Reprint

of the first part, eighteenth volume, of "Pamiętnik Wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie", entitled:

"Fauna kopalna warstw oxfordzkich i kimerydzkich w okręgu krakowskim i przyległych częściach Królestwa Polskiego. Głowonogi." By Józef Siemiradzki

Issued by Akademia Umiejętności, Kraków 1891



he monograph on cephalopods from the 'White Jura' of the Kraków Upland by Józef Siemiradzki, was issued by Academy of Arts and Sciences in Kraków, in 1891. It appeared in Pamiętnik Akademii Umiejętności – the leading journal of the Academy, that has existed as long as the institution itself. More on the Academy, as well as on the scientific relationship of Józef Siemiradzki with this noble institution, has been described in his biography presented in this volume.

The monograph, the reprint of which is herein attached, is written in Polish, and totals 92 pages, 5 plates, and References as well as an Alphabetical Index of species. The original dimensions of plates are 15,5 cm x 23 cm. Plates and text are reduced here x0.90.

The reprint of the monograph by Józef Siemiradzki has been made with the agreement of Professor Krystyna Grodzińska, the Head of Class IV: Natural Sciences of the Polish Academy of Arts and Sciences (Polish abbreviation: PAU) in Kraków.

The Editors kindly acknowledge the permission granted by the PAU, to reproduce the monograph.

Editors

PAMIĘTNIK AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

W KRAKOWIE.

WYDZIAŁ

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY.

Tomu osiemnastego Zeszyt I.

ZAWIERAJĄCY:

J. SIEMIRADZKIEGO: FAUNA KOPALNA WARSTW OXFORDZKICH I KIMERYDZKICH W OKRĘGU KRAKOWSKIM I PRZYLEGŁYCH CZEŚCIACH KRÓLESTWA POLSKIEGO. — CZĘŚĆ I. GŁOWONOGI.

(Z pięcioma tablicami i licznemi rycinami w tekscie).



W KRAKOWIE,

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.

1891.

Fauna kopalna

warstw oxfordzkich i kimerydzkich

w okręgu krakowskim i przyległych częściach Królestwa Polskiego.

CZĘŚC I.

Głowonogi.

Z V. tablicami.

Opracował

Dr. J. Siemiradzki.

Rzecz przedstawiona przez Czł. Kreutza na posiedzeniu Wydz. 20 paźdz. 1890.

Literatura paleontologiczna fauny górnojuraskiej jest bardzo bogata. Opracowano w niej obfity materyjał nietylko ze wszystkich krajów europejskich od Lizbony i Palermo do Petersburga i Moskwy, ale także z innych części świata: jak z Hindostanu, Tybetu, stepów kirgizkich, Ameryki południowej, Nowej Zelandyi i t. d. Tylko w ziemiach polskich fauna ta nie została dokładnie zbadaną, a w skutek prac Neumayra i Teisseyrego jest jej stanowisko odosobnionem i zajmuje pośrednie miejsce między kilku odrębnemi basenami jurajskiemi. Pod względem teoretycznym jest ona jednak niezmiernie ważną, bo dokładne jej opracowanie pozwoli rozstrzygnąć długoletni spór, jaki się toczy między geologami wiedeńskiemi, szkoły Neumayra a uczonymi rosyjskimi. Ci ostatni, rozporządzając bogatym materyjałem pochodzącym z Rosyi i środkowej Azyi, lekceważą wyniki prac uczonych europejskich. Szkoła zaś wiedeńska, niemogąc korzystać z prac rosyjskich, których zaledwie część wychodzi w językach ogólnie zrozumiałych lub podaje tylko krótkie streszczenia, a opierając się na szczupłym stosunkowo materyjale zebranym w zachodniej Europie, snuje daleko nieraz sięgające wnioski.

Znając język rosyjski mam tem samem ułatwioną pracę, bo mogę korzystać z całej literatury. W ciągu ostatnich kilku lat gromadziłem sam materyjały do fauny górno-juraskiej, Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

prócz tego Dr. Zaręczny dał mi do opracowania swoje własne zbiory, a Dr. Rostafiński powierzył mi w tym samym celu bogate zbiory Komisyi fizyjograficznej. W skutek tego materyjał cały jest bardzo obfity, gdyż obejmuje przeszło 130 form samych głowonogów, a z innych działów świata zwierzęcego mam kilka tysięcy okazów.

Ogłaszając obecnie pierwszą część monografii, obejmującą głowonogi, muszę podnieść na wstępie, że w materyjale, który opracowałem, występują one obficie tylko w trzech poziomach górnojuraskich a mianowicie w poziomie: Cardioc. cordatum, Peltoc. transversarium, oraz Oppelia tenuilobata, natomiast są nadzwyczaj rzadkie w górnym oxfordzie i górnym kimerydzie, w skutek czego obraz całej tej fauny nie jest zupełny.

Ta lista głowonogów, jaką daję, jakkolwiek nie jest jeszcze wyczerpującą, wiem bowiem o istnieniu kilku form bliżej nieoznaczonych, do których opisu nie posiadam dość danych, tak n. p. w zbiorze prof. Roemera we Wrocławiu znajduje się ciekawy amonit, odrysowany przezeń jako Amm. Czenstochoviensis, który — o ile z obejrzenia oryginalnego okazu sądzić mogę — jest nieznaną formą rodzaju Quenstedticeras lub Cadoceras. W tymże zbiorku znajduje się jakiś amonit z grupy virgulatów, nieznany mi z innych zbiorów, a pochodzący z okolic Częstochowy. Wreszcie kilka nieoznaczalnych ułamków w zbiorach opracowanych, które ze wszelką pewnością do żadnej z form oznaczonych nie należą. Istnieje jeszcze bogaty zbiór Hoheneggera w Monachium wcale nieopracowany, w którym również coś nowego dla tej fauny może się znależć. Toż samo zbiór Michalskiego w petersburskiej Akademii górniczej, zbiór prof. Bieniasza, oraz zbiory wiedeńskie, wreszcie niedostępne dotychczas dla geologów a obfite zbiory w muzeum Dzieduszyckich we Lwowie.

Nie mając obecnie możności przestudyjowania wszystkich tych zbiorów, a nie chcąc zbyt opóźniać ogłoszenia niniejszej pracy, przedstawiającej i tak materyjał niepospolicie obfity i dla szerszego ogółu paleontologów ciekawy, zastrzegam sobie ogłoszenie w przyszłości dodatku do niniejszej monografii, któryby obejmował formy w niej nieopisane.

CZĘŚĆ I.

Głowonogi (Cephalopoda).

Belemnoidea.

Belemnites (Agricola) Lister.

1	 Belemnites 	hastatus	Blainv.
	1842. Bel	. hastatus	d'Orbigny. Pal. franç. terr. jurass. I. str. 121, tab. 18-19.
	1858.	"	Quenstedt. der Jura str. 597 tab. 74 fig. 11.
	1866.	,,	Oppel. Ueber die Zone d. Amm. transversarius str. 215 i 277.
	1870.	"	Favre. Voirons. str. 13 tab. VI fig. 1.
	1876.	"	Favre. Terr. oxford. d. Alpes Fribourg. str. 17 tab. I fig. 1-3.
	1887.	"	Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 87 i 93.

Stożek mocno wydłużony, cienki, wrzecionowaty, na dolnym końcu znacznie zgrubiały, ku początkowi mieszkalnej komory mocno zwężony, komora wielka, lejkowato rozszerzona, na stronie brzusznej stożka przechodzi dość głęboki rowek, sięgający od górnej części komory aż do ²/₃ długości stożka. Przecięcie w połowie długości mocno z boków ściśnięte, przy końcu odwrotnie, spłaszczone na stronie brzusznej. U młodych zwężenie stożka przy nasadzie komory jest większem aniżeli u dorosłych osobników. Podług d'Orbignyego stożek tej formy dosięga 250 mm. długości. Okazy polskie zwykle są drobne, największe nie przekraczają 200 mm. długości.

Forma ta, charakterystyczna dla poziomów Cardioc. cordatum i Peltoc. transversarium w zachodniej Europie, a nieznana w facies borealnej i wschodniej, znajduje się dość licznie w oxfordzkich wapieniach okolic Krakowa i Częstochowy, natomiast staje się rzadką ku północy i wschodowi.

W Kieleckiem i Opoczyńskiem dotąd go nie znaleziono; 2 dorosłe okazy znalazłem w Wieluniu, Roemer, Michalski i Bukowski wymieniają go z Częstochowy; w zbiorze Dra Zaręcznego znajdują się dwa piękne okazy z Russocic w Krakowskiem. W zbiorach Komisyi fizyjograficznej znajdują się okazy z Trzebini, Brodeł, Okleśny, Czerny, Tenczynka, Chrzanowa, Wodnej, Kościelca i Paczołtowie w okręgu krakowskim.

2. Belemnites argovianus Mayer.

1849. Bel. hastatus impressae Quenstedt. Cephalopoden str. 447 tab. 29, fig. 36-37.

1863. Bel, argovianus Ch. Mayer. Liste de belemnites jurassiques str. 14.

1866. " Oppel. Über die Zone d. Amm. transversarius str. 278.

1867. " Moesch. d. Aargauer Jura str. 141, 144, 160.

1868. Bel. n. sp. Pictet. Mélanges paleontologiques tab. 36 fig. 6.

1875. Bel. argovianus Favre. Voirons str. 14 tab. 5 fig. 2-3.

1876. " Favre. Terr. oxford. d. Alpes Fribourgeoises str. 18 tab. I fig. 7.

1877. Favre. La Zone à Amm. acanthicus str. 11 tab. I fig. 7-8.

Od Bel. hastatus znacznie krótszy i mniej przy komorze ściśnięty. Znajduje się u nas tak samo jak w zachodniej Europie we wszystkich poziomach górnojurajskich od poziomu Peltoc. transversarium do poziomu Oppelia tenuilobata włącznie. W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajdują się 2 okazy tego belemnitu z Krzemionek podgórskich i Czatkowic. Pierwszy z nich pochodzi niewątpliwie z warstw kimerydzkich. Oppel wymienia go z Trzebini w poziomie Peltoc. transversarium. Cytowany w spisie Zejsznera Bel. hastatus z górnego oxfordu należy do tej formy. Zejszner wymienia go mianowicie z Podgórza, Przegorzał, Zabierzowa, Dubia, Piekar, Rybnej, Skotnik, Nielepic, Ponetlicy, Pieskowej Skały, Młoszowy, Sanki, Brodeł, Ostrowca, Przegini, Miękini i Ojcowa — wszystko to są stanowiska bądź górnooxfordzkie, bądź kimerydzkie, w których ani dolnooxfordzki Bel. hastatus, ani tembardziej cytowany w synonimice kellowejski Bel. semihastatus nie może się znajdować.

3. Belemnites semisulcatus Münst.

1830. Bel. semisulcatus Münster. Bemerkungen zur nächsten Kenntniss der Belemniten str. 5 tab. 2 fig. 1—8.

1832. Bel. unicanaliculatus Zieten. Die Versteinerungen Würtembergs tab. 24 fig. 8.

1849. Bel. hastatus Quenstedt. Cephalopoden tab. 29 fig. 31-33.

1858. Bel. unicanaliculatus Oppel. Die Juraformation str. 686.

1866. Bel. unicanaliculatus	Oppel. Ueb. d. Zone d. Amm. transversarius str. 278.
1868. Bel. cf. semisulcatus	Zittel, Cephalopoden d. Stramberger Schichten str. 37
	tab. I fig. 8.
1870.	Zittel. Aeltere Tithonbildungen str. 148 tab. 25 fig. 5.
1870. "	Gemmellaro. Studii paleontologici sulla fauna del calcare
	a Terebratula Janitor (Giornale di Scienze naturali ed eco-
# = # # # # # # # # # # # # # # # # # #	nomiche. Palermo) str. 21 tab. 3 fig. 2-3.
1876. "	Favre. Terrain oxf. d. Alpes str. 18.

1877. Belemn. semisulcatus Favre. La Zone à Amm. acanthicus str. 10 tab. I fig. 3—6.

Długi, cienki, wrzecionowaty stożek, zwężony przy nasadzie mieszkalnego lejka, w ½ długości swojej zaczyna się rozszerzać, od ½ zaś ponownie zwężać, kończąc się spiczastem, długiem, stożkowatem ostrzem. Przecięcie stożka na całej długości od lejka do ostrza okrągłe. Forma ta należy do grupy hastati, jest jednak od typowego Bel. hastatus znacznie mniejszą, rzadko dorastając 100 mm. długości. W zachodniej Europie znajduje się w warstwach górno-oxfordzkich i kimerydzkich aż do tytonu.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajdują się okazy tego gatunku z Podgórza, Młoszowy, Grójca i Brodeł; Zejszner wymienia go nadto ze Złochowie, Włodowie i Żarek w Częstochowskiem, Pusch z okolicy pomiędzy Koniecpolem, Mstowem i Grażycami tamże.

4. Belemnites Beaumonti d'Orbigny.

1842. Bel. Beaumontianus d'Orb. Pal. franç. terr. jurass. I str. 118 tab. 16 fig. 7-11.

Obecność tej kellowejskiej formy w dolnym oxfordzie już dawniej została stwierdzoną przez Nikitina ') w okolicach Moskwy. Okaz jedyny mojego zbioru pochodzi z wapienia dolno-oxfordzkiego w Wieluniu.

Nautiloidea.

Nautilus.

5.	Nautilus	(Agana	ides) f	rancon	icus	O	ope.	l.
	471 Dec 67 TOTAL CO.	100	100			-	-	

1849. Naut. aganiticus Quenstedt. Cephalopoden str. 58 tab. 2 fig. 6.

1865. Naut. franconicus Oppel. Tithonische Etage str. 546.

1870. Naut. aganiticus Ferd. Roemer. Geologie von Oberschlesien str. 252 tab. 24 fig. 6.

1873. Naut. franconicus Neumayr. Acanthicus-Schichten str. 156.

v. Ammon. Jura Ablagerungen zwischen Regensburg und Passau str. 163 tab. 1 fig. 1.

1875. " Favre. Voirons str. 16 tab. I fig. 6.

1876. " Favre. Terr. oxford. d. Alpes str. 27.

1877. " Favre. Zone à Aspidoc. acanth. str. 13.

1881--1885. " Zittel. Handbuch der Palaeontologie str. 383 fig. 525.

1887. Bukowski. Jura von Czenstochau str. 87.

¹) Nikitin: Geograficzeskoje razprostranienije jurskich osadkow w Rossii (Gornyj Żurnał 1886) str. 21 odbitki.

Od bardzo bliskiej formy Naut. kutchensis Waagen., pospolitej w górnym kelloweyu Jasnej góry, różni się znacznie silniejszą krzywizną linii zatokowej, załamanej w głębokie siodła i zatoki. Naut. aganiticus Schlth, z którym go częstokroć łączą, pochodzi z warstw głębszych brunatnego jura i różni się bardzo wybitnie odmiennem położeniem syfonu, który leży w wewnętrznej połowie zawojów, gdy u N. franconicus przeciwnie — w górnej ich połowie; dalej kształtem zatoki syfonalnej, która u N. aganiticus Schl. jest bardzo głęboką, u N. franconicus zaś zaledwie widoczną.

W zbiorach Komisyi fizyjograficznej i Dra Zaręcznego znalazłem 6 okazów tej formy, pochodzących z warstw oxfordzkich i kimerydzkich, mianowicie z Krzeszowic, Tenczynka, Brodeł, Okleśny (poziom *Peltoc. transversarium*), Podgórza i Krzemionek (poziom *Oppelia tenuilobata.*). Największy okaz kompletny ma 100 mm. średnicy przy 60 mm. największej grubości.

Pomiędzy innemi znajduje się też w zbiorze Komisyi kompletna komora mieszkalna bardzo wielkiego okazu, dotychczas, o ile mi wiadomo, nieopisana. Spłaszczenie grzbietu, już u mniejszych osobników znaczne, jest tu nadzwyczaj silne, tak iż przy brzegu otworowym grubość zawoju jest znacznie większą od jego wysokości, a szeroki grzbiet zupełnie płaski; największa grubość zawoju przypada na boki grzbietu. Boki spadają płasko do pępka. Brzeg o t w o r o w y bardzo daleko naprzód wysunięty, tak iż odległość mierzona w linii spiralnej pomiędzy dolną i górną częścią brzegu otworowego równa się całkowitej wysokości zawoju. Na grzbietowej stronie brzeg o t w o r o w y jest dość głęboko w środku wykrojony.

Wymiary wynoszą:

wysokość zawoju = 50 mm. największa grubość = 70 mm. długość daszka nad brzegiem otworowym = 50 mm.

6. Nautilus sp. indet.

Ułamek wielkiego okazu formy z kształtu do N. franconicus podobnej, lecz posiadającej liniję zatokową mniej wygiętą. Prawdopodobnie jestto N. kutchensis Waag.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Trzebinia.

Ammonoidea.

Phylloceratidae Neumayr.

Phylloceras Suess.

7. Phylloceras mediterraneum Neumayr.

1852. Amm. Zignodianus Kudernatsch. Swinitza str. 8.

1859. "Villanova: Memorias de la real Academia de Madrid t. IV, tab. I, fig. 7.

1870. Phylloc. Zignodianum Zittel. Aeltere Tithonbildungen str. 40, tab. 25, fig. 15, tab. 26, fig. 1.

1871. Phylloc. mediterraneum Neumayr. Jurastudien. 4. Phylloceraten. str. 340, tab. 17, fig. 2-5.

- 1872. Phylloc. mediterraneum Gemmellaro: Sopra i cefalopodi della zona con Stephanoc. macrocephalum della provincia di Trappani. str. 11.
- 1875. Ammonites mediterraneus Favre. Voirons str. 20, tab. 1, fig. 9-10.
- 1875. Phylloceras mediterraneum Waagen. Jurassic cephalopoda of Kutch. str. 34, tab. 5, fig. 1, tab. 7, fig. 3.
- 1876. Ammon. (Phylloceras) mediterraneus Favre: Terr. oxford. d. Alpes frib. str. 33, tab. II, fig. 12.
- 1877. Phylloc. mediterr. Gemmellaro: Sopra i cephalopodi degli strat. con Aspidoc. acanthicum di Sicilia str. 17, tab. XVII, fig. 2.

Wymiary:

średnica: 25 mm., w stosunku do średnicy:

wysokość ostatniego zawoju = 0.52

rozwartość pępka = 0·18

grubość ostatn. zawoju = 032.

Forma ta, jak to widać z przytoczonych synonimów, jest właściwa prowincyi śródziemnomorskiej i Indyjom wschodnim, nieznana natomiast w środkowej, zachodniej i północnej Europie.

Phylloc. mediterraneum należy do grupy Phyl. ultramontanum Zitt. i przechodzi bez widocznej zmiany przez wszystkie poziomy górnojurajskie od dolnego Kelloweyu aż do dolnego tytonu włącznie. W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajduje się doskonale zachowany okaz z Tenczynka, z widoczną w całej rozciągłości liniją zatokową, którego wymiary powyżej podałem, drugi znacznie mniejszy z tejże miejscowości, oraz ułamek wielkiego okazu z zachowaną rzeżbą skorupy z Kobylan. Ten ostatni, po odrestaurowaniu, ma około 100 mm. średnicy. Linija zatokowa najzupełniej zgodna z figurami Neumayra, Waagena i Favrea. Okazy pochodzą n i e w ą t p l i w i e z poziomu Peltoc. transversarium. Zdaje się, że wymieniony przez Oppela 1) z Zalasu Phylloc. tortisulcatum d'Orb. jest jądrem kamiennem tej formy, w istocie, przy niedostatecznym stanie zachowania wielce do Phyl. tortisulcatum podobnym, różni się bowiem jedynie mniejszą nieco rozwartością pępka i odmienną liniją zatokową, jądra zaś są równie gładkie, ozdobione, jak Ph. tortisulcatum, jedynie przewężeniami.

Okaz dorosły z Kobylan wątpliwość tę stanowczo rozstrzyga, a w linii zatokowej gładkiego osobnika (jądra) z Tenczynka różnica linii zatokowej przy porównaniu z takąż liniją Phyl. tortisulcatum daje się widzieć wyraźnie.

Harpoceratidae.

Harpoceras Waagen.

a) grupa Harpoc. hecticum (Hildoceras).

8. Harpoceras sp. indet.

W zbiorze Dra Zaręcznego znalazłem kilka drobnych okazów formy bardzo zbliżonej do Harpoc. punctatum Stahl. i Harpoc. cracoviense Neum., pochodzących z margli scyfiowych

¹⁾ Oppel: Ueber die Zone des Ammon. transversarius str. 283.

w Dębniku (poziom *Peltoc. transversarium*). Zły stan zachowania okazów nie dozwala bliższego oznaczenia tej prawdopodobnie nowej formy. Podnoszę okoliczność, iż Pusch) podaje *Amm. hecticus* z dolnooxfordzkich margli Rokitna i Kromołowa w Częstochowskiem.

b) grupa Harpoceras Rauracum.

Wbrew mniemaniu Hauga, który w swojej monografii rodzaju Harpoceras, umieścił H. rauracum w szeregu hectici, a zaliczył bardzo doń zbliżony H. Henrici do całkowicie odmiennej grupy Harp. lythense, wydzielam trzy formy dolnooxfordzkie, mianowicie H. rauracum Mayer, Harp. Henrici d'Orb i Harpoc. Delmontanum Opp. w osobną grupę, stojącą pomiędzy kelloweyską grupą hectici z jednej strony, a środkowooxfordzkiemi: trimarginati i canaliculati z drugiej. Cechy tej grupy są następujące: zawoje wysokie, mocno się obejmujące, wąskie, o bokach lekko wypukłych, pę pe k wąski, potrój na gładka krawędź na grzbiecie oraz rzeźba boków złożona z sierpowatych żeber tego rodzaju, iż spiralna linija, przechodząca w połowie wysokości zawojów, dzieli każde z nich na 2 jednostajnie skrzywione łuki, wypukłością w tył zwrócone i stykające się ze sobą końcami na gładkiej lub z lekka wklęsłej linii spiralnej w połowie wysokości zawojów przechodzącej. Z łuków tych zewnętrzny zawsze jest silniej zarysowany aniżeli wewnętrzny.

Od bliskiej grupy trimarginati różni się grupa H. rauracum wyraźną rzeźbą boków, które u trimarginatów, zwłaszcza w młodym wieku, bywają prawie zupełnie gładkie; od grupy canaliculati, krawędzią grzbietową potrójną podczas gdy u tych ostatnich jest ona pojedyńczą, oraz brakiem spiralnego rowka w połowie wysokości zawojów, który zastępuje u H. Henrici jedynie nieznaczne przerwanie żeber na linii spiralnej, odpowiadającej bruździe canaliculatów; wreszcie od grupy hectici, do której zbliża je wielce podobny charakter linii zatokowej, różni je kształt odmienny, zawoje wyższe i węższe, węższy pępek i ostrzej wyrażone krawędzie grzbietowe. Wszystkie trzy formy tutaj należące znajdują się w jurajskich wapieniach krakowskich. Harpoc. Rauracum podług Oppela nie przekracza górnej granicy warstw cordatowych, dwa inne są właściwe środkowym pokładom piętra oxfordzkiego.

9. Harpoceras Rauracum Mayer.

- 1837. Ammonites Murchisonae Pusch: Polens Paleontologie tab. 13, fig. 5.
- 1864. Ammonites Rauracus Ch. Mayer: Journal de Conchyliologie tom XII, str. 376 tom XIII, tab. 7, fig. 4.
- 1873. Harpoceras Rauracum Waagen. Cephal. of Kutch str. 68, tab. XIII, fig. 5.
- 1887. Harpoc. Rauracum Bukowski: Jura von Czenstochau str. 100.

Kształt ogólny zawojów i rzeźba boków bardzo podobna do Harpoc. Henrici, z którym go też d'Orbigny ²) utożsamia, podając w synonimice zacytowaną wyżej figurę Puscha, bardzo zresztą dokładną a wykonaną z wyjątkowo pięknego okazu. Zupełnie odmiennym jest atoli kształt przecięcia, którego największa grubość u H. Henrici przypada w wewnętrznej, u H. rauracum zaś w zewnętrznej połowie zawojów. Zawoje H. rauracum są przytem nieco niższe, pępek bardziej rozwarty, rzeźba boków znacznie silniej wyrażona, żebra na stronie grzbietowej nabrzmiewają tak znacznie, że wytwarza się wzdłuż bocznej krawędzi grzbietowej wyraźna

¹⁾ Pusch. Nowe przyczynki do geologii Polski. (Pamiętnik fizyjograficzny tom III, 1883. Warszawa) str. 164.

²⁾ d'Orbigny. Palaeontologie française terrains jurassiques I, Cephalopodes str. 522.

bruzda, gdy u H. Henrici, żebra zlewają się z gładkim pasem, towarzyszącym krawędzi grzbietowej, nie wystając wcale ponad łagodnie zaokrągloną liniję boków. Wreszcie żebra są u H. Henrici w połowie wysokości przerwane gładkim pasem spiralnym, u Harp. Rauracum natomiast przechodzą bez przerwy, stając się tylko od połowy wysokości aż do samego szwu bardzo cienkiemi.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajduje się okaz jedyny niewiadomego pochodzenia, prawdopodobnie z Tenczynka. Pusch i Bukowski wymieniają go z Częstochowy.

10. Harpoceras Henrici d'Orbigny.

- 1836. Ammonites discus Roemer. Versteinerungen der Norddeutschen Oolithengebirges str. 190.
- 1847. Ammon. Henrici d'Orbigny. Pal. franç. terr. jurass. I., str. 522, tab. 198, fig. 1-2.
- 1865. Amm. Henrici Schloenbach. Neue Jurassische Ammoniten (Palaeontographica XIII) tab. 31, fig. 2.
- 1866. Amm. Henrici Oppel. Ueb. d. Zone d. Amm. transversarius str. 215.
- 1870. Amm. Eucharis F. Roemer. Geologie von Oberschlesien tab. 22, fig. 9.
- 1876. Amm. (Harpoceras) Henrici Favre. Terr. oxford. d. Alpes str. 37, tab. XIII, fig. 7.
- 1885. Harpoc. Henrici Haug. Monographie d. Harpoceras str. 624, tab. XII, fig. 16.
- 1887. Harpoc. Henrici Bukowski l. cit, str. 102, tab. XXVI, fig. 15.
- 1887. Harp. Delmontanum Buk. (non Oppel), I. cit., str. 101, tab. XXV, fig. 16.

Wymiary:

średnica: = 20 mm. 32 mm. 67 mm. wysokość ost. zawoju = 0.45 0.53 0.53 rozwartość pępka = 0.25 0.15 0.13 grubość ost. zawoju = 0.25 0.25 0.23

Skorupa tarczowata, zawoje wysokie, szybko rosnące, pępek wąski, głęboki, o brzegach prawie prostopadłych do płaszczyzny zwinięcia, okolonych ostrą krawędzią pępkową. Największa grubość zawojów przypada około połowy wysokości, zkąd boki łagodnie się zaokrąglają ku grzbietowi, a jeszcze słabiej ku brzegowi pępka. Rzeźbę skorupy tworzą płytkie żebra, przedzielone nieco szerszemi od nich płytkiemi bruzdami. Jedne i drugie zarówno są w górnej swej połowie łukowato naprzód zakrzywione, w połowie wysokości zawojów zacierają się zupełnie, wytwarzając gładki pas spiralny, po którego wewnętrznej stronie ciągną się dalej ku

brzegowi pępka w postaci ponownie łukowato wygiętych, bardzo cienkich i niewyraźnych żeberek. Zatoki i siodła głęboko rozcięte i rozgałęzione: pierwsza zatoka boczna najdłuższa, druga zatoka boczna równa długością zatoce syfonalnej; oprócz nich 4 zatoki dodane, malejące stopniowo aż do szwu. Pierwsze siodło boczne wyższe od zewnetrznego.

Forma, którą opisał Bukowski jako Harp. Delmontanum Opp., jest, jak z porównania figur i wymiarów łatwo przekonać się można, od H. Delmontanum Oppel odmienną i przedstawia odmianę H. Henrici, posiadającą pępek nieco bardziej rozwarty i węższe zawoje. Być może, iż jestto forma stała, mało się różniąca od H. Henrici, która w takim razie musiałaby otrzymać nową nazwę. W każdym razie nie jestto H. Delmontanum

Oppel, który nietylko posiada rzeźbę mocniejszą, ale bardzo znacznie niższe zawoje, Oppel bowiem podaje wysokość ich = 0.33 średnicy, gdy forma odrysowana u Bukowskiego ma zawoje wysokie = 0.50 średnicy.

Dla porównania podaję wymiary typów d'Orbignyego i Oppela.

	średnica	wysok.	pępek	grubość
Harpoc. Henrici d'Orbigny	90 mm.	0.55	0.14	0.21
Harpoc. Delmontanum Opp.	47 mm.	0.33	0.25	?
Harpoc. Delmont. Buk.	49 mm.	0.50	0.24	0.19.

Widzimy z porównania powyższych wymiarów, iż H. Delmontanum Bukowski z H. Delmontanum Oppel posiada jedynie rozwartość pępka wspólną, wysokość zawojów natomiast jest taż sama co u Harp. Henrici d'Orb., zwłaszcza iż polskie okazy są od typu d'Orbignyego cokolwiek niższe i grubsze. Rzeźba boków u H. Delmontanum Buk. (non Opp.) jest przytem ta sama co u H. Henrici u typu zaś Oppela znacznie grubsza.

Haug zalicza formę tę do grupy Harpoc. lythense, a to na podstawie rzekomego podobieństwa linii zatokowej z Harpoc. compactile. Słusznie wszakże podnosi Bukowski, iż pogląd ten żadnej nie ma podstawy, a podobieństwo linij zatokowych jest złudne. Linija zatokowa H. Henrici jest najpodobniejsza do zatok Harpoc. hecticum 1), natomiast u Harpoc. compactile siodła są znacznie szersze, a siodło zewnętrzne wyższe od bocznego, podczas gdy u H. Henrici równie jak u przedstawicieli grupy hectici jest odwrotnie. Zatoka syfonalna u H. compactile jest nadzwyczaj krótka, u H. Henrici zaś dorównywa długością drugiej zatoce bocznej.

Gatunek ten cechuje poziom z *Cardioceras cordatum*. W zbiorze Komisyi fizyjograficznej i Dra Zaręcznego znalazłem 4 okazy z Tenczynka. Roemer i Bukowski podają go z Jasnej Góry.

11. Harpoceras Delmonti (Oppel) Haug.

1863. Ammonites Delmontanus Oppel Pal. Mitth. III, str. 194, tab. 54, fig. 3. 1885. Ludwigia Delmonti Haug. Neues Jahrb. f. Mineral. III. Beilage Bd. str. 691.

Od poprzedzającego różni się znacznie: silniejszą rzeźbą boków, nieprzerwaną w połowie wysokości, oraz niższemi zawojami i szerszym pępkiem. Należy tutaj kilka ułamków z Tenczynka, Liguniowej góry i Okleśny w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

c) grupa Harpoceras trimarginatum.

Od grupy H. rauracum różni się jedynie słabszą rzeźbą skorupy. Zawoje, zwłaszcza w młodym wieku, są prawie zupełnie gładkie, żebra występują bardzo słabo tylko na zewnętrznej połowie zawojów, wewnętrzne pozostają gładkie. Grzbiet ozdobiony potrójną gładką krawędzią.

12. Harpoceras Arolicum Oppel.

1832. Ammonites complanatus Zieten. Verstein. v. Württemberg tab. 10, fig. 6. 1837. Amm. Murchisoni (pars) Pusch. Polens Palaeontologie tab. XIII, fig. 4 a—b.

¹⁾ Waagen. Kutch. tab. XII, fig. 5. Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

1849. Ammonites complanatus Quenstedt. Cephalopoden str. 125.

1858. "Quenstedt. der Jura str. 577, tab. 73, fig. 11—13, tab. 74, fig. 1.

1858. Amm. nudisipho (pars) Oppel. Die Juraformation str. 605.

1863. Amm. arolicus Oppel. Pal. Mitth. III, str. 160, tab. 51, fig. 1-2.

1866. " Oppel. Ueber die Zone d. Ammon. transversarius str. 279.

1876. Ammon. (Harpoceras) arolicus Favre. Terr. oxford. d. Alpes str. 58, tab. II, fig. 13-14.

1877. Harpoceras arolicum Gemmellaro: Sopra alcuni fossili della Zona con Peltoc. transversarium del Monte Erice str. 161, tab. XX, fig. 11.

1881. Harpoc. arolicum Uhlig. Jura der Umgeg. v. Brünn str. 40, tab. XIII, fig. 7.

1887. Harpoc. arolicum Bukowski. Jura von Czenstochau str. 105.

1887. Ammon. complanatus, compl. gigas i A. complanatus, Quenstedt. Ammoniten d. Schwäbischen Jura III, str. 833—836, tab. 91, fig. 31—39, fig. 41.

Gatunek ten szeroko w zachodniej Europie rozpowszechniony jest pospolitym w marglach scyfijowych środkowego oxfordu okolic Krakowa, po za równoleżnikiem Częstochowy nieznaleziony.

Od bardzo bliskiej formy H. trimarginatum Opp. różni się przecięciem zawojów.

U H. trimarginatum przekrój jest trójkątny i boki zupełnie płaskie, brzeg zaś pępkowy oddzielony ostrą krawędzią, u H. arolicum zaś, boki są słabo wypukłe, a krawędz pępkowa zaledwie zaznaczona. W młodości zupełnie gładki, w dojrzałym wieku posiada rzadkie, płytkie, łukowate żebra od grzbietu do połowy boków sięgające. Od drugiej bliskiej formy razem z nim znajdowanej H. stenorhynchum Opp. mającej przekrój dość podobny różni się H. arolicum pępkiem ciaśniejszym oraz prawidłowem z winięciem skorupy, która u H. stenorhynchum wychodzi ze spirali od początku komory mieszkalnej wskutek czego pępek bardziej się otwiera.

Wymiary okazów krakowskich są:

średnica = 48 mm. 85 mm., w stosunku do tejże:

wysokość ost. zawoju = 0.51 0.49

rozwartość pepka = 0.14 0.10

grubość ost. zawoju = 0.19 0.16

Od typu Oppela okazy polskie są cokolwiek niższe (0·49—0·51 zamiast 0·54).

Trzebinia, Mirów, Dębnik — pospolity; rzadszy w stanowiskach północnych: Rokitno, Kromołów, Częstochowa, — w poziomie Pelt. transversarium.

13. Harpoceras stenorhynchum Oppel.

1863. Ammonites stenorhynchus Oppel. Pal. Mitth. III, 189, tab. 52, fig. 1.

1866. Amm. stenorhynchus Oppel. Über die Zone d. Amm. transversarium 280.

1887. Amm. stenorhynchus Quenstedt. Ammoniten d. Schwäb. Jura III, str. 835, tab. 91, fig. 40.

Od H. arolicum i trimarginatum różni się nieprawidłowem zwinięciem, bo komora mieszkalna wychodzi ze spirali, oddalając się od środka. Nadto zmiennym jest również kształt przekroju, w młodości lancetowaty, stojący w środku pomiędzy przekrojem H. arolicum i H. trimarginatum, z wiekiem coraz bardziej grubieje ku górze, tak iż największa grubość komory mieszkalnej przypada blisko grzbietu, gdy wewnętrzne zawoje są najszerszemi w pobliżu brzegu pępkowego. Brzegi pępka strome, okolone wyraźną krawędzią. Skorupa gładka, u dorosłych tylko ślądy żeberek, na grzbiecie gładka krawędź potrójna.

Wymiary:

średnica	26	mm.	26	mm.	80	mm.
wysokość	0.52		0.29		0.47	
pępek	0.18		0.16	20	0.18	
grubość	0.20		?		0.14	(?)

Razem z poprzedzającym. – Czerna, Kozłowiec, Baczyn w okręgu krakowskim.

Oppelia (Waagen).

Rodzaj ten, właściwy jurajskim warstwom zachodniej i południowej Europy, rzadszy na dalekim wschodzie, a bardzo rzadki w prowincyi rosyjskiej, należy do pospolitszych skamielin jurajskich wapieni krakowskich, gdzie odnajdujemy przedstawicieli wszystkich typów górnojurajskich tego rodzaju.

a) grupa Oppelia flexuosa (Neumayria Bayle).

14. Oppelia flexuosa Münster.

- 1830. Ammonites flexuosus (Münst) Zieten. Versteiner. Württmb. tab. 28, fig. 7.
- 1870. Amm. flexuosus F. Roemer. Geologie von Oberschlesien tab. 22, fig. 5.
- 1887. Oppelia flexuosa Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 110, tab. XXVI, fig. 4-9.
- 1887. Ammonites flexuosus auritus (pars) Quenstedt. Ammon. d. Schwäb. Jura III, tab. 97, fig. 16.

Bukowski w swojej monografii wapienia Jasnogórskiego podał bardzo wyczerpującą charakterystykę tej formy, wielce zmiennej pod względem rzeżby boków. Charakterystyczną cechą wszystkich odmian tej formy jest nader silne rozwinięcie guzów po bokach grzbietu, wydłużonych w kierunku spirali i ukazujących się bardzo wcześnie, oraz wielka liczba drobnych, okrągłych guzików na środkowej linii grzbietu, których ilość przewyższa dwukrotnie liczbę guzów w bocznych szeregach. U jednej tylko odmiany, odrysowanej przez Roemera, guziki te zrastają się w listewkowate ząbki, naprzemianległe z parami ząbków bocznych. Odmiana ta stanowi przejście do właściwej wyższemu poziomowi Oppelia trachynota Opp., u której wielkie, lecz nieliczne ząbki na środku i po bokach grzbietu ukazują się w dojrzałym wieku, wyłącznie w komorze mieszkalnej. Przytem Opp. trachynota Opp. jest formą znacznie większą. Bardzo bliską formą środkowooxfordzką jest Oppelia Bachiana Opp., u której najsilniej rozwinięte są guzy środkowego szeregu, ustawione przytem w nierównych odstępach, natomiast guzy po bokach grzbietu są znacznie mniejsze, mniej liczne i tylko na komorze mieszkalnej widoczne. U Oppelia pseudoflexuosa Favre bardzo zresztą zbliżonej, wszystkie trzy rzędy guzów grzbietowych są drobne, okrągłe, brodawkowate, niewydłużone w kierunku spirali.

Dotychczas znaleziona tylko w dolnooxfordzkich marglach Jasnej Góry przez Römera i Bukowskiego.

15. Oppelia Bachiana Oppel.

1863. Ammonites Bachianus Opp. Pal. Mitth. III, str. 208, tab. 55, fig. 5.
1866. "Oppel. Die Zone d. Amm. transversarius str. 282.

Opnel wymienia ten amonit z warstw środkowooxfordzkich Trzebini, Młoszowy i Grójca. W zbiorach krakowskich nie znalazłem go.

16. Oppelia Strombecki Oppel.

1849. Ammonites lingulatus nudus Quenstedt. Cephalopoden str. 130, tab. 9, fig. 8.

1858. Amm. Strombecki Oppel. Die Juraformation str. 687.

1873. Oppelia Strombecki Neumayr. Acanthicusschichten str. 166.

1875. Ammonites (Oppelia) Strombecki Loriol. Baden str. 36, tab. IV, fig. 1.

Jestto górnooxfordzka odmiana poprzedzającej formy różniąca się wyłącznie nieco odmiennym kształtem przekroju, który jest ku górze cokolwiek zwężonym, gdy u *Opp. Bachiana* przeciwnie, zawoje są w górnej części grubsze aniżeli w połowie wysokości. Opisana z poziomów. *Peltoc. bimammatum* i *Oppelia tenuilobata*. W zbiorze Dra Zaręcznego znajduje się ułamek większego osobnika z Łączek w Krakowskiem, w wapieniu skalistym zachowany. Inny okaz znalazłem we wsi Gajęcice, w powiecie Noworadomskim w wapieniu należącym do poziomu *Peltoc. bimammatum*.

17. Oppelia oculata (Phill.) d'Orbigny.

1847. Ammonites oculatus d'Orbigny. Terr. jurass. I, str. 528 (pars), tab. 200, fig. 1-5.

1866. Amm. callicerus Oppel. Zone d. Amm. transversarius str. 283 (pars).

1875. Ammon. callicerus Favre. Voirons str. 26, tab. II, fig. 9.

Skorupa tarczowata, największa grubość zawojów przypada około połowy wysokości, zkąd zawoje zwężają się ku grzbietowi bardzo nieznacznie, nieco silniej zaś w stronę pępka. Pępek wąski, głęboki, o brzegu prostopadłym, okolonym ostrą krawędzią. Na wewnętrznej połowie zawojów przechodzą grube, lecz niskie i zaokrąglone żebra, w liczbie 15 na ostatnim zawoju, zakrzywione naprzód; w połowie wysokości zawojów żebra te nabrzmiewają znacznie, a dalej dzielą się na pęki złożone z 4—5 zakrzywionych naprzód żeberek grzbietowych. Żebra te nie dochodzą do środka grzbietu, ozdobionego szeregiem grubych i niskich, gęsto przy sobie stojących brodawek, pozostawiając po obu stronach tego szeregu gładką smugę. Guziki grzbietowe, ku końcowi skorupy stają się coraz rzadsze, jednocześnie zaś pojawiają się po bokach grzbietu płaskie, podługowate guzy, właściwe grupie flexuosów.

Wbrew mniemaniu Bukowskiego uważającego przytoczoną powyżej figurę d'Orbignyego za identyczną z Oppelia pseudoculata Buk., lecz w rysunku niedokładnie przedstawioną, zgadzają się 2 okazy krakowskie w najdrobniejszych szczegółach wymiarów i rzeźby z typem d'Orbignyego.

Wymiary większego osobnika są następujące: średnica = 50 mm., w stosunku do tejże: wysokość ost. zawoju = 0.54 rozwartość pępka = 0·10 grubość ost. zawoju = 0·34

Komora mieszkalna zajmuje zaledwie 1/3 część ostatniego zawoju.

Od bardzo bliskiej *Oppelia callicera* Oppel, różni ją kształt przekroju, którego największa grubość przypada około ½ wysokości, gdy u *Opp. callicera* najszerszym jest brzeg pępkowy. Guzy na środkowej linii grzbietu są znacznie grubsze i liczniejsze aniżeli u *Opp. callicera*, wreszcie większa jest ilość żeber głównych na wewnętrznej połowie zawojów, a cała rzeźba gęstsza.

Bardzo bliską formą jest również Ammon. flexuosus pinguis Quenst. (Amm. d. Schwäb. Jura III, tab. 98, fig. 5—7), rzeźba jednak jest znacznie rzadszą, żebra główne dzielą się w połowie wysokości na 2—3 odnogi, bez wyraźnego poprzednio nabrzmienia, w linii zatokowej pierwsze siodło boczne jest mało co wyższem od zewnętrznego, gdy u Opp. oculata przewyższa je blisko w dwójnasób. Ponieważ rysunki Quenstedta nie są najlepsze, a sposób opisu bynajmniej nie ułatwia zrozumienia drobnych różnic, których ten autor wcale nie uznawał, nie mam dostatecznej podstawy do uważania Amm. flexuosus pinguis Quenst. za Oppelia oculata d'Orb.

Niemniej bliską jest *Oppelia Hauffiana* Oppel, którą można odróżnić po znacznie rzadszej rzeźbie, oraz obecności słabych bardzo guzów grzbietowych jedynie w młodym wieku. Dorosła *Opp. Hauffiana* posiada grzbiet zupełnie gładki, a rzeźbę boków nadzwyczaj słabą i rzadką.

Paczołtowice, Trzebinia, Grojec, - w poziomie Peltoc. transversarium.

18. Oppelia Hauffiana Oppel.

1863. Amm. Hauffianus Oppel. Pal. Mitth. str. 211, tab. 56, fig. 1-2.

1887. Oppelia pseudoculata Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 115, tab. XXV, fig. 11-12.

1887. Ammon. flexuosus spoliatus Quenstedt. Ammon. d. Schwäb. Jura III, str. 907, tab. 98, fig. 2—4.

Od poprzedzającej formy znacznie grubsza, wymiary wynoszą przy średnicy 45 mm. (Bukowski).

wysokość ostatniego zawoju = 0.55rozwartość pępka = 0.08grubość ostatniego zawoju = 0.46

Tylko w młodym wieku guzy środkowego szeregu są widoczne, słabną one później coraz bardziej, niknąc wreszcie zupełnie. Guzy boczne prawie wcale nie są wykształcone. Sądząc z rysunków Quenstedta, brak guzów grzbietowych u młodych okazów, uważany przez tego autora za cechę wyróżniającą go od Amm. flexuosus pinguis Qu., jest przypadkowym, na wszystkich bowiem figurach odpowiednich obnażonym jest syfon, są one przeto obtarte na stronie grzbietowej, na jednej zaś z figur rysownik uwidocznił punktami niewyrażne guziki na linii syfonalnej. Cytowane figury Quenstedta są zupełnie zgodne (pominawszy jedynie przypadkowy, mojem zdaniem, brak guzów grzbietowych) z Oppelia pseudoculata Buk. Wszystkie okazy odrysowane u Quenstedta pochodzą z warstw dolno-kimerydzkich (biały jura V) z Hundsrueck, zatem z tej samej miejscowości i poziomu, z którego Oppel Amm. Hauffianus opisał, żadna zaś inna forma (z wyjątkiem jedynie Amm. flexuosus pinguis) w atlasie Quenstedta, który miał do

rozporządzenia wszystkie oryginały Oppela, nie zgadza się z rysunkiem Amm. Hauffianus Opp. W połączonej zaś seryi Amm. flexuosus spoliatus Qu. (l. cit. tab. 98, fig. 2—4) i Amm. flexuosus pinguis Qu. (tamże tab. 98, fig. 5—7) zarówno typowa figura Oppela, jak i typ Bukowskiego dają się pomieścić. Z tych wszystkich powodów, przy znacznej zresztą zmienności form grupy Opp. flexuosa wogóle, uważam podaną w nagłówku synonimikę gatunku za uzasadnioną. W Polsce znajduje się w dolnych poziomach oxfordzkiego pietra. Częstochowa, Czatkowice.

19. Oppelia Bukowskii n. sp.

1887. Oppelia n. f. indet. Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 117, tab. XXV, fig. 7.

Bardzo bliska poprzedzającej, przekrój jednak zawojów prawie okrągły, żebra zaś wszystkie są zakończone na brzegu gładkiego grzbietu małem zgrubieniem w kształcie guziczka, środkiem gładkiego pasa grzbietowego przechodzi pojedyńczy szereg drobnych, okrągłych guziczków, których liczba odpowiada liczbie żeber grzbietowych. Przy końcu komory mieszkalnej guziki grzbietowe są rozstawione szerzej, a nadto wydłużają się w kierunku spirali.

W dolnym oxfordzie b. rzadko. Jasnogóra. Tenczynek.

20. Oppelia Nycteis Bukowski.

1887. Buk. Jura v. Czenstochau str. 108, tab. XXV, fig. 2—3. W dolnym oxfordzie Jasnej Góry.

21. Oppelia minax Bukowski.

1887. Jura v. Czenstochau str. 105, tab. XXV, fig. 1. W dolnym oxfordzie Jasnej Góry.

22. Oppelia compsa Oppel.

1863. Ammonites compsus Oppel. Pal. Mitth. III, str. 215, tab. 57, fig. 1.

1870. Oppelia compsa Gemmellaro. Sopra i cefalopodi della Zona con Aspidoc. acanthicum di Favara. (Giornale di science Naturali ed economiche vol. VIII, 1872. Palermo) str. 37, tab. 6, fig. 3.

1873. Oppelia compsa Neumayr. Acanthicusschichten str. 167.

1875. Opp. compsa Loriol. Baden str. 39, tab. IV, p. 4.

Cechuje piętro dolnokimerydzkie z *Opp. tenuilobata.* U nas, jak wszędzie, rzadka; w zbiorze Komisyi fizyjograficznej jeden okaz z Krzemionek podgórskich, w zbiorze Dra Zaręcznego z Brodeł (w wapieniu skalistym), w moim zbiorze 2 ułamki z Działoszyna nad Wartą.

23. Oppelia Holbeini Oppel.

1863. Ammonites Holbeini Oppel. Pal. Mitth. str. 213.

1872. Oppelia Holbeini Gemmellaro. Sicilia str. 31, tab. VI, p. 1.

1877. Amm. (Oppelia) Holbeini Loriol. Baden str. 37, tab. 3, fig. 6-7.

1877. Amm. (Oppelia) Holbeini Favre. Zone à am. acanthicus str. 31, tab. II, fig. 11—12.

1887. Ammon. flexuosus crassatus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III, tab. 99, fig. 2.

Od bliskiej Oppelia pseudoflexuosa Favre, różni się rzadszą rzeźbą, oraz kształtem przekroju, którego największa grubość przypada na brzeg pępkowy, gdy u Opp. pseudoflexuosa

nieco poniżej połowy wysokości. Pępek jest stromy i głęboki, o brzegu prostopadłym, ograniczonym ostrą krawędzią, u *Opp. pseudoflexuosa* natomiast pępek ma postać płytkiego lejka. Od *Opp. compsa* różnią ją wyższe zawoje, grzbiet spłaszczony oraz węższy pępek.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajduje się dobry okaz tej formy znaleziony przez prof. Bieniasza na Krzemionkach podgórskich. Cechuje poziom Opp. tenuilobata.

24. Oppelia litocera Oppel.

1863. Ammonites litocerus Oppel. Pal. Mitth. III str. 206 tab. 53 fig. 8.

1887. Ammon. flexuosus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III str. 147 tab. 99 fig. 21.

Forma ta tworzy przejście od szeregu flexuosae do tenuilobatae, będąc wielce zbliżoną do Oppelia Weinlandi Oppel. z jednej, a do grupy Opp. flexuosa z drugiej strony.

Skorupa tarczowata, płaska, zawoje obejmują się prawie całkowicie, pępek bardzo wąski. Największa grubość zawojów przypada około połowy wysokości, zkąd boki spadają płasko do pepka; zweżenie ku grzbietowi bardzo nieznaczne. Jedyny okaz mego zbioru posiada cześć komory mieszkalnej, która w stosunku do wewnętrznych zawojów znacznie grubieje. Żeberka sierpowato wygięte jak u wszystkich flexuosów, liczne, grubieją coraz bardziej ku grzbietowi. Z pomiędzy żeber grzbietowych większość gubi się w górnej połowie zawojów, cześć ich tylko dochodzi do pepka, zbiegając się niekiedy pęczkami po kilka naraz w miejscu sierpowatego odchylenia żeber, zkąd poczynając aż do pępka żebra tego rodzaju są grubsze od innych. Linija grzbietowa gładka, po bokach grzbietu końce żeber cokolwiek nabrzmiałe, nie tworza wszakże właściwych guzów. Od początku komory mieszkalnej pepek zrazu zupełnie płytki, staje się naraz głebokim i stromym, okolonym wyraźna krawedzia. Linije zatokowe głęboko rozcięte i rozgałęzione jak u tenuilobatów, pierwsze siodło boczne znacznie wyższe od zewnętrznego; zatoka szwu stoi na wysokości szczytu zewnętrznego siodła; zatoka pierwsza boczna najdłuższa, zatoka druga i syfonalna równe pomiędzy sobą, o połowe od pierwszej krótsze; zatoka syfonalna bardzo krótka i wąska, siodła głęboko dodanemi zatokami rozcięte. Oprócz 3 zatok głównych, 3 zatoki dodane pomiędzy drugą boczną a szwem.

Wymiary najzupełniej zgodne z podanemi przez Oppela:

średnica = 50 mm. wysokość ost. zawoju = 0,54 rozwartość pępka = 0,10 grubość ost. zawoju = 0,22.

Jedyny okaz znalazłem w kredowatym wapieniu w Działoszynie nad Wartą, w poziomie Opp. tenuilobata.

b) grupa. Oppelia Pichleri.

Do grupy tej zaliczam postacie z szeregu flexuosae, posiadające oprócz słabych sierpowatych żeberek tylko jeden szereg drobnych guziczków na grzbiecie, znikający ku końcowi komory mieszkalnej. Grzbiet okrągły, szeroki, największa grubość zawojów przypada w połowie wysokości. Formy te są blisko spokrewnione z grupą Opp. tenuilobata, mianowicie z Opp. Weinlandi, z drugiej łączą się z flexuosami za pośrednictwem Opp. litocera, zajmując pomiędzy obu powyższemi typami stanowisko pośrednie.

25. Oppelia sublaevipicta Sinzoff.

1881. Oppelia Pichleri Uhlig. Brünner Jura str. 152 tab. XIII fig. 10, 12.

1887. Ammon. flexuosus discus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III. str. 917 tab. 99. fig. 18—20.

1887. Ammon. Pichleri Qu. Tamże tab. 93 fig. 17-19.

1888. Oppelia sublaevipicta Sinzoff. Saratow fig. 18, 19, 20.

1888. " Nikitin. Izwiestija geolog. komit. t. VII. Nr. 8. str. 10.

Forma środkowooxfordzka, odrysowana poraz pierwszy przez Uhliga, różni się nieco od górnooxfordzkiej Opp. Pichleri Opp. Różnica polega na nieco większej rozwartości pępka, podwójnej grubości guzów grzbietowych, oraz rzeźbie na zewnętrznej stronie zawojów znacznie grubszej aniżeli u Opp. Pichleri, podczas gdy połowa wewnętrzna najczęściej bywa zupełnie gładką (u Opp. Pichleri żebra dochodzą do pępka). Ponieważ różnice te u środkowooxfordzkiej formy z rozmaitych miejscowości są stałe, pozostawiam jej nazwę nadaną przez Sinzowa.

Trzebinia. Wodna. — Poziom Peltoc. transversarium.

26. Oppelia Gmelini Oppel.

1863. Ammonites Gmelini Oppel. Pal. Mitth. str. 210 tab. 54 fig. 7.

1866. "Oppel. Zone d. Amm. transversarius str. 283.

Wymiary:

średnica = 15 mm.

wysok. ost. zaw. = 0.46

rozwart. pępka = 0,16

grubość ost. zaw. = 0,36.

Jedyny okaz z Rudna w zbiorze Komisyi fizyjograficznej jest zgodny we wszystkich szczegółach z opisem i figurą Oppela, posiada nadto część skorupy, nieznanej dotychczas, na której widzimy liczne, cienkie, lecz wyraźne i ostre żeberka, sierpowato naprzód zakrzywione, przerwane w środku grzbietu. Linija zatokowa, pomimo drobnych rozmiarów okazu, widoczną jest bowiem przy 10 mm. średnicy, jest bardzo głęboko rozciętą i mocno rozgałęzioną. Zatoki dodane w liczbie 6, wszystkie można widzieć pod lupą.

Opisany z poziomu Peltoc. transversarium.

c) grupa. Oppelia tenuilobata.

27. Oppelia Weinlandi Oppel.

1863. Ammonites Weinlandi Oppel. Pal. Mitth. III. str. 198 tab. 53 fig. 1.

1876. Amm. (Oppelia) Weinlandi Fontannes. Crussol. str. 57 tab. VII fig. 4.

1877. Favre. Zone à Ammon. acanthicus str. 27 tab. II fig. 6.

Wymiary:

średnica = 16 mm. 33 mm. wysok. ost. zaw. = 0,52 0,54 rozw. pępka = 0,12 0,12 grubość ost. zaw. = 0,29 0,30. Zgodny z opisem i figurą Oppela, jedynie pępek jest cokolwiek bardziej rozwarty. Zauważyć tylko należy, że na figurze wymienionej żebra grzbietowe są znacznie cieńsze i liczniejsze, aniżeli to wynika z opisu Oppela: Autor bowiem podaje ich liczbę na ostatniej połowie zawoju około 100, gdy na figurze jest ich blisko dwa razy więcej. Mało uwidocznionym jest również szczegół ważny, iż żeberka grzbietowe są moeniej zaznaczone od pępkowych. Forma ta od Opp. tenuilobata i jej pokrewnych różni się, jak to widać dobrze z figury Fontannesa, zaokrąglonym i szerszym grzbietem, gdy u Opp. tenuilobata jest grzbiet ostrym. Oppel powiada w opisie swoim, iż krawędź syfonalna jest drobno karbowaną. U okazów krakowskich karby rozpadają się na szereg niskich guziczków, podobnie jak to ma miejsce u flexuosów, do których Opp. Weinlandi jest najwięcej zbliżoną. Opp. Weinlandi Loriol (Baden str. 29 tab. III fig. 3—4) jest, jak słusznie podnosi sam autor, identyczną z Opp. levipicta Fontannes (Crussol str. 55 tab. VII fig. 5), lecz od typu Oppela odmienną, różniąc się cieńszem i gęstszem żebrowaniem boków (jak nadmieniłem wyżej, szczegół ten na figurze Oppela jest błędnie przedstawionym) oraz ostrym grzbietem. Opp. levipicta Font. jest formą wielce zbliżoną do Harpoceras canaliferum Loriol (Baden tab. III fig. 5), mającego rzeźbę jeszcze delikatniejszą i pępek bardziej rozwarty.

Formą najbliższą do Opp. Weinlandi Opp. jest niewątpliwie Opp. litocera Opp., obie też są formami przejściowemi pomiędzy grupą Opp. flexuosae i Opp. tenuilobatae.

W zbiorze Dra Zaręcznego znalazłem 2 dobre okazy tej formy razem z ułamkiem Hoplites Calisto d'Orb. w jednym kawałku typowego wapienia skalistego z Rudna w okręgu krakowskim.

d) grupa. Oppelia Anar.

Szereg ten oddziela się od grupy flexuosów, mianowicie od *Opp. tricristata* Opp. Charakterystycznemi jej cechami są: grzbiet zaokrąglony, guziki grzbietowe bardzo słabe, żeberka gęste i bardzo cienkie; skorupa przy brzegu otworowym zwęża się nieco, tworząc wystający cokolwiek, krótki i niski fałd na grzbiecie, ograniczony z boków lekkiem wgnieceniem skorupy.

28. Oppelia baccata Bukowski.

1887. Jura v. Czenstochau str. 109 tab. XXVI fig. 1-2.

Bardzo bliska *Opp. tricristata* Opp., od której różni się przeważnie grzbietem okrągłym, oraz obecnością fałdu grzbietowego przy brzegu otworowym. Forma drobna, bardzo płaska i gesto pokryta nadzwyczaj cienkiemi żeberkami.

W dolnym oxfordzie. Częstochowa, Paczołtowice.

29. Oppelia Anar Oppel.

1837. Ammonites elegans Pusch. Polens Palaeontologie str. 153 tab. XIII fig. 6.

1863. Amm. Anar Oppel. Pal. Mitth. III str. 207 tab. 55 fig. 1.

1866. " Oppel. Ueb. d. Zone d. Amm. transversarius str. 283.

1887. " Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III str. 860 tab. 93 fig. 30-31.

Forma ta wielce charakterystyczna i do rozpoznania łatwa, należy do pospolitszych amonitów w scyfijowym marglu Trzebini. Pusch odrysował zgnieciony okaz, dlatego też podane Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

przez niego przecięcie skorupy jest fałszywem. Fig. 6 (tab. XIII) widziana z boku, nie przedstawia najmniejszej wątpliwości iż to jest *Oppelia Anar*. Cechuje poziom *Peltoc. transversarium*. Trzebinia, Paczołtowice, Grójec, Tenczynek, Szklary w okręgu krakowskim: pospolita.

- 30. Oppelia polonica Oppel.
 - 1866. Amm. polonicus Oppel. Zone d. Amm. transversarium str. 12.
 - 1870. Ammon. Paturattensis Greppin. Jura Bernois str. 341, tab. 2, fig. 3.
 - 1887. Oppelia Paturattensis Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 125, tab. XXVI, tig. 10-13.

Forma ta drobna, nadzwyczaj charakterystyczna, z kształtu ogólnego przypomina rodzaj Sphaeroceras i z pięknych rysunków Bukowskiego bardzo łatwą jest do oznaczenia. Oppel opisał te forme pierwszy z Kobylan pod Krakowem, a jakkolwiek opis ten jest wielce pobieżnym, nie moge sie zgodzić z Bukowskim, iż stosuje sie on do jakiejś postaci nieznanej a bliskiej Zdanie to opiera się jedynie na słowach Oppela: "Form wie bei Amm. scaphoides", istotnie też Opp. paturattensis, jak z figury Bukowskiego widać, wychodzi ze spirali, dalej wszakże powiada Oppel: "bei 17 mm. Durchmesser ist der Nabel noch enge geschlossen". Najwiekszy okaz Oppela razem z komora mieszkalna ma 18 mm. średnicy, jest wiec tu oczywiście mowa o formie mocno zwinietej, a nie rozkreconej jak Opp. scaphoides. Nadto wymiary podane przez Oppela: 7 mm. grubości przy 17 mm. średnicy w zupełności odpowiadają figurom Bukowskiego, toż samo rodzaj rzeźby: żeberka wyraźne w końcu komory mieszkalnej. Dodawszy do tego okoliczność, że Opp. paturattensis znajduje się w cordatowych marglach Dębnik i Czestochowy, zatem w tym samym poziomie i okolicy, z którego Oppel opisał Opp. polonica, żadna natomiast z trzech postaci szeregu Opp. scaphoides, pospolitych w dolnym oxfordzie krakowskim, nie posiada ani tak znacznej grubości ani pepka zamknietego przy średnicy 17 mm., sądze iż dostatecznie uzasadnionem jest mniemanie o tożsamości Opp. polonica Opp. i Opp. paturattensis Greppin.

Kobylany, Debnik, Czestochowa. W poziomie Cardioc. cordatum.

e) grupa Oppelia genicularis (Oekotraustes Waagen).

- 31. Oppelia crenata Bruguière.
 - 1791. Amm. crenatus Brug. Encyclop. methodique de sciences naturelles I, str. 37.
 - 1847. Amm. crenatus d'Orbigny (pars). Terr. jurass. str. 521, tab. 197, fig. 5-6.
 - 1858. Ammon. dentatus Quenstedt (pars). Der Jura str. 615, tab. 76, fig. 6.
 - 1863. Amm. crenatus Oppel. Pal. Mitth. III, str. 203.
 - 1870. Ammonites crenatus F. Roemer. Geologie von Oberschlesien tab. 22, fig. 7.
 - 1887. Oppelia crenata Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 122, tab. XXV, fig. 8-10.
 - 1887. Ammonites dentatus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III, tab. 93, fig. 42.

Wymiary:

średnica = 20 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.45

rozwartość pepka = 0.27

grubość ostatniego zawoju = 0.25

Od innych form pokrewnych różni się znacznie większą rozwartością pępka. Skorupa płaska, gładka, ze słabym rowkiem spiralnym przy końcu komory mieszkalnej; pępek płytki, grzbiet zaokrąglony, ozdobiony wystającemi guzikami, rosnącemi przy początku komory mieszkalnej co kilka wysokich ząbków. Od połowy długości komory mieszkalnej w końca grzbiet jest gładki. Komora zajmuje połowę ostatniego zawoju. Zatoki wąskie, jednokończyste, zatoka pierwsza boczna najdłuższa, zatoka syfonalna równa długością drugiej bocznej; 4 zatoki dodane. Koniec zatoki szwu leży na wysokości szczytu pierwszego bocznego siodła, które jest ze wszystkich najdłuższem. Siodła pojedyńcze, nierozcięte.

W poziomie Peltoc. transversarium. Częstochowa, Trzebinia, Wodna.

32. Oppelia distorta Bukowski.

1887. Jura v. Czenstochau str. 119, tab. XXV, fig. 4. Dolny oxford. Czestochowa, Paczołtowice, Trzebinia.

f) grupa Oppelia lingulata.

Stanowi przejście od rodzaju *Oppelia* do rodzajów *Harpoceras* i *Haploceras*. Należą tutaj formy gładkie, posiadające spiralną bruzdę na bokach skorupy i silnie rozwinięte uszka boczne na brzegu otworowym.

33. Oppelia subclausa Oppel.

1847. Ammonites Erato d'Orbigny (pars). Pal. fr. terr. jus. I, tab. 201, fig. 5-6.

1863. Amm. subclausus Oppel. Pal. Mitth. III, str. 190, tab. 52, fig. 3.

1866. , Oppel. Zone d. Amm. transversarius str. 280.

Forma ta przy dobrym stanie zachowania łatwo się od innych lingulatów odróżnić daje grzbietem swoim, który zdobią trzy gładkie krawędzie, jak u grupy Harpoc. trimarginatum, znikające na komorze mieszkalnej, oraz silnem spłaszczeniem zawojów, większem aniżeli u Opp. lingulata, Opp. nimbata i t. p. Bruzda spiralna widoczną jest na całej długości skorupy, u innych zaś postaci tego szeregu tylko na komorze mieszkalnej. U okazów nieco większych komora mieszkalna wychodzi ze spirali, zbliżając się do środka, czego na figurze Oppela nie widać. Figury d'Orbignyego (Terr. jur. tab. 201, fig. 5—6) podane jako młode Haploc. Erato należą niewątpliwie do Opp. subclausa, ponieważ Haploc. Erato nawet w najmłodszym wieku nie posiada ani bruzdy syfonalnej, ani tak długich uszek bocznych. Odchylenie komory mieszkalnej od spirali, niezdarzające się u H. Erato jest bardzo wyraźnie widocznem na figurze 5—6 d'Orbignyego.

Skorupa nie jest zupełnie gładką, lecz posiada bardzo słabe żeberka podług typu canaliculatów, widocznemi są one jednak tylko na bardzo dobrych okazach. Slady żeberek na figurze d'Orbignyego widzimy, a na jednym z największych okazów krakowskich w zbiorze Komisyi fizyjograficznej żeberka są niewiele słabsze niż u Harpoc. canaliculatum. Wogóle zdaje się, iż Zittel niewłaściwie formę tę do rodzaju Oppelia zaliczył, gdyż właściwsze dla niej miejsce byłoby w środku pomiędzy grupą Harpoc. trimarginatum i Harpoc. canaliculatum. Wiele cech wspólnych zbliża tę formę również do Harpoc. Henrici. Lingulati wszystkie nie posiadają krawędzi grzbietowej.

Wymiary:

(15		I.	II.	III.	IV.	V.	VI.
średnica	=	17 mm.	20 mm.	21 mm.	26 mm.	32 mm.	33 mm.
wysokość ost. zawoju	=	0.42	0.44	0.40	0.42	0.40	0.42
rozwartość pępka	=	0.28	0.22	0.23	0.26	0.21	0.27
grubość ost. zawoju	=	0.22	0.22	0.522	0.53	0.21	5

Nr. II. przedstawia wymiary figury d'Orbignyego; Nr. V. wymiary typu Oppela, inne pochodzą ze zbiorów krakowskich, lecz tylko Nr. III. jest całkowitym, pozostałe, nie mając komory mieszkalnej, wykazują pepek bardziej rozwarty.

Poziom *Peltoc. transversarium.* Trzebinia, Paczołtowice, Liguniowa Góra, Grójec i Rudno w okręgu krakowskim.

34. Oppelia nimbata Oppel.

1863. Ammonites nimbatus Oppel. Pal. Mitth. III, str. 191, tab. 52, fig. 5.

1864. " Waagen. d. Jura str. 197.

1867. Moesch. d. Aargauer Jura str. 191.

1875. Oppelia nimbata Neumayr. Zeitsch. d. Deutsch. Geolog. Gesellsch. str. 911.

1876. Ammon. (Haploceras) nimbatus Loriol. Baden str. 27, tab. II, flg. 6-7.

1884. Oppelia nimbata Zittel. Handb. d. Paläontologie str. 463, fig. 645.

? 1887. Ammonites lingulatus Quenstedt. Ammon. d. schwäb. Jura III, tab. 92, fig. 49.

Wymiary:

wysokość ostatniego zawoju = 0:45

rozwartość pepka = 0.22

grubość ostatniego zawoju = 0.25.

Okazy polskie są znacznie większe od typu Oppela, większe nawet od okazów szwajcarskich u Loriola odrysowanych. Zgodne we wszystkich szczegółach z doskonałą figurą tego ostatniego autora (Baden. tab. II, fig. 6—7).

Od Oppelia subclausa różni się prawidłowem zwinięciem spirali, gładkim grzbietem, słabszą bruzdą spiralną na komorze mieszkalnej, która nadto u dorosłych osobników leży nie w ½ lecz w ½ wysokości zawoju. Linija zatokowa głęboko rozcięta i rozgałęziona. 3 okazy tego amonitu znalazłem w białym kredowatym wapieniu dolnokimerydzkim w Działoszynie nad Wartą.

Znajdowane w wielkiej obfitości w środkowo-oxfordzkich marglach scyfijowych Trzebini i Tenczynka małe, gładkie Oppelije są tak podobne do form kimerydzkich, że rozdzielenie ich nie zdaje się być możliwem. Forma oxfordzka posiada zawoje cokolwiek wyższe i odchyloną nieco od spirali na zewnątrz komorę mieszkalną. Ponieważ jednak odchylenie to, które jedynie mogłoby służyć do wyróżnienia jej od Opp. nimbata, podlega zmianom indywidualnym, a znaczna część okazów jest normalnie zwinięta, przytem stan zachowania okazów krakowskich nie jest najlepszym, przeto nie mogę obecnie wyrokować o ich odrębności. Podnoszę tylko szczegół, iż oxfordzka forma zacytowana powyżej z atlasu Quenstedta posiada uszka boczne łyżkowato rozszerzone, czego nie ma u formy kimerydzkiej. Gdyby ten szczegół był stałym i sprawdził się dla krakowskich okazów, należałoby ją oddzielić od Opp. nimbata.

Oppelia paucirugata Bukowski.
 1887. Jura v. Czenstochau str. 117 tab. XXVI fig. 3.

Skorupa tarczowata, nieprawidłowego kształtu, składa się z wąskich, mocno spłaszczonych z boków zawojów; grzbiet okrągły, boki płaskie. Wewnętrzne zawoje mają pępek prawie zupełnie zamknięty, ostatni zawój, z którego ³/4 przypada na komorę mieszkalną, oddala się od spirali tak znacznie, że poprzedzający zawój jest w pępku do połowy odsłoniętym. Komora mieszkalna jest nadto w ¹/3 swej długości od początku nagle silnie skrzywioną w taki sposób, że przy końcu brzegu otworowego przylega zaledwie do grzbietu poprzedzającego zawoju. Od zagięcia ku końcowi komora zniża się dość znacznie i jednocześnie grubieje. Przy tak wielkiej zmienności i nieprawidłowości kształtu wymiary mają małe znaczenie, zwłaszcza, iż jestto forma drobna. Boki na wewnętrznych zawojach zupełnie płaskie, stają się nieco wypukłemi poczynając od skrzywienia komory mieszkalnej. Na jądrach kamiennych znać niewyraźną bruzdę spiralną przy końcu komory mieszkalnej, wskazującą na istnienie uszek bocznych na brzegu otworowym. Linija zatokowa pomimo drobnych rozmiarów głęboko rozczłonkowana, zatoka syfonalna znacznie krótsza od pierwszej bocznej, od tej ostatniej do szwu widzimy jeszcze zmniejszające się stopniowo 3 zatoki. Na zawojach wewnętrznych widać słabe zmarszczki promieniste; komora mieszkalna gładka.

Dotychczas znany tylko jeden okaz z dolnego oxfordu Jasnej Góry, opisany przez Bukowskiego.

36. Oppelia scaphitoides Coquand.

1853. Ammonites scaphitoides Coquand. Journal d. Conchyliologie tab. 14 fig. 9. 1887. Amm. lingulatus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III tab. 92 fig. 25.

Do poprzedzającej wielce podobna. Różnica polega na tem, iż zawoje są zupełnie gładkie, a wzdłuż grzbietu ciągnie się gładka, niska krawędź, widzialna tylko u okazów ze skorupą zachowanych, na jądrach natomiast widzimy bardzo płytki rowek. Pępek zawojów wewnętrznych równie ciasno zamknięty jak w *Opp. paucirugata*. Zawoje płaskie, zupełnie gładkie, na skorupie zaledwie dostrzegalne prążki przyrostowe. Komora mieszkalna krótsza, zajmuje tylko ½ ostatniego zawoju. Pępek rozszerza się dopiero od miejsca skrzywienia komory.

Wymiary: średnica od skrzywienia komory do przeciwległego brzegu 12 mm., wysokość zawoju tamże 7 mm., grubość zawoju tamże 3 mm.

Okaz jedyny w zbiorze Komisyi fizyjograficznej z Trzebini. Poziom Peltoc. transversarium.

37. Oppelia Stolcmanni n. sp. (Tab. I fig. 1).

Skorupa płaska jak u Opp. scaphitoides i paucirugata, pępek wszakże otwarty od młodości, zboczenie od spirali mniej gwałtowne, zaczyna się już na początku przedostatniego zawoju. Boki i grzbiet płaskie, wzdłuż linii syfonalnej płytka bruzda. Komora mieszkalna zajmująca ³/4 ostatniego zawoju, pokryta delikatnemi sierpowatemi prążkami. Bardzo charakterystycznym dla tej formy jest szczegół, iż komora mieszkalna od swego zagięcia nie zniża się jak u Opp. paucirugata i scaphitoides, lecz pozostaje bez zmiany aż do samego otworu, przytem koniec komory mieszkalnej całkowicie wychodzi z płaszczyzny zwinięcia, nie dotykając wcale grzbietu zawoju przedostatniego.

Linije zatokowe głęboko rozczłonkowane. Zatoka pierwsza boczna najdłuższa, zatoka syfonalna bardzo krótka; oprócz dwu głównych zatok bocznych jeszcze 3 drobne zatoki dodane. Zatoka szwu stoi na jednej wysokości z zatoką syfonalną.

Wymiary najlepszego okazu:

średnica przy skrzywieniu komory mieszkalnej 11 mm., średnica od brzegu otworowego przez pępek do przeciwległego brzegu 17 mm., wysokość komory mieszkalnej w miejscu jej skrzywienia 5 ½ mm., wysokość tejże przy brzegu otworowym 5 ½ mm., grubość przy brzegu otworowym 3 mm.

Okaz powyższy nie jest największym, gdyż zdarzają się okazy o 20 mm. średnicy, całkowicie złożone z komór powietrznych, nieuszkodzone muszą zatem dochodzić przynajmniej 30 mm. średnicy. Okazy wzmiankowane, pomimo braku komory mieszkalnej, są bardzo znacznie rozkręcone. Najbliżej stoi Amm. lingulatus canalis Quenst. (Amm. d. Schwäb. Jura tab. 92 fig. 41 i 46), mający jednak zawoje zupełnie gładkie, a co ważniejsza, znacznie krótszą komorę mieszkalną, obejmującą zaledwie ½ ostatniego zawoju. Amm. auritulus Oppel (Pal. Mitth. III str. 155 tab. 49 fig. 1—3) z Kelloweyu posiada zawoje bardziej zwinięte, tak, iż koniec komory mieszkalnej jeszcze cokolwiek obejmuje zawój poprzedni. Amm. lingulatus expansus Qu. (Amm. d. Schwäb. Jura III tab. 92 fig. 48) jest grubszy i nie posiada rowka syfonalnego, przytem ma grzbiet okrągły, nie płaski.

Nową tę formę poświęcam przyjacielowi i towarzyszowi dalekich podróży p. Janowi Sztolemanowi, dyrektorowi zoologicznego muzeum im. hr. Branickich w Warszawie.

Trzebinia. Wodna. Tenczynek. Paczołtowice. Dębnik. Poziom *Peltoc. transversarium*.

Haploceratidae (Zittel).

Haploceras Neumayr.

a) grupa Haploc. psilodiscus.

38. Haploceras Erato d'Orbigny.

1847. Amm. Erato d'Orb. Terr. jurass. I str. 531 tab. 201 fig. 3-4.

1865. " Oppel. Pal. Mitth. str. 165 i 312.

1866. , Oppel. Ueb. d. Zone d. Amm. transversarius str. 282.

1867. " Moesch. D. Aargauer Jura str. 127.

1875. " Favre. Voirons str. 28 tab. I fig. 15.

1875. Haploceras deplanatum Waagen. Kutch str. 44 tab. XI fig. 9.

1876. Amm. (Haploceras) Erato Favre. Terr. oxford. d. Alpes Frib. str. 41.

Forma ta, bardzo pospolita w środkowym oxfordzie zachodniej Europy, jest co do wymiarów swoich nadzwyczaj zmienną. Zmierzywszy kilkadziesiąt okazów krakowskich tego gatunku, nie znalazłem dwu osobników, któreby się z sobą pod tym względem zgadzały. Granice zmienności indywidualnej są bardzo znaczne. Dlatego też uważam wszystkie środkowooxfordzkie gładkie Haplocerasy, posiadające mocno rozgałęzioną liniję zatokową za należące do Haploc.

Erato. Jeden z osobników znajdujących się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej jest najzupełniej zgodnym z Haploc. deplanatum Waagena, opisanym zresztą z jedynego okazu. Różne osobniki pochodzące z tejże samej miejscowości, a posiadające zawoje raz grubsze, raz niższe, to znowu pępek bardziej rozwarty, przedstawiają co do wymiarów wszystkie możliwe przejścia.

W 30 okazach z Trzebini, Czerny, Dębnika, Baczyna, Okleśny i Łażysk, które porównywałem pomiędzy sobą, wahają się wymiary w następujących granicach, przy średnicy 20—30 mm.

Dla wykazania, jak dalece wymiary te są nieprawidłowe i w żadnym ze sobą nie pozostają związku, podaję wymiary kilku osobników wybranych z pośród seryi, oraz wymiary typów d'Orbignyego i Waagena.

	I.	II.	ш.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.
średnica =	16 mm.	18 mm.	20 mm.	21 mm.	22 mm.	23 mm.	26 mm.	28 mm.	30 mm.
wysok. ost. zawoju =	0.50	0.47	0.43	0.47	0.47	0.47	0.51	0.46	0.50
rozwartość pępka =	0.24	0.22	0.25	0.23	0.25	0.26	0.22	0.28	0.50
grubość ost. zawoju =	0.31	3	0.27	0.25	0.25	0.23	0.26	0.28	0.30.

Z tych Nr. VII różni się od H. deplanatum Waag. jedynie jeszcze silniejszem spłaszczeniem boków, co ma stanowić cechę wyróżniającą H. deplanatum od H. Erato, jest więc co do wymiarów jeszcze bardziej krańcowym aniżeli indyjski okaz Waagena. W Nrze VIII pępek jest prawie tak rozwarty jak u H. Erato d'Orb (0·30) natomiast inne wymiary odmienne. Nr. III ma zawoje równie wysokie jak H. Erato d'Orb, lecz węższy pępek i grubsze zawoje; Nr. VI posiada zawoje jeszcze cieńsze niż H. deplanatum, lecz pępek bardzo rozwarty i niższe zawoje. Pępek równie wąski jak H. deplanatum posiadają Nr. II i IX mając jednakowoż zawoje znacznie grubsze. Jednem słowem zmienność indywidualna tak wielka, jakiej nie znamy u innych amonitów.

Dębnik, Paczoltowice, Trzebinia, Czerna, Baczyn, Okleśna, Łażyska w okręgu krakowskim, poziom *Peltoc. transversarium*.

b) grupa Haploceras tenuifalcatum.

39. Haptoceras tenuifalcatum Neumayr.

1871. Oppelia tenuifalcata Neumayr. Verh. d. Geol. Reichsanstalt I, str. 23.

1873. Haploceras tenuifalcatum Neum. Schicht. d. Aspidoc. acanthicum str. 162 tab. XXXI fig. 6.

1875. Ammon. (Haploceras) tenuifalcatus Fontannes. Crussol. str. 44 tab. V. fig. 3.

Od bardzo bliskiej formy *H. Fialar* Opp. różni się gładkim grzbietem, brakiem bruzdy na bokach, która jedynie w pobliżu brzegu otworowego jest bardzo słabo zaznaczoną. Wielce zbliżonym, a może nawet identycznym jest *Haploc. Trilby* Fontannes (Crussol str. 46, tab. V,

fig. 4), różnica polega jedynie na bardziej nieprawidłowej rzeźbie skorupy, co może być cechą indywidualną, żadnych bowiem innych różnic Fontannes nie podnosi.

Wymiary.

średnica = 28 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 11 mm. (0.39)

rozwartość pepka = 9 mm. (0.33)

grubość ostatniego zawoju = 6 mm. (0.25)

Okaz jedyny w moim zbiorze z Działoszyna nad Wartą. Poziom Opp. tenuilobatą.

Cardioceratidae m.

Rodzaj Cardioceras, wraz z bliskiemi doń Quenstedticeras i Cadoceras tworzą grupę o tyle odrębną, iż nie może być zaliczoną do żadnej z istniejących rodzin Amonitów. Poglądy paleontologów na systematyczne stanowisko tej grupy nie są dotychczas ustalone, a miejsce pośrednie, jakie ona, mojem zdaniem, zajmuje, pomiędzy rodzinami Stephanoceratidae i Harpoceratidae, skłania mię do utworzenia z niej odrębnej rodziny Cardioceratidae.

Krańcowe postacie rodzaju Cadoceras, jak wykazał Nikitin 1), łączą się ze Stephanoceratidami, natomiast krańcowe formy rodzaju Cardioceras, jak Card. Kapffi, alternans, Bauhini, stanowią przejście stopniowe do Harpoceras Edwardsianum d'Orb, pseudoradiosum Branco i wogóle do grupy Harpoc. radians.

Pomimo pozornego podobieństwa do rodzaju Amaltheus, przejściowych form do tej grupy, odznaczającej się wielką zawiłością linii zatokowej, od rodzaju Cardioceras nie znamy dotychczas (Neumayr: Neues Jahrb. für Mineralogie 1886 tom I. str. 98). Gdyby przejście podobne jakie istnieje dla wielu t. zw. bezpośrednio pojawiających się typów amonitowych środkowej Europy, zostało odnalezione w jednej z odległejszych prowincyj jurajskich, (co jest możliwe wobec tego, iż immigracyjne pojawienie się cardioceratidów z prowincyj rosyjsko-baltyckiej nie ulega wątpliwości), nie wpłynęłoby i to na zmianę mego poglądu. Dowodziłoby to jedynie wspólności pochodzenia tych szczepów pokrewnych, przyczem rodzaj Amaltheus utworzyłby czwarty szereg równorzędny, pozostający z rodzajem Cardioceras w takiem samem powinowactwie, jak Cardioceras do Harpoceras lub Cardioceras do Stephanoceras.

Nie należy bowiem sądzić, że tylko formy warstw różnego wieku geologicznego, pochodzące bezpośrednio od siebie, mogą być rzeczywiście podobne między sobą choć w wielu razach, np. u większości perisphinctów tak jest w istocie. Atoli u form indywidualnie bardzo zmiennych, jakiemi są przedstawiciele rodzajów Cardioceras i Quenstedticeras, mogą istnieć przejścia do krańcowych form, współrzędnych z niemi szeregów, rozdzielonych w dawniejszym okresie geologicznym. Przy indywidualnej ich zmienności jestto zwrot bardzo naturalny, łatwo się tłumaczący działaniem atawizmu. W istocie, w szeregu Quenstedticeras i bardzo bliskiego doń Proplanulites przykłady podobnego atawizmu są uderzające. Znajdujemy bowiem częstokroć w tytonie i dolnej kredzie prowincyi borealnej formy, zaliczane zwykle błędnie do Olcostephanus a ze wszystkich względów łudząco podobne do Qu. Lamberti lub Proplanulites subcuneatus. Bliższe szczegóły o tem podałem w osobnej rozprawie o pochodzeniu rodzajów Olcostephanus

¹⁾ Mémoires du comité géologique 1884, tom I, Nr. 2, str. 58.

i Hoplites 1). Powtarzać ich tu nie będę, zwłaszcza iż podobne fakta są często wspominane w literaturze paleontologicznej jako zjawisko przypadkowej "konwergencyi". "Przypadkowość" jednak w przyrodzie jest ze stanowiska Darwinistycznego, na którem się cała dzisiejsza paleontologija opiera, wykluczoną. W dzisiejszym świecie organicznym, ulegającym przecież tym samym co dawniej prawom ewolucyjnym, zjawiska konwergencyi u grup od siebie odległych nie istnieją, natomiast pospolite są zjawiska atawizmu u postaci obdarzonych znaczną zmiennością indywidualną, jak n. p. u ślimaków z rodzaju Paludina lub u zwierząt domowych.

Z czterech grup pochodzących od Aegoceras, t. j. u Cardioceratidae, Harpoceratidae, Stephanoceratidae i Amalthei (grupa A. margaritatus z wykluczeniem innych rodzajów tutaj przez Zittla zaliczonych) jedynie u Cardioceratidów panuje wielka zmienność indywidualna. Ztąd też tylko w tej grupie istnieją przejściowe formy do Stephanoceratidów, Harpoceratidów, a nawet do Oxynoticeras, zaliczanego zwykle do Amaltheów. Co ważniejsza, przejścia te istnieją nietylko w starszych poziomach brunatnego jura, gdzie tłumaczy je bezpośrednie pokrewieństwo, lecz we wszystkich poziomach jury i kredy, gdziekolwiek powyższe typy występują obok siebie.

Cardioceras (Neumayr).

40. Cardioceras alternans L. v. Buch.

1837. Ammonites alternans Pusch. Polens Palaeontologie str. 155 tab. XIII fig. 12. 1887. Quenstedt (pars). Amm. d. Schwäb. Jura III str. 824—828 tab. 91 fig. 4, 7, 12, 18—20, 22.

Nie posiadając dostatecznego materyjału paleontologicznego, pomijam bardzo długą synonimikę w literaturze tego gatunku. Przy wielkiej bowiem zmienności Cardioceratidów w ogóle nie mam pewności, czy wszystkie cytaty stosują się do jednej czy też do kilku odrębnych form. Dobrego opisu dotychczas nie ma; forma kimerydzka, opisana u Loriola (Baden. str. 20 tab. I fig. 17—18), identyczna z Amm. alternans Qu. (Jura, tab. 76 fig. 14) nie znajduje się w Polsce i należy prawdopodobnie do odrębnego gatunku. Główna różnica pomiędzy środkowo-oxfordzką grupą Cardioc. alternans i dolnooxfordzkim szeregiem Cardioc. cordatum ma polegać, podług Quenstedta, na bardzo drobnem karbowaniu krawędzi grzbietowej, na której liczba guzików jest niezależną od ilości żeber grzbietowych. Z figur Quenstedta trudno sobie wyrobić pojęcie o istotnych granicach zmienności tej formy, pomięszane są bowiem razem z Cardioc. Bauhini Opp. (Quenst. l. cit. tab. 91 fig. 1—3), Cardioc. Kapffi Opp. (Qu. l. cit. tab. 91 fig. 5, 9, 21, 28, 24). Cardioc. tenuiserratum Oppel (l. cit. tab. 91 fig. 17) i kilku innemi niedostatecznie określonemi, a niewątpliwie należącemi do nowych form, jak Amm. alternans falcarius Quenst. (Amm. d. Schwäb. Jura tab. 91 fig. 8), stanowiący przejście do Harpoceras pseudoradiosum lub Amm. alternans transversus Quenst. (l. cit. tab. 91 fig. 10—12).

Okazy znajdowane w środkowooxfordzkich warstwach Polski, stoją najbliżej niektórych drobnych form szeregu *Cordati*, jak *Card. quadratoides* Nik. i t. p., i należą, jak się zdaje, równie jak szwabskie, do kilku form odrębnych, do których charakterystyki brak mi dostatecznego materyjału. Mogę się jedynie odwołać do zgodności okazów polskich ze środkowego

¹) Neues Jahrbuch für Mineralogie 1890. Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

oxfordu z niektóremi figurami Quenstedta, niezgodnemi jednak ani z jego opisem, ani z opisem Loriola.

Największy okaz w moim zbiorze, pochodzący z Wielunia, odpowiada w zupełności Amm. alternans Quenst. (l. cit. tab. 91 fig. 25). Okaz z Wodnej, w zbiorze Komisyi fizyjograficznej, odpowiada Amm. alternans transversus Qu. (l. cit. tab. 91 fig. 13). 3 okazy z Dębnika odpowiadają figurom 5, 14 i 15 Quenstedta (l. c.).

Wszystkie okazy mają jedną cechę wspólną, widoczną w figurach Quenstedta, lecz niewspomnianą w żadnym z istniejących opisów. Cecha ta polega na tem, iż żebra grzbietowe są niezależne od żeber głównych i w znacznej części z niemi się nie łączą, mając kształt krótkich przecinków, znikających na bokach grzbietu, przed dojściem do zgrubienia, kończącego żebra boczne, tak iż pomiędzy zgrubiałemi końcami górnemi żeber głównych a cienkiem zakończeniem przecinkowatych żeberek grzbietowych tworzy się pas gładki lub prawie gładki, wyrażnie odbijający od nabrzmienia żeber, zarówno grzbietowych jak pępkowych w górnej ich części. Rysunek Puscha większego okazu z Młoszowej odpowiada fig. 15 Quenstedta. Zdaje się być rzeczą pewną, że fig. 25 Quenstedta z jednej, a przytoczone powyżej inne figury z drugiej strony, odpowiadają polskim okazom. Jak się zdaje, należą one do dwu form odrębnych, niezgodnych z dyagnozą C. alternans podaną przez Loriola; obie zatem powinnyby otrzymać nowe nazwy, do czego brak mi jednak porównawczego materyjału.

Wieluń, Debnik, Młoszowa, Wodna. Poziom Peltoc. transversarium.

41. Cardioceras tenuiserratum Oppel.

1863. Ammonites tenuiserratus Oppel. Pal. Mitth. III str. 200 tab. 53, fig. 2.

1866. "Oppel. Ueber d. Zone d. Amm. transversarius str. 281.

1887. Amm. alternans Quenst. Amm. d. Schwäb. Jura III str. 827 tab. 91 fig. 17.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej dwa okazy z Tenczynka i Czatkowic. Poziom Peltoc. transversarium.

42. Cardioceras cordatum Sow.

1813. Ammonites cordatus Sowerby. Min. conch. str. 37 tab. 17 fig. 2-4.

1842. " d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 194 fig. 4.

1845. " d'Orbigny. (Murch. Vern. Keys.) Geol. of Russia II tab. 32 fig. 1—2.

1883. Cardioceras cordatum Lahusen, Fauna d. Jura v. Rjasan str. 48 tab. 5 fig. 1—2. 1887. Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 128 (pars).

Przy wielkiej indywidualnej zmienności tej formy trudno zakreślić ścisłe granice pojedynczych lokalnych odmian z dolnego oxfordu, cechujących się grubo ząbkowaną, grubą i zaokrągloną krawędzią grzbietową, której ilość karbów, a raczej fałd, odpowiada ściśle ilości żeber grzbietowych, połączonych wyraźnie z żebrami bocznemi. Ponieważ atoli zarówno Sowerby jak Lahusen i Nikitin, którzy posiadali najobfitszy materyjał, wyróżniają wśród tego szeregu kilka, jak się zdaje, dość stałych odmian, idę za ich przykładem, pozostawiając przy C. cordatum tylko formę typową, do której się stosują cytowane figury. Typową formą C. cordatum jest podług Lahusena taka, u której żebra zarówno w młodym jak i w dojrzałym wieku są w miejscu swego rozszczepienia guzowato nabrzmiałe. Pępek dość rozwarty, z wiekiem rozszerza się jeszcze bardziej. Żebra główne są nieliczne, grube, proste, tylko w pobliżu

pępka haczykowato naprzód zakrzywione; w połowie wysokości zawojów tworzą wyraźne guzy, z których wychodzą żebra grzbietowe. Przekrój stale owalny, o słabo spłaszczonych bokach. Podobnie typowe osobniki, zupełnie zgodne z figurami 3—4 Lahusena znajdował Bukowski w dolnym i środkowym oxfordzie Częstochowy. Jedyny okaz krakowski znajduje się w zbiorze dra Zaręcznego z Czatkowic. Dla porównania podaję obok krakowskich wymiary form rosyjskich podług Lahusena (II—III).

I.	II.	III.
średnica = 31 mm.	30 mm.	72 mm.
wysokość = 0,45	0,43	$0,\!43$
pepek = 0.30	0,30	0,29
grubość = 0.35	0,36	0,27

43. Cardioceras rotundatum Nikitin.

1881. Amaltheus rotundatus Nikitin. Der Jura an d. oberen Wolga str. 54 tab. III fig. 16.

1887. Cardioceras rotundatum Bukowski, Jura v. Czenstochau str. 131.

Bukowski i Michalski znależli go w Czestochowej.

44. Cardioceras Rouilleri Nikitin.

1887. Cardioc. cf. Rouilleri Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 132.

Bukowski i Michalski wymieniają go z Częstochowy.

45. Cardioceras Nikitinianum Lahusen.

1883. Card. Nikitinianum Lah. Rjasan str. 50 tab. V fig. 7-9.

1887. Cardioceras cordatum m. c. Nikitinianum Buk. Jura v. Czenstochau tab. XXVI fig. 20.

Różnica od Cardioc. cordatum polega na odmiennym przekroju, który jest w młodym wieku pięciokątny, w późniejszym staje się trójkątnym, przytem zanika również z wiekiem krawędź grzbietowa jak u Quenstedticeras Lamberti. Okaz częstochowski odrysowany przez Bukowskiego ma w rzeźbie boków tak nieznaczne różnice od typowego C. Nikitinianum, iż można je uważać za indywidualne. Widzimy zaś w okazie Bukowskiego wszystkie cechy stałe, jak kształt przekroju, zanik bocznych guzów na średniej wielkości zawojach, oraz stopniowe skrócenie żeber pępkowych z równoczesnem wydłużeniem się żeber grzbietowych aż do okolicy pępka. Zamięszanie wprowadziły jedynie wymiary, które u Lahusena zapewne w skutek drukarskiej pomyłki są różne w tekscie i w figurach, jak się o tem łatwo można przekonać z następującego porównania:

w teksc	ie	na rys	unku
T 2		fig. 8	fig. 7
średnica = 57 mm.	87 mm.	57 mm.	87 mm.
wysokość = 0,26	0,24	0,42	0,45
pepek = 0.35	0,50	0,30	0,25
grubość = 0.36	0,38	0,40	?

Zachodzi tu najwidoczniej przypadkowa pomyłka, obie bowiem figury Lahusena przedstawiają formę o zawojach wysokich i wąskim pępku, gdy wymiary tekstu w ogóle u Cardiocerasów tej grupy nigdy się nie zdarzają, przypominając raczej wymiary Cardioc. Kapffi Opp. Figura Bukowskiego zgadza się pod względem wymiarów z figurami Lahusena.

Czestochowa. Poziom Cardioc. cordatum.

46. Cardioceras Suessi n. sp.

1837. Ammonites amaltheus Pusch. Polens Palaeontologie tab. 14 fig. 4.

1847. Amm. cordatus d'Orbigny (pars). Terr. jurass. tab. 194 fig. 1.

1870. F. Roemer. Geologie von Oberschlesien tab. 24 fig. 2.

?1887. Cardioc. excavatum Bukowski. Jura von Czenstochau str. 130 tab. XXVI fig. 21-22.

Forma o wysokich zawojach i wąskim pępku, mająca żebra proste, cienkie, ostre, bez nabrzmienia w połowie wysokości, lecz przeciwnie, cokolwiek w tem miejscu słabsze. Żebra te w liczbie 28 na zawoju, prawie zupełnie proste, zlekka tylko skrzywione, nie rozwidlają się na stronie grzbietowej jak u Card. cordatum, lecz dochodzą bez zmiany aż do krawędzi grzbietowej; pomiędzy żebrami głównemi na stronie grzbietowej widzimy zato po 1—3 żeber wsunietych, niepołączonych wcale z żebrami głównemi.

Lahusen zaliczył do Cardioc. excavatum wszystkie formy nieposiadające guzów na żebrach i wyróżnia pośród nich dwie odmiany: o cienkiej i grubej rzeźbie boków. Jednakże dorosły okaz polski, odrysowany u Roemera, różni się bardzo znacznie od Cardioc. excavatum Sow., Lahusen, zgadzając się natomiast w zupełności z powyżej zacytowana figurą d'Orbignyego, która Bukowski uznaje za gatunek dotychczas nieopisany i od innych Cardiocerasów odmienny. Figura Puscha również do tej formy się stosuje, jak okazuje wyraźnie jej strzałkowaty przekrój i brak guzów na żebrach, co zresztą sprawdziłem na oryginale kolekcyi Puschowskiej, przechowanym w zbiorach Uniwersytetu warszawskiego. Właściwy Cardioc. excavatum Sow. posiada pepek znacznie węższy i zawoje już u średniej wielkości okazów zupełnie gładkie, jedynie prążkami przyrostowemi pokryte, gdy u formy polskiej pepek jest bardziej rozwartym, a żebra równie ostre na komorze mieszkalnej dorosłych osobników jak u Cardioc, cordatum. Ponieważ Bukowski posiadał jedynie młode osobniki, których odróżnienie od Card. excavatum jest niemożliwem, z drugiej zaś strony dotychczas nie znano w jurze polskiej dorosłych okazów typowego C. excavatum Sow. o gładkich zawojach i bardzo waskim pepku w starości, natomiast zarówno Pusch i Roemer dają rysunki dorosłych osobników odmiennych od Cardioc. excavatum, a takież same okazy znajdują się w Krakowskiem, zdaje mi się przeto rzeczą pewną, iż Cardioceras excavatum Bukow z Częstochowy, zkąd i dorosły okaz Roemera pochodzi, jest młodym Cardioc. Suessi, który jest formą pośrednią pomiędzy C. excavatum Sow. i Card. Nikitinianum Lahusen.

Częstochowa, Młoszowa, Kobylany.

47. Cardioceras vertebrale Sow.

1813. Ammonites vertebralis Sowerby. Min. Conch. tab. 165.

1878. Amaltheus vertebralis Nikitin. Grupa Amm. funiferus str. 145.

1881. " Nikitin. Rybińsk, str. 58 tab. 2 fig. 18.

Forma o zawojach grubych, kwadratowym przekroju i pępku otwartym. Rzeźba boków podobna jak u typowego *Card. cordatum.* Żebra bardzo grube, przytem na brzegu płaskiego grzbietu nabrzmiałe w ostre, ukośnie sterczące zęby. Ilość żeber głównych na ostatnim zawoju wynosi 20.

Wymiary:

średnica 43 mm., wysokość ostatn. zawoju 0,35; rozwartość pępka 0,39, grubość ostatniego zawoju mierzona pomiędzy żebrami 0,39, taż sama mierzona na żebrach 0,46.

Dębnik, Podłęże. Poziom Peltoc. transversarium.

48. Cardioceras quadratoides Nikitin.

1881. Amaltheus quadratoides Nikitin. Rybinsk. tab. II fig. 20.

1887. Cardioceras cf. quadratoides Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 130 tab. XXVI fig. 23.

Różnice od Card. cordatum podług Lahusena, jedynie istnieją w młodym wieku. Bukowski wymienia go jako najpospolitszą formę Cordatów w marglu jasnogórskim. Jestto "kleine Form des Amm. cordatus" Roemera. Podobne okazy widziałem w zbiorze Dra Zaręcznego z Dębnika pod Krzeszowicami. Forma ta stanowi przejście do polskiej odmiany Cardioc. alternans.

Na zakończenie podaję listę Cardiocerasów z okolic Częstochowy, oznaczonych przez Michalskiego, bez opisu i bez figur (Nikitin: Geograficzeskoje razprostranienije jurskich osadkow w Rosii str. 36). Oznaczenia, dokonane na podstawie obfitego materyjału i porównania z oryginałami Nikitina, zdają się nie ulegać wątpliwości, i jedynie co do C. excavatum, dla powyżej przytoczonych względów, posiadam niejakie wątpliwości, wymagające sprawdzenia. Lista wspommiana obejmuje:

Cardioceras excavatum Sow. (Suessi m.?).

- C. Nikitini Lahusen.
- C. cordatum Sow.
- C. vertebrale Sow.
- C. rotundatum Nik.
- C. Rouilleri Nik.
- C. quadratoides Nik.
- C. alternoides Nik.
- C. tenuicostatum Nik.

Perisphinctes (Waagen).

Klasyfikacyja rodzaju Perisphinctes nie została dotychczas przeprowadzoną w sposób zadawalniający. Nie posiadamy bowiem ścisłego oznaczenia cech rodzajowych tej grupy i łączymy pod tą nazwą wszystkie formy, należące do rodziny Stephanoceratidae, które się nie dały umieścić w jednym z dokładnie określonych rodzajów. Głównym powodem zamętu jest niepewność w oznaczaniu cech rodzajowych, tak n. p. obecność lub brak bruzdy syfonalnej uważanemi są za cechy bardzo ważne, gdy tymczasem w istocie, jak to zresztą już wykazali Neumayr i Teisseyre, bruzda ta pojawia się sporadycznie w bardzo wielu, wcale ze sobą niespokrewnio-

nych formach, podlegając nadto indywidualnym zmianom i to w bardzo szerokich granicach. Dlatego też spór o to czy rodzaj *Perisphinctes* pochodzi od *Coeloceras* czy też od *Parkinsonii* uważam za przedwczesny, zdaje się bowiem, iż osobne szeregi Perisphinctów mają rozmaite pochodzenie.

Nie mogę się w tem miejscu silić na monograficzne opracowanie wszystkich Per is phinctów. Mojem zadaniem jest jedynie ugrupowanie Per is phinctów oxfordzkich i kimerydzkich w szeregi o ile możności naturalne, oraz wykazanie (gdzie to jest możliwem) związku tych szeregów z formami kellowejskiemi. Rozstrzygnięcie zaś kwestyi pochodzenia kilku typów kellowejskich pozostawiam specyjalistom brunatnego jura i liasu. Charakterystykę i stosunki pokrewieństwa pojedynczych szeregów omawiać będę przy każdym z nich zosobna.

a) grupa Perisphinctes variabilis Lahusen.

Typem tej grupy, rozpowszechnionej w kelloweyu i dolnym oxfordzie prowincyi borealnej i wschodniej, jest Perisph. variabilis Lahusen (Rjasan. str. 58 tab. X fig. 4), odznaczający się wielce nieprawidłową rzeżbą boków, na młodych zawojach nadzwyczaj delikatną i gestą, złożona z sierpowato naprzód zakrzywionych dwudzielnych żeber i linij parabolicznych, które krzyżując się z sobą, tworzą guzy lub kolce symetryczne po obu stronach grzbietu zwykle gładkiego. W młodości zawoje okrągłe i niskie, spłaszczają się w późniejszym wieku silnie z boków i stają się wysokie. Nikitin 1) określa te grupę jako pośrednią pomiędzy rodzajami Perisphinctes i Aspidoceras. Teisseyre, który jednocześnie z Nikitinem grupę te wydzielił, pojmuje ją w nieco ciaśniejszych granicach, nie dając dokładnego określenia. Linija zatokowa jak u Aspidocerasów mało rozgałeziona, zatoka szwu mało zwisła, oprócz zatoki szwu jedynie pierwsza zatoka boczna wyraźnie rozwinieta, u grupy Per. variabilis krótsza, u blisko spokrewnionego szeregu P. mosquensis równa lub nieco dłuższa od zatoki syfonalnej. U tych ostatnich form, stanowiących przejście do grupy P. aurigerus-curvicosta, zatoki sa mocniej rozciete, siodła szerokie i niskie. Należa tutaj: Perisph. variabilis Lahusen, Per. claromontanus Buk., Per. mirus Buk., Per. Marsyas Buk., Per. mosquensis Fisch., Per. scopinensis Neum. Per. arcicosta Waag., Per. poculum Leck., Per. microplicatilis Qu.

Co się tyczy innych form przez Nikitina i Teisseyrego tutaj zaliczonych, zdają się one bardziej oddalać od typu variabilis. Tak n. p. Per. Waageni Teiss. (= d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 149 fig. 2—3) jest bardzo bliskim Per. balinensis Neum., Per. submutatus Nik. = subaurigerus Teiss. (fide Nikitin), również jak Perisph. subtilis Waagena należą do grupy Per. aurigerus-curvicosta. Per. Frickensis Moesch (non Bukowski) jest odrysowanym tak niedostatecznie, iż o pokrewieństwie jego niewiele można powiedzieć. W każdym razie jego wiek górnooxfordzki przemawia przeciwko zaliczaniu go do szeregu Per. variabilis. Loriol, który autentyczne okazy Per. Frickensis miał w ręku, zestawia go najbliżej z Perisph. Rutimeyeri, więc do grupy Per. colubrinus.

Aspidoceras diversiforme Waag., forma o watpliwem stanowisku systematycznem, został przez Nikitina również tutaj zaliczony na podstawie pokrewieństwa z Per. mosquensis.

Jako dowód, iż obca środkowoeuropejskim utworom jurajskim grupa Per. variabilis przybyła ze Wschodu, drogą przez Polskę prowadzącą, na szczególną uwagę zasługuje Perisph.

¹⁾ Nikitin: Zamietki o jurie Syzrana i Saratowa, str. 9.

claromontanus Buk., z powodu wielkiego podobieństwa swego z jednej strony do rosyjskiej formy Per. mosquensis Fisch., z drugiej do wschodnioindyjskich Per. Sabineanus Oppel. i Per. arcicosta Waagen.

Per. claromontanus jest nadto ściśle spokrewniony z bardzo liczną grupą Per. virgulatus, połączoną ze swej strony nieznacznemi przejściami z współczesną sobie grupą Per. plicatilis. Dlatego też pogląd wypowiedziany niegdyś przez Neumayra o pochodzeniu Virgulatów i biplices od Fer. procerus uważam za nieuzasadniony, o czem zresztą pomówię niżej przy odpowiednich grupach. Tutaj podnieść tylko muszę, że np. młodych zawojów Per. occultefurcatus Waag. prawie odróżnić nie podobna od równej wielkości okazów Per. claromontanus, a Per. occultefurcatus stoi już bardzo blisko Per. plicatilis. Możemy przeto uważać grupę Per. variabilis za dającą początek kilku typom wschodnim, pojawiającym się w jurze zachodnioeuropejskim nagle bez form przejściowych w środkowym oxfordzie, jak Per. virgulatus Qu., Per. Aenas Gemm. i Per. plicatilis Sow. Wszystkie trzy typy, łącznie z formami bliskiemi, tworzą grupę całkowicie odrębną, pochodzącą od Per. Martinsi, z pominięciem grupy aurigerus-curvicosta za pośrednictwem grupy Per. variabilis, oraz niektórych form grupy tenuiplicati, najbardziej zbliżonych do tej ostatniej, jak Per. Waageni i t. p.

49. Perisphinctes claromontanus Bukowski. 1887. Jura von Czenstochau str. 144 tab. XXVII fig. 2—6.

Nie będę powtarzał wyczerpującego opisu Bukowskiego, zwłaszcza że wobec jego doskonałych figur wszelkie wyjaśnienia są zbyteczne. Autor znalazł go w dolnym oxfordzie Jasnej Góry. W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajdują się 2 okazy z Tenczynka i Mirowa, odpowiadające figurom 2 i 4 Bukowskiego. Okaz z Tenczynka posiada nadto spiczaste guzy po bokach grzbietu, właściwe Aspidocerasom. Zawoje obu okazów znacznie niższe, a przeto grubsze niż na wspomnianych figurach Bukowskiego. Szczegół ten jednak nie ma znaczenia z powodu dość znacznej zmienności indywidualnej omawianego gatunku, gdyż i na fig. 6 Bukowskiego widzimy znaczną różnicę w wysokości zawojów, w stosunku do innych figur.

50. Perisphinctes mirus Bukowski. 1887. Jura v. Czenstochau str. 151 tab. XXVIII fig. 8-9.

Opisany z cordatowych margli Jasnej góry.

Perisphincies Marsyas Bukowski.
 1887. Jura v. Czenstochau str. 188 tab. YXVII fig. 2.

Opisany z jedynego okazu z cordatowych margli Jasnej góry.

Perisphinctes Niedźwiedzkii n. sp.
 1887. Perisph. cf. mirus Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 188 tab. XXVIII fig. 10.
 1887. Perisph. cf. Frickensis Bukowski. Tamże tab. XXVIII fig. 7.

Od *Per. mirus* różni się powolniejszym wzrostem i rzeźbą delikatniejszą, oraz cieńszemi zawojami.

Różnica z porównania wymiarów łatwa do rozpoznania:

Per. mirus Buk.	Per. Niedźwiedzkii m.
średnica = 30 mm.	29 mm.
wysokość = 0.37	0.31
pepek $= 0.35$	0.44
grubość = 0.39	0.29

Bukowski znalazł go w cordatowych marglach Jasnej góry. W zbiorze Dra Zaręcznego znalazłem okaz tej formy pochodzący z Brodeł.

53. Perisphinctes microplicatilis Quenst. (Tab. I fig. 2-3).

1887. Ammonites microplicatilis Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III str. 877 tab. 94 fig. 37.

Wymiary:

średnica	=	26 mm.	41 mm.
wysokość	=	0,47	0,39
pępek	=	0,30	0,21
grubość	=	0,30 (?)	0,27.

Wielce oryginalna ta forma, która zdaje się należeć do grupy Per. variabilis, stoi najbliżej Perisphinctes spongiphilus Moesch.

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje zrazu niskie i okrągłe rosną z wiekiem bardzo szybko, spłaszczając się jednocześnie z boków; grzbiet zaokrągłony, boki płaskie. Największa grubość zawojów przypada na brzeg pępkowy, spadzisty, lecz łagodnie zaokrągłony, bez wyraźnej krawędzi. Komora mieszkalna wychodzi ze spirali, zbliżając się ku środkowi, przez co pępek, zrazu otwarty, staje się znacznie węższym. Boki skorupy pokrywają liczne cienkie żeberka, dość rzadko rozstawione, sierpowato naprzód skrzywione i rozwidlające się w zmiennej wysokości od ½—½, zawoju na dwa ramiona, nieco słabsze od żebra głównego. Powyżej 20 mm. średnicy rzeźba staje się więcej prawidłową, rozdwojenie żeber przypada stale na okolice grzbietu, żebra są jednak stale, jakkolwiek słabo, wygięte sierpowato w dolnej części ku przodowi, w połowie wysokości zlekka w tył cofnięte, po rozwidleniu znowu mocno ku przodowi zakrzywione. Ilość tych żeberek, bardzo cienkich i niskich, lecz ostrych, dochodzi do 70 na ostatnim zawoju większego okazu, pozbawionego komory mieszkalnej.

Zupełnie odmienną rzeźbę posiada komora mieszkalna, są to nadzwyczaj gęste i nieprawidłowe żeberka rozmaitej siły, rozwidlające się na wszelkich wysokościach od pępka aż do grzbietu. Przebieg ich sierpowaty: od pępka do ½ wysokości naprzód, od ½—²/3 wysokości w tył, później znowu bardzo silnie naprzód skrzywione. Żebra komory mieszkalnej noszą na sobie wyraźne cechy tego rodzaju rzeźby, którą Teisseyre nazwał Mundrippen, t. j. iż właściwe żebra boczne są zastąpione przez ostre listewki, ograniczające płaski brzeg otworowy, a skrzywienie ich silne naprzód na stronie grzbietowej oznacza ślady daszka, wystającego u góry ponad tymże brzegiem. Sierpowate wygięcie środkowej części żeber w tył pozwala się domyślać obecności niewielkich uszek bocznych w połowie wysokości brzegu otworowego położonych.

Im bardziej zbliżamy się do brzegu otworowego, tem listewki, pokrywające boki skorupy, są gęstsze, cieńsze i ostrzejsze, a to w takim stosunku, że jeżeli ilość żeber głównych na

ostatniej połowie zawoju przed komorą mieszkalną wynosi 30, to na komorze będzie ona podwójną lub potrójną. Ułamek większego okazu, tutaj, jak się zdaje, należący, jest bardzo płaski, wysoki i tak gęsto cieniutkiemi żeberkami pokryty, że naliczyłem ich 40 na odcinku, odpowiadającym zaledwie ½14 części koła.

Wielce zbliżonym do Per. microplicatilis Qu. jest opisany przez Loriola (Mémoires de la Soc. paléontol. de Suisse. 1876 str. 60 tab. X fig. 2) Perisphinctes spongiphilus Moesch. wolniej rosnący, mający rzeźbę podobną lecz rzadszą, a żebra dzielące się na 2—3 odnogi przy samym brzegu grzbietu. Rzeźba początku komory mieszkalnej na rysunku Loriola ma charakter podobny do microplicatilis, a komora mieszkalna tak samo jest od spirali odchyloną ku środkowi skorupy. Okazy Loriola były jednak żle zachowane, w skutek czego porównanie z jego figurami jest niemożliwem, tem bardziej, iż, jak się zdaje, dwa jego rysunki należą do dwu odmiennych form.

Dwa niezupełne okazy ciekawej tej formy znajdują się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej z Brodeł i Trzebini (?). Poziom Peltoc. transversarium.

b) grupa Perisphinctes plicatilis (Sow.).

Pojecie grupy plicatilis i Martelli było dotychczas zupełnie nieuchwytnem; liczna synonimika obu form powyższych stosuje sie do całego szeregu, całkowicie odrebnych postaci, Cheac też dojść w tym chaosie do ładu, musimy powrócić do pierwotnych opisów i figur, uznanych przez wszystkich autorów za typowe, albowiem przez nazwę Per. plicatilis i Per. Martelli każdy niemal autor co innego rozumiał. Że zamęt w tym względzie panuje wielki, dowodem tego najlepszym okoliczność, iż Bukowski typową formę francuską P. plicatilis, odrysowaną u d'Orbignyego, opisał jako nowy gatunek: P. Wartae. Waagen zaś pod Fer. Martelli opisuje forme z grupy Per. virgulatus, niemająca z typem Oppela najmniejszego podobieństwa. Pochodzenie też tak nieokreślonej grupy oczywiście nie dało się oznaczyć. Poglad bowiem Neumayra, wywodzącego grupę tę od szeregu Per. procerus (Acanthicusschichten str. 171) również jak i pokrewnej z grupa plicatilis grupy Virgulatów wobec dzisiaj nagromadzonego materyjału z trudnością daje się utrzymać, a w każdym razie nie może być zastosowanym do właściwych form typowych Per. Martelli, plicatilis i virgulatus. Pokrewieństwo grupy Per. plicatilis z szeregiem Per. indogermanus, Kotrolensis, colubrinus, Tiziani, jest w istocie rzeczy mniejszem niż się zwykle przyjmuje, różnice w kształcie linii zatokowej i rzeźbie wewnętrznych zawojów są niekiedy bardzo znaczne, co zresztą postaram się udowodnić przy odpowiednich szeregach.

Pod nazwą grupy Per. plicatilis i Per. Martelli łączę formy zbliżone do figur d'Orbignyego (Terr. jurass. tab. 191—192) o wzroście powolnym, spłaszczonych bokach, płytkim rozwartym pępku i rzeźbie, złożonej z ostrych i cienkich, naprzód pochylonych żeber, rozwidlających się w pobliżu grzbietu na dwie odnogi, równe co do wysokości i grubości żebrom bocznym i nieprzerwane na grzbiecie. Komora mieszkalna dorosłych osobników posiada grzbiet zupełnie gładki, na bokach zaś nieliczne bardzo grube wałkowate nabrzmienia. Linija zatokowa mało rozgałęziona, trzy zatoki główne prawie jednostajnej długości, druga zatoka boczna słabo rozwinięta, ukośna, zatoki dodane ukośne, długie, lecz mało rozgałęzione. Siodła tylko dwa: zewnętrzne szerokie, nierozgałęzione, oraz wewnętrzne, zajmujące całą część zawoju od pierwszej zatoki bocznej do szwu, rozcięte głęboko przez kilka zatok dodanych.

Krańcowe formy szeregu, jak *Perisph. occultefurcatus* Waag. stanowią przejście do grupy *Per. virgulatus* i *Aeneas.* Istnieją również przejściowe formy do grupy *Per. polygyratus* i *colubrinus.* Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

Co sie tyczy pochodzenia grupy Per. plicatilis wyprowadzam ją bezpośrednio od Perisph. Martinsi d'Orb., a to ze wzgledu, iż młode zawoje typowych osobników Per. plicatilis z Calvados, znajdujące się w muzeum Lwowskiego Uniwersytetu, równie jak wewnętrzne zawoje okazów polskich tej formy, różnia się od oryginalnych okazów Per. Martinsi d'Orb. z Bayeux jedynie tem, że sa cokolwiek wyższe, zreszta odróżnić ich od siebie prawie nie podobna. W kwestyjach zaś pokrewieństwa amonitów, geologicznie młodszych i starszych, trzymam się konsekwentnie zasady embryjologicznej, niestety zbyt mało uwzględnianej przez paleontologów, że młode zawoje form nowszych zachowują cechy dorosłych swoich przodków. Zasada ta oddawna istnieje w zoologii jako pewnik, a do paleontologii wprowadził ja Neumayr. Z zasady tej wypływaja konieczne wnioski: że 1) formy pozornie bliskie, a posiadające odrębne zawoje wewnetrzne nie moga być z soba pokrewne; 2) formy odmienne w dojrzałym wieku, lecz posiadajace wewnetrzne zawoje jednakowe, należa do jednego szczepu; oraz 3) formy, które w starości zachowują cechy, właściwe jedynie młodym zawojom gatunków geologicznie młodszych, należy uważać za przodków tych ostatnich. Pierwszym owocem zastosowania powyższej zasady była klasyczna praca Neumayra o amonitach kimerydzkich, a jedynie konsekwentne jej przeprowadzenie daje możność ugrupowania Perisphinctów górnojurajskich w szeregi nie pozornie, lecz istotnie ze soba spokrewnione. Rzecz prosta, że niezbednym warunkiem do oznaczeń tego rodzaju jest wyjatkowo dobry stan zachowania okazów, oraz uwzglednienie równocześnie wszystkich cech morfologicznych: wzrostu, rzeźby, przekroju i linii zatokowej, nie zaś opieranie się na jednej tylko, co doprowadza do sztucznej i równie falszywej klasyfikacyi jak botaniczna Linnégo. Za takie sztuczne rodzaje uważam n. p. rodzaje Parkinsonia, Reineckia i Hoplites, w ogóle rodzaje polifyletyczne. Zasada jednostronności doprowadzić może do takiego zamieszania, jakie panuje n. p. w rodzinie Amaltheów Zittela, gdzie każdy rodzaj pojedynczo wzięty z innemi rodzajami tej samej grupy, posiada tylko jakąś jednę cechę wspólną, inne zaś rozchodzą się tak daleko, że postawienie tych form obok siebie wydaje się wprost niemożliwem. Innym przykładem podobnej jednostronnej klasyfikacyj jest Olcostephanus, do którego, jak to na innem miejscu udowodniłem, zaliczono cały cykl form zbliżonych do Cardioceratidów i t. d.

Typem całej grupy jest:

54. Perisphinctes plicatilis Sow. (Tab. I fig. 5).

1845. Ammon. biplex Zejszner. Pal. polska tab. XIV.

1847. Ammonites biplex et plicatilis d'Orbigny. Terrains jurassiques tab. 192 fig. 1-2.

1887. Perisphinctes Wartae Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 140 tab. XXVII fig. 1.

Figurę d'Orbignyego uważali dotychczas wszyscy autorowie za typ gatunku i wszę dzie w synonimice stawiali na pierwszem miejscu, a to na podstawie zdania Seebacha, który znając autentyczne okazy Sowerbyego, powołał się na tab. 191 i 192 d'Orbignyego, zupełnie zgodne z typami angielskiemi. Ponieważ później figura na tab. 191 została przez Oppela oddzieloną jako *Per. Martelli*, pozostaje zatem jako typ tylko figura 1—2 na tab. 192 d'Orbignyego.

Forma polska, opisana z dolnooxfordzkich margli Jasnej góry przez Bukowskiego, pod nazwą Per. Wartae jest, jak słusznie podnosi autor, odmienną od Per. plicatilis Waagen. Pogląd ten wymaga jednak o tyle uzupełnienia, że nie forma polska, lecz właśnie indyjska odrysowana u Waagena powinna otrzymać nowa nazwe, bo jest odmienna od formy zachodnio europejskiej.

Wymiary typowych osobników krakowskich wynoszą:

		I.	II.	III.	IV.	v.	VI.	VII.
średnica	=	79 mm	. 85 mm.	100 mm.	118 mm.	130 mm.	156 mm.	215 mm.
wysokość	==	0.27	0.27	0.27	0.27	0.27	0.27	0.27
pępek	=	0.50	0.50	0.52	0.53	0.52	0.51	0.52
grubość	=	0.22	0.21	0.18	0.19	?	0.17	0.22

V. przedstawia wymiary okazu z Czestochowy podług Bukowskiego.



Widzimy wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu o zmienności P. plicatilis wielką stałość w wymiarach, mało się z wiekiem zmieniających. Wymiary te są identyczne z wymiarami figury d'Orbignyego, z którą się też zgadzają i wszystkie inne cechy przekroju, oraz rzeźby.

Niektóre okazy posiadaja wymiary nieco odmienne, sa cokolwiek grubsze, a rzeźbę mają nieco rzadszą, tworząc przejście do Perisph. alpinus n. sp.

średnica	=	58 mm.	73 mm.	162 mm
wysokość	=	0.35	0.36	0.59
pępek	=	0.50	0.50	0.50
grubość	_	0.26	0.25	3

Pospolity w poziomach dolnooxfordzkich: Mirów, Tenczynek, Brodła, Rudno, Częstochowa.

55. Perisphinctes orientalis n. sp. (Tab. II fig. 2).

1875. Perisphinctes plicatilis Waagen (non d'Orb.). Kutch. str. 189 tab. LI fig. 2-3 tab. LII fig. 3.

1887. Ammonites (Perisphinctes) biplex Inostranzew. Geologija t. II str. 229 fig. 298.

Forma odrysowana jako Per. plicatilis u Waagena jest nieznana w zachodniej Europie u nas zaś znajduje się bardzo rzadko; wymiary podobne jak u plicatilis. Różnica od typowego Per. plicatilis (Sow.) d'Orb. polega na większej grubości i mniejszem spłaszczeniu zawojów, dalej żebra wałkowate ukazują się na komorze mieszkalnej znacznie wcześniej, aniżeli u Per.



plicatilis. Najważniejsza różnica istnieje w rzeźbie; znaczna część żeber nie rozdwaja sie na stronie grzbietowej, co sie nigdy nie zdarza u Per. plicatilis. U krakowskiego okazu ilość rozdwojonych i pojedynczych żeber jest prawie jednakową. Na zawojach cokolwiek starszych pochylenie zeber naprzód jest bardzo słabe.

Wymiary krakowskiego okazu:

średnica 73 mm., wysokość ostatniego zawoju 0.28, rozwartość pepka 0.49, grubość 0.28.

Jedyny okaz z Tenczynka w muzeum geologicznem lwowskiej Szkoły politechnicznej.



56. Perisphinctes alpinus n. sp.

1876. Amm. (Perisphinctes) cf. plicatilis Favre. Terr. oxf. d. Alpes Frib. tab. IV fig. 12.

Wymiary:

		I.	II.	III.	IV.	V.
średnica	=	45 mm.	48 mm.	52 mm.	70 mm.	145 mm.
wysokość	; =	0.32	0.31	0.30	0.29	0.31
pępek	=	0.46	0.46	0.46	0.47	0.47
grubość	=	0.30	0.29	0.27	0.23	0.18.

II. stosuje się do figury Favrea.

Zawoje grubsze niż u Per. plicatilis, obejmują się do ½, boki płaskie, przecięcie w młodości prostokątne, później owalne; żebra grubsze, mniej liczne i mniej ostre niż u P. plicatilis, przez co forma niniejsza zbliża się do Per. polygyratus Rein. Jestto bezwątpienia zastępcza forma Per. plicatilis d'Orb., nieznanego z jury szwajcarskiej.

Od Per. Martelli Opp. różni się węższym pepkiem, oraz kształtem przekroju.

Brodła, Tenczynek. Kozłowiec. Poziom Peltoc. transversarium.

57. Perisphinctes occultefurcatus Waagen. (Tab. I fig. 6).

1875. Waagen. Kutch. str. 195 tab. L fig. 4.

1875. Ammon. (Perisphinctes) plicatilis Favre. Voirons tab. III fig. 1-3.

Wymiary najzupełniej zgodne z podanemi przez Waagena, mianowicie: wysokość = 0.37, pępek = 0.41, grubość = 0.32 w stosunku do średnicy. Największy okaz ma 100 mm. średnicy.

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje stale wyższe niż grube, przecięcie podłużnie prostokątne, grzbiet i boki płaskie, rzeźba złożona z cienkich i ostrych, cokolwiek ku przodowi pochylonych żeber, rozwidlających się w ²/3 wysokości na 2 równej siły odnogi, przechodzące przez płaski grzbiet prawie prosto. U niektórych osobników na środku grzbietu daje się dostrzegać słaby ślad bruzdy syfonalnej. Pępek o stromych brzegach, liczba żeber głównych wynosi około 70 na zawoju.

Linija zatokowa podług typu Per. plicatilis, druga zatoka boczna bardzo mała i mocno skośna, nie różni się niczem od innych zatok dodanych.

Od Per. plicatilis różni się wymiarami i spłaszczeniem wewnętrznych zawojów, które u pierwszego są cokolwiek zaokrąglone.

Od Per. alpinus różni się gęstszą i ostrzejszą rzeźbą, oraz kształtem przekroju i wymiarami.

Od *Per. Bocconii* węższemi i wyższemi zawojami w młodości, znacznie niżej położonem, miejscem rozwidlenia żeber na średniej wielkości zawojach, oraz pochyleniem żeber ku przodowi, podczas gdy u *Per. Bocconii* żebra stoją zupełnie promienisto, a na bardzo starych zawojach są nawet nieco w tył pochylone.

Najbliższą formą jest Per. Vajdelota n. sp., gatunek dochodzący znacznie większych rozmiarów. Przy równej wielkości zawojach różni się Per. occultefurcatus mniejszą wysokością,

oraz prostokątnym kształtem przekroju, gdy u Per. Vajdelota zawoje są cokolwiek wyższe, u góry nieco zwężone i grzbiet mają zaokrąglony.

Per. Airoldi Gemm. ma żebra znacznie silniej naprzód pochylone.

Brodla. Poziom Peltoc. transversarium.

58. Perisphinctes Vajdelota n. sp. (Tab. I fig. 7).
1858. Ammonites biplex impressae Quenstedt. d. Jura str. 579 tab. 73 fig. 18.

		Wym	iary.	
średnica	=	48 mm.	80 mm.	180 mm
		0.37	0.36	0.35
		0.37	0.37	0.46
		0.27	0.58	?

Z kształtu i wymiarów bliski do Per. occultefurcatus, jednak znacznie większy. Młode zawoje wyższe od równej wielkości osobników Per. occultefurcatus.

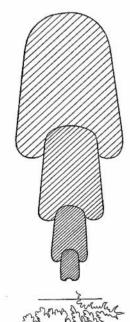
Skorupa płaska, tarczowata, zawoje wyższe niż grube, o płaskich bokach i zaokrąglonym grzbiecie, obejmujące około 1/3 wysokości zawojów poprzednich. Pępek stromy, bez

krawędzi, o brzegach podwiniętych do środka. Rzeźbę stanowią liczne, ostre, naprzód pochylone żeberka, w liczbie około 100 na starszych, około 70 na młodszych zawojach. Żebra dzielą się w pobliżu grzbietu na dwie równe odnogi, przechodzące przez grzbiet bez osłabienia lub przerwy. Na komorze mieszkalnej dorosłych osobników, mających powyżej 200 mm. średnicy, grzbiet staje się gładkim i płaskim, a żebra boczne rzadko rozstawione grubieją ku górze, tworząc kształt zwężającego się ku dołowi klina. Rzeźba ta przypomina rzeźbę dorosłych osobników Per. Martelli Opp.

Przekrój zawojów stale wyższy niż szeroki, o bokach zupełnie płaskich, zwężony nieco ku górze.

Pępek zrazu wąski, z wiekiem rozszerza się, jak stwierdziły pomiary na jednym i tym samym osobniku dorosłym dokonane; równocześnie wzrost zawojów staje się powolniejszym. Na komorze mieszkalnej w miejscu, gdzie żebra są klinowato zgrubiałe, przekrój staje się naraz, jak u Per. Martelli, trapezoidalnym, szerszym u góry niż u dołu, a grzbiet zupełnie płaskim.

Linija zatokowa głęboko rozcięta i rozgałęziona, podług typu Per. Lucingensis i Per. Rhodanicus. Zatoka szwu równa zatoce syfonalnej, zatoka pierwsza boczna cokolwiek krótsza, zewnętrzne siodło wysokie i szerokie, mało rozcięte, z jedną tylko dodaną zatoką ku dołowi zwisłą na szczycie. Pierwsza zatoka boczna wąska, od połowy długości dzieli się na 3 prawie równe pomiędzy sobą odnogi. Siodło boczne wyższe od zewnętrznego, głęboko rozcięte przez trójkończystą drugą zatokę boczną, niesięgającą do wewnętrznej odnogi pierwszej. Pierwsza zatoka dodana bardzo długa, prawie dorównywa długości pierwszej bocznej, a odnogi jej przecinają się z wewnętrzną gałęzią głównej zatoki. Oprócz niej 4 zatoki dodane aż do szwu.



Forma ta wszystkiemi swemi cechami, zarówno rzeźbą boków jak liniją zatokową, zbliża się do grupy Per. virgulatus i Lucingensis, z powodu jednak ukształtowania żeber na komorze mieszkalnej podług typu Per. Martelli Opp., nieznanego u żadnego z przedstawicieli tej grupy, stawiam ją w rzędzie Per. plicatilis, zaznaczając jedynie charakter przejściowy tej formy pomiędzy grupą virgulati i plicatiles.

Rudno, Tenczynek. W poziomie Peltoc. transversarium.

59. Perisphinctes cf. Martelli Oppel. (Tab. I fig. 8) 1).

1847. Ammonites biplex d'Orbigny. Terr. jurass. (pars) tab. 191, tab. 192 fig. 3-4.

1863. Amm. Martelli Oppel. Pal. Mitth. III str. 247.

1887. Per. Martelli Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 142.

non P. Martelli Waag.; non P. Martelli Nikitin.

Wymiary:

Formę tę rozmaici autorowie najrozmaiciej rozumieją, a trzy istniejące figury d'Orbignyego, Waagena i Nikitina należą do form nietylko odmiennych, lecz do odrębnych typów. Podobne zamieszanie musi się wydać tem dziwniejszem, iż forma d'Orbignyego, do której stosuje się opis Oppela, jest bardzo charakterystyczną i do żadnej innej niepodobną.

Zawoje niskie, z boków i z góry spłaszczone, mało się obejmujące, rosna powoli, pepek otwarty, o stromych brzegach. Żebra na wewnętrznych zawojach równie geste jak u Per. plicatilis, przy średnicy 40 mm. stają się znacznie rzadszemi, jak u Perisp. alpinus, na ostatnim zawoju naliczyłem ich 52. Żebra sa wysokie, grube, zaczynaja się na brzegu gładkiej krawedzi pepkowej, sa proste, nieco naprzód pochylone i rozwidlaja się w pobliżu grzbietu na 2, rzadziej na 3 odnogi, przechodzące na druga strone, zakreślając na płaskim grzbiecie łuk ku przodowi. Żebra grzbietowe słabsze od bocznych. Grubość zawojów jest stale większą od ich wysokości. Charakterystyczną cechą tej formy, nieuwzględnioną w żadnym opisie, lecz widoczną z figury d'Orbignyego, jest kształt przekroju szerszy u góry a zweżony ku dołowi. Podobnego przekroju nie posiada żadna z form w szeregu Perisphinetów oxfordzkich. U bardzo starych osobników, dorastających znacznych rozmiarów, żebra na komorze mieszkalnej przeobrażają się w grube wałkowate nabrzmienia na bokach, grzbiet zaś jest całkowicie gładki i płaski. Ułamki podobne, odznaczające sie nadzwyczajna grubością w stosunku do wysokości (10:7), napotyka się niekiedy w wapieniu środkowooxfordzkim. Niskość komory mieszkalnej wyróżnia je od podobnych ułamków P. Pralairei, oraz grupy P. Kotrolensis. Od właściwego Per. plicatilis różni sie Per. Martelli bardzo łatwo, już przy średniej wielkości zawojach, swym przekrojem kwadratowym, rozszerzającym się później w pobliżu grzbietu, rzadszemi i ostrzejszemi żebrami, silniejszem spłaszczeniem grzbietu,

¹) Typowy okaz Oppela, przechowany w zbiorze Uniwersytetu monachijskiego, jest od cytowanej przez autora figury d'Orbignyego cokolwiek odmiennym, mianowicie posiada zawoje cokolwiek wyższe i gęstszą rzeźbę młodych skrętów, zbliżając się nieco do *Per. vajdelota* m. (Przyp. aut.).

powolniejszym wzrostem i niższemi zawojami. W młodym wieku podobnym jest *Per. alpinus* mający podobną rzeźbę, lecz wyższe zawoje i węższy pępek.

Per. Martelli Waagen. jest formą z grupy Per. chloroolithicus, którą opisuję niżej pod nazwą Perisph. Jelskii n. sp. Perisph. Martelli Nikitin należy do grupy Per. indogermanus i również powinien otrzymać nową nazwę.

Rudawa. Kobylany. Mirów. Brodła w Krakowskiem. Poziom Peltoc. transversarium.

60. Perisphinctes Bocconii Gemmellaro.

1870. Perisphinctes Bocconii Gemmellaro. Studii paleontologici sul calcare a Terebratula janitor del Nord di Sicilia str. 55 tab. VII fig. 2.

1875. " Gemmellaro. Sui fossili della zona con *Peltoc. transver-sarium* della provincia di Palermo e di Trappani str. 117 tab. XIV fig. 2.

1877. " Gemmellaro. Sopra alcuni fossili della zona con Peltoc. transversarium del Monte Erice str. 165 tab. XX fig. 15.

Wymiary:

średnica = 92 mm. wysokość = 0·31 pępek = 0·43 grubość = 0·25.

Zawoje mało się obejmujące, za młodu grube i niskie, o czworokątnym przekroju, z wiekiem stają się coraz wyższemi tak, iż już na średniej wielkości zawojach przekrój ma kształt wydłużonego prostokąta; grzbiet płaski, pępek płytki, lecz o stromych brzegach. Żebra równie liczne jak u Per. plicatilis, ostre, wąskie, proste, tylko na młodych zawojach cokolwiek naprzód pochylone, na średnich i dorosłych ustawione zupełnie promienisto, dzielą się na dwa ramiona tuż przy płaskim grzbiecie, odnogi zakreślają na grzbiecie łuk ku przodowi dość znaczny. Gęstość rzeżby zdaje się być dość zmienną. Prostokątny, niezwężony i nieza-okrąglony w górze kształt przekroju, oraz żebra cienkie, długie, promieniste, rozwidlające się zaledwie przy przejściu na stronę grzbietową, różnią go od innych form grupy Per. plicatilis.

W Krakowskiem rzadki, parę lichych okazów z Okleśny i Trzebini znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

Opisany z poziomu Peltoc. transversarium w Sycylii, gdzie jest pospolitym.

61. Perisphinctes alterneplicatus Waagen. (Tab. IV fig. 3).

1875. Waagen. Kutch str. 199 tab. I fig. 2.

? 1885. Perisph. chloroolithicus Nikitin. Kostroma str. 127 tab. IV fig. 5.

Średnica 164 mm., wysokość ostatniego zawoju 0·22, rozwartość pępka 0·45, grubość ostatniego zawoju 0·22 (podług Nikitina).

Forma odrysowana przez Nikitina nie ma nie wspólnego z *Per. chloroolithicus* Gümb., przedstawia bowiem postać rozkręconą, o zawojach niskich, mało się obejmujących, których przekrój zrazu okrągły, bardzo szybko zmienia się na podłużnie czworokątny.

Ułamek z Paczołtowic, w zbiorze Komisyi fizyjograficznej, zgadza się zupełnie z rysunkiem Nikitina, wewnętrzne zawoje odkryte zarówno pod względem ogólnego kształtu jak i linii zatokowej, są zupełnie podobne do *Per. subtilis* Neum. Z wiekiem zawoje ulegają silnemu spłaszczeniu z boków, żebra są liczne, naprzód pochylone, przeważnie dwudzielne, jednakże wielka ich liczba przechodzi przez grzbiet bez rozdwojenia.

c) grupa. Perisphinctes virgulatus.

Wapienie środkowojurajskie krakowskiego okręgu obfitują równie jak oxfordzkie warstwy Sycylii i Indyj wschodnich w formy, należące do tej wielce oryginalnej grupy. Prawie wszystkie dotychczas opisane gatunki tego szeregu znajdują się, obok kilku nowych, w jurze krakowskiej.

Znaczna ilość form tej grupy, gdzieindziej sporadycznie rozsianych, daje mi możność naturalnego ich ugrupowania w pokrewne szeregi, z których jednak kilka postaci (jak Per. Aeneas Gemm., Per. consociatus Buk., Per. mazuricus Buk., Per. virguloides Waag.) powinno być wykluczonych, odznaczają się bowiem liniją zatokową zupełnie odmienną, zbliżoną do Per. Tiziani.

Grupa Per. virgulatus składa się z długiego szeregu form pośrednich, którego krańcowe formy, jak n. p. Perisphinctes trichoplocus Gemm. i Per. Rhodanicus Dum. bardzo się od siebie oddalają. Stoi ona najbliżej grupy Per. plicatilis, z którą się łączy za pośrednictwem Per. Vajdelota n. sp. i Per. occultefurcatus Waag. Wewnętrzne zawoje zdradzają pochodzenie od rozmaitych form szeregu Per. variabilis, oraz zbliżonych doń form pokrewnego szeregu Per. aurigerus-turvicosta. Przy małej naszej znajomości gatunków wschodnich obu tych szeregów, pomiędzy któremi musimy szukać protoplastów grupy virgulati, wykazanie pierwotnej formy nie wszędzie jest możliwem, typ ogólny jednak wewnętrznych zawojów waha się pomiędzy Perisph. subtilis Lahusen (non Neum.) i Per. claromontanus Buk.

Jako cechy wspólne wszystkim Virgulatom wymienię: gęstość rzeźby, złożonej z cienkich i ostrych, lecz niskich, prostych, dwudzielnych żeberek, naprzód pochylonych; szybki wzrost zawojów, ich spłaszczenie z boków, grzbiet zawsze okrągły, linija zatokowa głębiej rozcięta niż u plicatilis, siodła i zatoki dłuższe, węższe, ilość zatok dodanych znaczniejsza, wogóle rozgałęzienie linii zatokowej większe niż u grupy plicatilis, z którą w ogólnych swych cechach jest zgodną.

Pokrewieństwo Per. virgulatus i Per. plicatilis uznawał zarówno Quenstedt (Jura str. 593) jak Neumayr (Acanthicus-Schichten str. 171). Oba jednak typy nie wykazują, pomimo przeciwnego twierdzenia Neumayra, bliższego pokrewieństwa z grupą Per. procerus, posiadającą zatoki znacznie zawilsze, a żebra nabrzmiałe w dolnej połowie zawojów.

Grupa Virgulatów rozpada się na kilka szeregów, zresztą bardzo pomiędzy sobą zbliżonych, lecz rozwijających się w odmiennych kierunkach.

a. szereg Per. virgulatus Quenst.

Zawoje obejmują się mniej niż do połowy, rzeźba boków gęsta, cienka i ostra, boki płaskie, przekrój zwężony ku górze, zawoje już u średniej wielkości osobników wyższe, aniżeli grube.

- 62. Perisphinctes virgulatus Quenstedt.
 - 1853. Ammon. virgulatus Qu. D. Jura str. 593 tab. 74 fig. 4.
 - 1873. Perisph. virgulatus Neumayr. Acanthicusschichten str. 171.
 - 1875. Ammon. virgulatus Favre. Voirons str. 33.
 - 1887. Perisph. virgulatus Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 158.
 - 1887. Ammon. virgulatus Quenstedt. Ammon. d. Schwäb. Jura III str. 923 tab. 100 fig. 5.

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje szybko rosnące obejmują się nieco mniej niż do połowy, boki płaskie, grzbiet zaokrąglony, największa grubość zawojów przypada na okolice pępka, zkąd zawoje zwężają się zwolna ku grzbietowi. Pępek stromy, głęboki, bez krawędzi, o brzegu do środka podwiniętym. Młode zawoje grube i niskie, wysokość ich w stosunku do grubości wyrównywa się już przy 8 mm. średnicy, przy większej zaś coraz bardziej przeważa.

Przy 4 mm. średnicy zawoje są jeszcze zupełnie gładkie, później pojawiają się na nich słabe żeberka, pochylone naprzód sierpowato. Żebra od brzegu pępkowego do szwu są haczykowato ku przodowi zakrzywione. Z wiekiem żebra na bokach stają się proste, ostre, gęste, o nachyleniu bardzo zmiennem, znaczna część ich rozwidla się zwykle w połowie wysokości na dwie równe pomiędzy sobą odnogi, część druga przechodzi przez grzbiet bez rozwidlenia. Na odwrót ze strony grzbietowej spadają często żeberka wsunięte, niepołączone z żebrami głównemi i znikające w połowie wysokości boków. Żebra są nader liczne, ostre, cienkie i niskie.

 $Per.\ virgulatus$ jest formą drobną, nieprzechodzącą 40 mm. średnicy. Quenstedt opisał ją z poziomu $Peltoc.\ bimammatum$ (biały jura β).

Jedyny okaz niekompletny, pochodzący z Okleśny znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

63. Perisphinctes Kreutzi n. sp. (Tab. I fig. 4).

1870. Ammon. virgulatus Roemer. Geologie von Oberschlesien str. 251 tab. 24 fig. 5. 1887. Perisph. mazuricus (pars) Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 158.

Wymiary:

średnica = 100 mm. wysokość = 0·34 rozwartość pępka = 0·43 grubość ostatniego zawoju = 0·24.

Bukowski, opisując nową formę *Per. mazuricus*, utożsamia ją, bez dostatecznej podstawy, z figurą Roemera. Przyznaje on wprawdzie, iż istnieją między niemi pewne różnice, lecz przypisuje je błędnemu rysunkowi i uważa też za wątoliwe znajdowanie się tego amonitu w środkowym oxfordzie, zkąd go Roemer podaje jako *Per. virgulatus*.

Okazy ze środkowych warstw oxfordu krakowskiego nie potwierdzają zdania p. Bukowskiego, tu bowiem wcale jest nierzadką forma, w zupełności zgodna z rysunkiem Roemera a natomiast różniąca się bardzo znacznie od *Per. mazuricus* Buk. zarówno wymiarami, jak przekrojem, rzeźba i kształtem linii zatokowej.

Forma ta, którą jako niewątpliwie nową poświęcam Prof. Drowi F. Kreutzowi, jest najbliższą Perisph. trichoplocus Gemm. (Sicilia str. 163 tab. XX fig. 13). Figura zamieszczona w dziele Gemmellaro jest dość lichą, nie uwydatniając wspomnianej w tekscie i w samej nazwie Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

trichoplocus zaznaczonej delikatności rzeźby, wymiary atoli podane przez Gemmelaro są odmienne. Forma sycylijska jest grubszą i niższą, posiada pępek bardziej rozwarty. Ponieważ autor nie podaje rysunku przekroju ani linii zatokowej, bliższe porównanie obu form nie jest możliwem, w każdym razie zawoje w formie sycylijskiej są mało co wyższe niż szerokie, gdy u polskiej stosunek wysokości do grubości zawojów ma się jak 3:2.

Młode zawoje do 15 mm. średnicy są niskie i grube (grubość do wysokości = 3:2), okrągłe, pokryte gęsto prostemi, na przód pochylonemi żebrami, w liczbie około 50 na zawoju. U okazów średniej wielkości skorupa posiada boki zupełnie płaskie i zwęża się cokolwiek ku grzbietowi, ilość zaś żeber rośnie bardzo znacznie, tak iż gęstość rzeźby pozostaje na wszystkich zawojach jednakową. Przy średnicy 80 mm. liczymy żeber głównych 110, przy 120 mm. 115 na zawoju. Są one cienkie i ostre, jakkolwiek niskie, zaczynają się na szwie, ztąd nieco w tył pochylone dochodzą do brzegu pępkowego, gdzie znowu silnie zaginają się na przód, a w ³/4 wysokości rozwidlają się prawidłowo na dwie równie ostre odnogi, które bez osłabienia przechodzą na drugą stronę, tworząc na grzbiecie kąt rozwarty.

Największa grubość zawojów przypada w pobliżu brzegu pępkowego, zkąd boki zupełnie płaskie zwężają się stopniowo do zaokrąglonego grzbietu. Pępek stromy i głęboki, wzrost zawojów dość szybki, powolniejszy jednak niż u większej części Virgulatów.

Rzeźba prawidłowa, paraboliczne zboczenia dawnego brzegu otworowego bardzo niewyraźne, żebra nierozwidlone rzadkie. Przewężenia na wszystkich zawojach, około 4 na każdym, wąskie, płytkie, niewiele szersze i głębsze od zwykłych przerw między żebrami, na tylnej stronie, zwłaszcza w pobliżu grzbietu, ograniczone nabrzmiałą krawędzią. Kierunek ich ukośny, prawie równoległy do żeber. Gęba u okazu, mającego 120 mm. średnicy, zwężona zarówno z góry jak i z boków, ograniczona z boków gładką obrączką, szerokości zwykłych przewężeń, mającą od strony wewnętrznej żebro zgrubiałe ku górze, od przodu zaś wąską, pojedyńczą listewką (Mundrippe, Teisseyrego). Uszek bocznych brak, natomiast w górze krótki daszek. Komora mieszkalna zajmuje całkowitą długość ostatniego zawoju. Rzeźba jej niczem się nie różni od rzeźby zawojów poprzednich.

Linija zatokowa podług typu wszystkich Virgulatów: zatoka syfonalna, pierwsza boczna i szwu, równe pomiędzy sobą. Zewnętrzne siodło nieco węższe od wewnętrznego, zatoka boczna wąska, trójramienna, zatoka szwu złożona z kilku drobnych ukośnych zatok dodanych, z których najwieksza jest zewnetrzna, odpowiadająca położeniem swojem drugiej zatoce bocznej.

Od *Per. virgulatus* różni się prawidłową rzeżbą, mniej się obejmującemi zawojami i szerszym pępkiem.

Od *Per. mazuricus* bardziej otwartym pępkiem, oraz odmienną liniją zatokową, albowiem u *P. mazuricus* zatoka szwu jest znacznie krótszą od pierwszej bocznej, a druga zatoka boczna wyraźnie rozwinięta.

Per. alterneplicatus Waagen, ma zawoje niższe i grubsze, a żebra pojedyńcze i rozdwojone naprzemian po sobie następują.

Rudno, Podłęże, Tenczynek i Paczołtowice w okręgu krakowskim. Poziom Peltoc. transversarium i Peltoc. bimammatum (wapień płytowy i dolny wapień skalisty).

64. Perisphinctes Mindowe n. sp. (Tab. II fig. 1).

Wymiary:

średnica 28 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.37

rozwartość pępka = 0.40

grubość ostatniego zawoju = 0.24.

Bardzo zbliżony do Per. Airoldi Gemmellaro, posiada jednak zawoje znacznie wyższe.

Boki zupełnie płaskie, największa grubość zawojów na brzegu pępka; pępek głęboki i stromy, grzbiet wąski, zaokrąglony; żebra, w liczbie około 100 na ostatnim zawoju, bardzo cienkie i ostre, bardzo silnie naprzód pochylone, dwudzielne w pobliżu grzbietu, przechodzą bez osłabienia na drugą stronę. Na komorze mieszkalnej żeberkom stale towarzyszą szczelnie do nich przylegające cieniutkie listewki brzegu otworowego (Mundrippen). Linija zatokowa, w części tylko widoczna, jest dość znacznie rozgałęzioną, zbudowaną podług typu Virgulatów. Zatoka szwu mocno zwisła, złożona z trzech zatok dodanych, siodło boczne dość znacznie rozgałęzione.

Z ogólnego kształtu i wymiarów podobnym jest wielce *Per. Aeneas*, posiadający żebra grubsze, rzeźbę mniej prawidłową, żebra nie tak silnie na przód pochylone, oraz zupełnie odmienna, mało rozgałeziona liniję zatokową.

Per. Kreutzi posiada szerszy pępek o brzegach mniej stromych i wzrost powolniejszy, oraz mniej pochyłe żebra, co zresztą można łatwo rozpoznać z porównania obu figur.

Jedyny okaz z Rudna w zbiorze Dra Zaręcznego. Poziom niewiadomy, prawdopodobnie Peltoc. transversarium.

65. Perisphinctes Dybowskii n. sp. (Tab. II fig. 4).

Wymiary:

średnica 90 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.32

rozwartość pepka = 0.45

grubość ostatniego zawoju = 0.22.

Najbliżej stoi Per. Kreutzi. Różnica polega nasamprzód w wymiarach: na niższych cokolwiek zawojach i pępku bardziej rozwartym, na mniejszej ilości żeber (75), które są przytem grubsze; pępek płytki, gdy u Per. Kreutzi jest on głęboki, o stromych brzegach. Płytkość pępka przy niskich stosunkowo i wąskich zawojach, oraz rzadka rzeźba, wyróżnia go od wszystkich znanych mi Virgulatów. Per. Aeneas najpodobniejszy jeszcze, posiada mniej prawidłową rzeźbę, guzy i żebra paraboliczne, oraz boki płaskie, gdy u Per. Dybowskii są one zlekka wypukłe. Część wewnętrzna linii zatokowej posiada charakter właściwych Virgulatów, odmienny od Per. Aeneas.

Bardzo podobnym jest również Per. balnearius Loriol, mający rzeźbę bardziej jeszcze nieprawidłową niż Per. Aeneas, zawoje znacznie grubsze, pępek zaś równie płytki jak Per. Dybowskii.

Od wszystkich form grupy *Per. plicatilis* różni się przekrojem wewnętrznych zawojów. Komora mieszkalna zajmuje prawie całkowity zawój ostatni.

Per. Dybowskii jest formą, łączącą grupę Virgulatów z grupą Perisph. Tiziani.

Bliższe szczegóły znajdzie czytelnik na figurze, bardzo dokładnie wykonanej.

Jedyny okaz tej ciekawej formy, pochodzący z Brodeł (poziom *Peltoc. transversarium*), znajduje się w zbiorze Dra Zaręcznego.

β. szereg Perisphinctes Lucingensis Favre.

Do poprzedzającego wielce zbliżony, wzrost zawojów szybszy, boki zlekka wypukłe, zawoje obejmują się więcej niż do połowy, rzeźba mniej prawidłowa, częste zboczenia paraboliczne.

66. Perisphinctes Lucingensis Favre. (Tab. IV fig. 1).

1875. Ammonites Lucingae Favre. Voirons str. 32 tab. III fig. 4.

1876. Amm. (Perisphinctes) Lucingensis Favre. Terr. oxf. d. Alpes Frb. str. 45 tab. IV fig. 3.

1885. Perisphinctes Jeremejewi Nikitin. Mémoires du comité géologique tom III. Nr. 1. str. 128 tab. IV fig. 16.

1886. Perisph. Lucingensis (Michalski) Nikitin. Geograficzeskoje razprostranieniie jurskich osadkow w Rossii str. 36.

Wymiary:

średnica = 107 mm.

wysok. ost. zaw. = 0.40

rozwart. pepka = 0.37

grubość ost. zaw. = 0.33.

Zawoje spłaszczone z boków, szybko rosnące, cokolwiek zwężone ku górze, obejmują

się do połowy wysokości. Największa grubość zawojów przypada na brzeg pępkowy, zkąd ten ostatni stromo jest podwinięty, nie tworząc jednak krawędzi. Grzbiet okrągły. Rzeźba boków złożona z cienkich, ostrych żeber w liczbie około 100 na ostatnim zawoju (niemającym komory mieszkalnej), cokolwiek pochylonych na przód, od brzegu zaś pępka do szwu haczykowato ku przodowi zakrzywionych. Żebra te dzielą się w pobliżu grzbietu na dwie, rzadko na trzy odnogi, które przechodzą przez grzbiet bez zmiany, zakreślając słaby łuk ku przodowi.

Młode zawoje, na okazie krakowskim niewidoczne, podług figury Favrea różnią się od dorosłych jedynie obecnością głębokich przewężeń. Dodać należy, iż dawniejsza figura Favrea (Voirons tab. III fig. 4) jest niedokładną i z opisem niezgodną, co wywołało znowuż zamięszanie, spowodowane zbyt pobieżnym opisem u Nikitina Perisph. Jeremejewi. Okaz krakowski, jak się łatwo można przekonać z załączonej figury, jest tak podobnym do Per. Jeremejewi Nik., iż zdaje się być z figury tego autora wprost skopijowanym. Przytem opis Favrea stosuje się w zupełności do figury Nikitina. Różnice w wymiarach i rzeźbie, podniesione w krótkim opisie Nikitina, nie istnieją wcale. Albo zatem Nikitin podał w tekscie opis jakiejś nowej, nieznanej formy, na tablicy zaś dał rysunek typowego okazu Per. Lucingensis, albo, co prawdopodobniejsza, figura jego jest lepszą od opisu, a porównania, oparte jedynie na błędnej figurze Favrea, bez uwzględnienia szczegółów, podanych

w tekscie przez tego autora. Dziwnym zbiegiem okoliczności wymiary tekstu Favrea stosują się dobrze do figury Nikitina, gdy błędna figura Favrea posiada wymiary, podane w tekscie Nikitina dla *Per. Jeremejewi*.

W samej rzeczy: podług Nikitina Perisph. Jeremejewi Nik. ma być pośrednią formą pomiędzy Per. Lucingensis Favre i Per. Rhodanicus Dum., tymczasem wysokość ostatniego zawoju P. Jeremejewi wynosi podług tekstu Nikitina 0·26—0·30 średnicy, zatem znacznie m ni e j, aniżeli u Per. Lucingensis (0·40), na figurze natomiast = 0·40 średnicy, więc tyleż co Per. Lucingensis w opisic Favrea, w i ę c e j jednak aniżeli na błędnej figurze tegoż autora. Nie ma też różnic w rzeźbie, podanych przez Nikitina, a wobec tego tożsamość Per. Lucingensis i Per. Jeremejewi jest jasna. Co najwyżej, sądząc z figury Nikitina, forma rosyjska może być cokolwiek grubszą od szwajcarskiej. Komora mieszkalna u obu form nieznana.

Linija zatokowa głęboko rozcięta, zatoka szwu najdłuższa, mocno zwisła, pierwsza zatoka boczna wąska, długa, pojedyńcza; druga zatoka boczna prawie prosta, dwa razy od pierwszej krótsza, pojedyńcza, wąska, 4 zatoki dodane, ukośne do szwu. Siodła wysokie, wewnętrzne przepołowione przez drugą zatokę boczną ma kształt gruszkowaty, a linija zatokowa od szczytu wewnętrznego siodła bardzo stromo zwisa.

Znajduje się w Rosyi w dolnym, u nas w środkowym, w Alpach zaś w środkowym i górnym oxfordzie, co jest bezpośrednim dowodem jego wschodniego pochodzenia.

Jedyny okaz z Rudna w zbiorze Dra Zaręcznego w szarym wapieniu (poziom *Peltoc. transversarium*).

67. Perisphinctes Rhodanicus Dumortier (Tab. III fig. 2).

Wymiary:

średnica =	=	20 mm.	55 mm
wysokość =	=	0.45	0.44
pępek =	=	0.32	0.31
grubość =	=	0.42	0.35

Skorupa z boków spłaszczona, wzrost zawojów bardzo szybki, zawoje obejmują ²/₃ zawojów poprzednich. Grzbiet płasko zaokrąglony, zwężenie przekroju ku górze bardzo nieznaczne; największa grubość przypada w pobliżu brzegu pępkowego. Żebra bardzo liczne, gęste, cienkie, płytkie, tuż obok siebie leżące, zlekka na przód pochylone i rozwidlające się bardzo niewyraźnie powyżej ¹/₂ wysokości. Gęstość i wyrazistość rzeżby pozostaje bez zmiany zarówno na grzbiecie jak w pobliżu pępka. Ilość żeber głównych przy 55 mm. średnicy wynosi około 120, grzbietowych zaś około 200. Pępek stromy, głęboki, o brzegach do środka podwinietych, okolony tepa krawedzia.

Wewnętrzne zawoje z wymiarów podobne do dorosłych, lecz nieco grubsze, posiadają w rzeźbie boków pewne cechy odmienne, wskazujące na pochodzenie od grupy *Per. aurigerus*: żeberka bowiem są sierpowato wygięte i zanikają na Przy 15 mm. średnicy żeberka są przeważnie pojedyńcze, nierozdwojone, słabo na bylone, w grzbietowej zaś cześci zawoiów ukazują sie wsuniete liczne, krótkie żeberka.

przód pochylone, w grzbietowej zaś części zawojów ukazują się wsunięte liczne, krótkie żeberka. Linija zatokowa już w młodym wieku głęboko rozcięta, zatoka szwu równa długością zatoce syfonalnej. Charakter młodych zawojów jest wielce podobnym do *Perisph. submutatus* Nik.

(subaurigerus Teiss.), który Teisseyre zalicza do grupy Per. variabilis. U większego okazu pierwsza zatoka boczna jest znacznie krótszą od syfonalnej, siodło i zatoki wąskie, głęboko rozcięte, druga zatoka boczna ukośna, mniejsza od innych zatok dodanych, zatoki szwu składających. Siodło wewnętrzne równej wysokości z zewnętrznem, od szczytu jego linija zatokowa spada bardzo stromo do szwu.

Parabole rzeźby słabo rozwinięte, lecz wyraźne, w postaci płaskich, dużych, gładkich pól, powtarzających się parami w odstępach, odpowiadających długości pojedyńczych komór powietrznych. Pola te nie wystają prawie wcale ponad poziom skorupy, a żebra zwykle przechodzą przez nie bez skrzywienia. Przyjrzawszy się atoli przez lupę, dostrzegamy wokoło tych pól delikatne linije paraboliczne dawnych brzegów otworowych, oraz bardzo słabe i nieliczne przewężenia.

Komora mieszkalna dotychczas nieznana, prawdopodobnie podług typu Per. metamorphus Neum., od którego bardzo mało się różni.

Rudno. Wodna. Poziom Peltoc. transversarium.

γ. szereg Perisphinctes chloroolithicus Gümb.

Od obu grup poprzednich różni się przekrojem zawojów niezwężonym ku górze. Wzrost dość szybki, zawoje obejmujące się od $^{1}/_{3}$ do $^{1}/_{2}$ wysokości, wogóle grubsze niż u grupy Per. Lucingensis, inne cechy podobne.

68. Perisphinctes chloroolithicus (Gümb.) Waagen.

1875. Per. chloroolithicus Waagen. Kutch. str. 198 tab. L fig. 3.

1887. " Bukowski. Jura v. Czenstochau s.r. 142.

1887. Ammonites convolutus oblongus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura III str. 868 tab. 94 fig. 1—2.

(non P. chloroolithicus Nikitin).

Wymiary zupełnie zgodne z podanemi przez Waagena, mianowicie przy 60 mm. średnicy: wysokość ostatniego zawoju = 0.35, rozwartość pępka = 0.38, grubość = 0.33. Zawoje obejmuja sie prawie do połowy wysokości, wzrost dość szybki, pepek waski, przeciecie prostokatne

z zaokrąglonemi krawędziami, grzbiet i boki płaskie, rzeźba cienka i gęsta. Linija zatokowa jak u wszystkich Virgulatów, złożona z wąskich i długich siodeł i zatok. Siodło zewnętrze i wewnętrzne równej szerokości i wysokości. Zatoka szwu zwisła na równi z końcem pierwszej bocznej składa się z 4 ukośnych zatok, z których zewnętrzną jest druga boczna, bardzo mała i tylko nieco słabiej pochylona od innych zatok dodanych.

Na komorze mieszkalnej rzeźba cokolwiek rzadsza i słabsza niż na zawojach poprzedzających. Okaz z Okleśny w zbiorze Dra Zaręcznego zgadza się w zupełności z figurą Waagena.

Nikitin opisał pod nazwą *Per. chloroolithicus* formę zupełnie odmienną, której wewnętrzne zawoje są okrągłe, a rzeźba boków znacznie silniejsza i rzadsza. Formę tę, należącą do zupełnie odmiennej grupy, opiszę dalej, znajduje się bowiem również w jurze krakowskiej.

Grójec. Okleśna. Paczołtowice.

69. Perisphinctes Dunikowskii n. sp. (Tab. II fig. 3).

1881. Perisph. cf. chloroolithicus Steinmann. Caracoles str. 276 tab. XII fig. 1.

Wymiary:

średnica = 62 mm.

wysokość = 0.37

pępek = 0.37

grubość = 0.34

Steinmann formę tę wyróżnił od Per. chloroolithicus, nie mając wszakże do porównania okazów typowej formy, niedostatecznie opisał różnice, a są one bardzo znaczne: Per. chloroolithicus Waag. posiada przekrój zawojów prostokątny, a grzbiet płaski, u Per. Dunikowskii grzbiet jest okrągły, a boki spłaszczone tylko do ½ wysokości od pępka, dalej zaś ku grzbietowi zaokrąglają się łagodniej. W linii zatokowej siodło wewnętrzne mocno rozgałęzione, jest o ½ wyższe od zewnętrznego. Zawoje obejmują się do połowy, pępek głęboki, brzegi podwinięte, krawędzi pępkowej brak, żebra pochylone, a nawet zlekka naprzód skrzywione, w liczbie 130 na ostatnim zawoju.

Brodła, w zbiorze Dra Zaręcznego. Poziom Peltoceras transversarium.

70. Perisphinctes Jelskii n. sp.

1875. Perisphinctes Martelli Waagen. Kutch. str. 190 tab. LV fig. 3.

? P. Martelli Nikitin. Rybinsk. tab. IX fig. 44.

(non Martelli Oppel).

Ponieważ Oppel nadał nazwę Per. Martelli formie odrysowanej u d'Orbignego (Ter. jurass. tab. 191), którą wyżej opisałem, a która jest całkowicie odmienna od rysunku Waagena, jestem zmuszony inaczej nazwać formę indyjską. Poświęcam ją p. Konstantemu Jelskiemu, kustoszowi muzeum Komisyi fizyjograficznej.

			w y n		P. Martelli Waag		
średnica =	= 5	0 mm.	53 mm.	93 mm.	180 mm.	88 mi	m.
wysokość =	= 0	·34	0.35	0.35	0.35	0.34	
pępek =	= 0	42	0.43	0.43	0.42	0.42	
grubość =	= 0	·36	0.36	0.31	0.23	0.32	

Zawoje grube, spłaszczone z boków, obejmujące się do 1/3, o czworokątnym przekroju

i dość wąskim pępku, okolonym stromemi brzegami. Rzeźba skorupy gęsta, żebra cienkie i ostre, cokolwiek naprzód pochylone, proste, dzielą się w pobliżu grzbietu na dwie odnogi, które, zakreślając słaby łuk ku przodowi, przechodzą na drugą stronę. Grzbiet zaokrąglony. Młode zawoje mało się od starszych różnią, są nieco gęściej żebrowane, boki mają zupełnie pomiędzy sobą równolegle, gdy u większych osobników daje się widzieć nieznaczne zwężenie przekroju ku grzbietowi. W wymiarach z wiekiem ta tylko zachodzi zmiana, iż zawoje stają się cokolwiek węższemi, wysokość, rozwartość pępka i kształt przekroju pozostają niezmienne. Rzeźba komory mieszkalnej



jest tylko nieco grubszą, a żebra w miarę zbliżania się do brzegu otworowego rozwidlają się nieco niżej, nie niżej jednak jak w ²/₃ wysokości. Brzeg pępkowy gładki, końce żeber w pobliżu pępka haczykowato naprzód zakrzywione.

Linija zatokowa głęboko rozcięta i rozgałęziona podług typu Virgulatów wogóle, zatoka szwu jednak mocno zwisła, znacznie dłuższa od innych. Zatoka syfonalna cokolwiek dłuższa od pierwszej bocznej, siodło zewnętrzne i boczne równej wysokości. Brak drugiej bocznej zatoki, natomiast 5 do-

danych dobrze rozwiniętych skośnych zatok tworzy razem zatokę szwu, spadającą w prostej linii stromo od szczytu wewnętrznego siodła. Parabolicznych zboczeń rzeźby nie ma, przewężenia rzadkie i płytkie.

Najbliższemi formami są Per. chloroolithicus i Per. Dunikowskii, różniące się cieńszą, gęstszą rzeźbą, oraz odmiennemi wymiarami.

Grupa Per. Lucingensis posiada wzrost szybszy i bardziej się obejmujące zawoje.

Grupa Per. virgulatus różni się zwężonym ku górze przekrojem. Od wszystkich wogóle Virgulatów różni się Per. Jelskii niezwykłą długością zatoki szwu. Natomiast Per. Martelli Oppel, wraz z całą grupą Per. plicatilis, nie ma z nim nic wspólnego, o czem łatwo można się przekonać z porównania załączonych figur.

Paczołtowice. Rudno, w zbiorze Dra Zaręcznego. Poziom Peltoc. transverarium i Peltoc. bimammatum (wapień szary płytowy i wapień skalisty dolny).

d) grupa Perisphinctes vicarius Moesch.

Zawoje okrągłe, mało spłaszczone z boków, obejmujące się najwyżej do ½ wysokości, wzrost szybki, rzeźba gęsta, złożona z żeberek dość grubych, ostrych. Na komorze mieszkalnej rzeźba odpowiadająca grupie polyploci, parabole silnie rozwinięte. Linija zatokowa podług typu Virgulatów.

71. Perisphinctes Cracoviensis n. sp. (Tab. III fig. 1 i 4).

Wymiary:

średnica	=	34 mm.	38 mm.	60 mm.	70 mm.	132 mm.
wysokość	_	0.40	0.44	0.38	0.37	0.36
pępek	-	0.38	0.39	0.38	0.41	0.40
grubość	===	0.47	0.44	0.40	?	0.20(?)

Zawoje okrągłe, w młodości grubsze aniżeli wysokie, rosną szybko. Stosunek wysokości do grubości wyrównywa się przy 35 mm. średnicy, powyżej przeważa wysokość coraz bardziej, a zawoje spłaszczają się coraz silniej z boków. Zwężenie grzbietu daje się dostrzegać dopiero od 50 mm. średnicy.

U bardzo młodych osobników zawoje są bardzo grube i niskie, grzbiet prawie zupełnie płaski, szeroki, brzeg pępka cofa się aż do połowy wysokości zawojów, gdzie przypada największa ich szerokość. Stosunek grubości do wysokości u takich młodych osobników wynosi 4:3. Zawoje obejmują się do 1/3, pępek spadzisty, bez krawędzi, wytworzony w ten sposób,



iż przekrój silniej jest ku pępkowi zakrzywiony aniżeli ku górze. Boki zawsze mocno wypukłe, przecięcie owalne, najszersze w połowie wysokości zawojów. Rzeżbę boków stanowią nadzwyczaj gęste lecz płytkie żebra, ostre i wąskie na skorupie, płytkie i zaokrąglone na jądrze, jest ich na zawoju 70 przy średnicy 60 mm., a 80 przy 70 mm. średnicy. Żebra te są pochylone naprzód i rozwidlają się, w pobliżu grzbietu, na dwie równe odnogi, przerwane na młodych zawojach przez gładką liniję syfonalną, która daje się widzieć, jako niewyraźny rowek, jeszcze przy 40 mm. średnicy.

Guzów parabolicznych nie widać, natomiast bardzo silnie występują żebra paraboliczne, powtarzające się przy końcu każdego odcinka (septum) w postaci zlekka wygiętych listewek, wyższych i grubszych od żeber nor-

malnych. Największe zgrubienie linij parabolicznych przypada w połowie wysokości zawojów. Żebra paraboliczne, jak zwykle, w pobliżu grzbietu okalają eliptyczne wycinki, odpowiadające guzom parabolicznym, tworzą dalej w ²/3 wysokości, łuk ku przodowi, odpowiadający uszkom bocznym otworu i schodzą ukośnie w tył do szwu, wywołując zboczenia w rzeźbie normalnej, najsilniejsze zwłaszcza w połowie wysokości zawojów. Zboczenia te polegają na rozwidleniu się żeber głównych poniżej połowy wysokości, na zgrubieniu żeber normalnych i na połączeniu dwu żeber przyległych za pomocą ukośnej, grubej przecznicy w połowie wysokości.

Od 60 mm. średnicy parabole słabną, stają się niższemi od żeber normalnych, od szwu do połowy wysokości mają kształt cienkich listewek, równoległych do żeber, lub też łączą się w połowie wysokości z żebrem poprzedniem, które przytem cokolwiek grubieje.

Przewężenia zarówno w wewnętrznych zawojach, jak i na komorze mieszkalnej, wyraźnie rozwinięte. Charakter paraboli odpowiada, podług Teisseyrego (Ueber Parabeln. str. 581), grupie *Per. scopinensis* i mosquensis.

Komora mieszkalna dorosłego okazu, mającego 132 mm. średnicy, jest silnie z boków spłaszczoną, wysoką, mocno ku grzbietowi zwężoną, ozdobioną licznemi, naprzód pochylonemi i nieco skrzywionemi żebrami, których jest 40 na ostatnim zawoju. Żebra te są zrazu ostre i wąskie, w połowie wysokości zaczynają się ku górze zniżać i rozszerzać, dzieląc się w ²/₃ wysokości na 3—4 odnóg, zakrzywionych ku przodowi i bardzo niewyrażnie z żebrami głównemi połączonych. Żebra tworzą na grzbiecie kąt naprzód wysunięty; grzbiet zaokrąglony, wąski; przekrój skorupy trójkątny.

Linija zatokowa głęboko rozcięta, zatoka szwu zwisła, cokolwiek krótsza od syfonalnej, zatoki i siodła wąskie, długie, druga zatoka boczna skośna, niewiększa od pierwszej z dwu zatok dodanych.

Wewnętrzne zawoje ze wszystkich cech swoich podobne do *Perisphinctes subtilis* Lahusen (non Neum.). (Jura v. Rjasan tab. IX fig. 12).

Z pomiędzy amonitów, dotychczas znanych, dwa tylko posiadają pewne podobieństwa z Per. cracoviensis. Pierwszym jest Per. vicarius Moesch (Aargauer Jura str. 296 tab. II), znany dotychczas z jedynego okazu. Wewnętrzne zawoje są u obu bardzo podobne, u vicarius nieco mniej się obejmują, natomiast komora mieszkalna u Per. vicarius jest zupełnie gładką i owalną w przekroju. Drugą, dość zbliżoną formą, jest Perisph. Gleimi Steinmann (Caracoles str. 272 tab. IX fig. 2) z jurajskich warstw Boliwijskich, ten posiada zawoje węższe i niższe, a jego komory mieszkalnej nie znamy.

Czy gatunek nasz jest również pokrewny z *Ammon. grandiplex* Quenstedt (Amm. d. Schwäb. Jura tab. 124 fig. 1), tego z figury autora trudno dociec.

Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

Per. cracoviensis daje początek grupie Polyploków z szeregu Perisph. Ernesti Loriol.

6 okazów z Rudna, Mirowa i Podłęża w zbiorze Dra Zaręcznego i Komisyi fizyjograficznej. Poziom *Peltoc. transversarium* i *Peltoc. bimammatum*.

e) grupa Perisphinctes Aeneas Gem.

Grupa ta stoi najbliżej grupy *Per. plicatilis* i *Per. virgulatus*, różniąc się od pierwszej nieprawidłowością rzeźby, wywołaną obecnością żeber parabolicznych, wewnętrznemi zawojami, mającemi wejrzenie *Perisph. scopinensis*, oraz liniją zatokową, najbardziej do *Per. scopinensis* Neum. zbliżoną. Od grupy Virgulatów różni ją linija zatokowa mniej rozczłonkowana, w której zatoki i siodła są krótsze i szersze, druga zatoka boczna wyraźnie rozwinięta, a zatoki dodane nieliczne.

72. Perisphinctes Aeneas Gemmellaro (Tab. IV fig. 5).

1877. Perisphinctes Aeneas Gemmellaro. Sopra alcuni fossili del Monte Erice (Faune giurese di Sicilia) str. 162 tab. XX fig. 12.

Wymiary:

średnica	=	48 mm.	50 mm.	98 mm.
wysokość	=	0.33	0.34	0.34
pępek	=	0.43	0.44	0.42
grubość	=	0.17	0.18	0.21

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje obejmują się do ½ wysokości. Największa grubość zawojów na brzegu pepkowym. Boki spłaszczone, żebra liczne, ostre, niezbyt wysokie, na przód

pochylone, dzielą się w ²/₃ wysokości na dwie równe odnogi, przechodzące bez osłabienia na drugą stronę grzbietu. Rzeźba komory mieszkalnej nie różni się od wewnętrznych zawojów. Linija zatokowa mało rozgałęziona, siodła krótkie, mało rozcięte. Oprócz trzech zatok głównych, prawie równych pomiędzy sobą, istnieje druga zatoka boczna wyraźna, ukośna, dwa razy od pierwszej krótsza, oraz dwie niewielkie zatoki dodane. Przewężenia tylko na wewnętrznych zawojach, na starszych natomiast również jak na komorze mieszkalnej wyraźnie rozwinięte żebra paraboliczne i takież wąskie i niskie guzy powtarzające się w odstępach prawidłowych.

Młode okazy są bardzo podobne do Perisphinctes bifurcatus Quenstedt, który ma żebra mniej liczne, wyższe, niżej się rozwidlające i grzbiet płaski, jak u grupy plicatilis, natomiast okazy dorosłe zarówno z ogólnego kształtu, jak z linii zatokowej i rodzaju rzeźby zbliżają się niezmiernie do grupy Perisph. inconditus i właściwych Polyploków (Per. Lothari).

Perisph. Airoldii Gemm. mający niższe zawoje i pępek bardziej rozwarty, żebra cieńsze, ostrzejsze i liczniejsze, z wymiarów podobny jest do tego gatunku.

Jeszcze podobniejszym jest do niego Per. Mindowe, ale różni się rzadszą i grubszą rzeźbą, oraz odmienną postacią linii zatokowej.

Rudno. Filipowice. Poziom Peltoceras transversarium.

73. Perisphinctes consociatus Bukowski. 1887. Jura v. Czenstochau str. 155 tab. XXX fig. 11—12.

Wymiary:

średnica = 58 mm.

wysok. ost. zaw. = 0.32

rozw. pępka = 0.43

grubość ost. zaw. = 0.29.

Forma ta opisana z dolnego oxfordu (poziom Cardioc. cordatum) Jasnej góry różni się od Per. Aeneas większą grubością i mniejszem spłaszczeniem zawojów, które, zwłaszcza w młodości, są na bokach nieco wypukłe. Linija zatokowa zupełnie podobna. U formy tej, wewnętrzne zawoje są odmienne od zawojów geologicznie starszego Per. Aeneas, posiadając zresztą wszystkie charakterystyczne cechy Perisph. scopinensis Neum. (Ornatenthone von Tschulkowo, str. 344 tab. XXV fig. 7), z wyjątkiem jedynie obecności gładkiej linii syfonalnej. Ta zresztą, pomijając indywidualną zmienność tej cechy u Perisphinctów wogóle, nie jest u Per. scopinensis bynajmiej tak wyraźną, jak ją odrysował Neumayr. Na jego bowiem typach, przechowanych w wiedeńskiem muzeum paleontologicznem, pas syfonalny zaznaczony jest jedynie przez lekkie osłabienie żeber, a nie przez bruzdę, jak to się wydaje na rysunku Neumayra.

Bukowski zalicza do tego gatunku i typ, odrysowany na fig. 4 tab. XXIX, ja zaś tylko figury jego tablicy XXX, które na podstawie wspomnianego w opisie uderzającego podobieństwa do Per. Aeneas uważam za właściwy typ Per. consociatus. Sądząc z analogii z Per. Aeneas, komora mieszkalna nie powinnaby się w rzeźbie różnić od wewnętrznych zawojów, tymczasem na fig. 4 tab. XXIX Bukowskiego jest ona prawie zupełnie gładką, występują na niej bardzo silne przewężenia, a co ważniejsza, przy porównaniu obu figur okazują się różnice w rzeźbie i wymiarach, przy jednakowej średnicy. Sądząc z rysunku, forma odrysowana u Bukowskiego na tab. XXIX fig. 4 jest nowym gatunkiem, zbliżonym do Per. cracoviensis i Per. vicarius. Dlatego należy odrzucić w opisie P. consociatus szczegóły, które Bukowski podaje o komorze mieszkalnej i o różnicach od P. Aeneas, bo te odnoszą się nie do właściwego P. consociatus, jak ja go pojmuje, ale odnoszą się do tej nowej formy. Wówczas P. consociatus będzie najstarszą postacią w szeregu Per. Aeneas, pochodzącą bezpośrednio od Per. scopinensis, podczas gdy pochodzące od niej krańcowe formy górnooxfordzkie łączą się z kimerydzką grupą Polyploków szeregu Perisph. inconditus i Lothari. Forma zaś na tab. XXIX fig. 4, należaca do zapełnie odmiennego typu, w szeregu tym nie może być pomieszczona, i, jak już nadmieniłem, stoi najbliżej grupy Per. vicarius. Nie znając jej przekroju ani linii zatokowej nie nadaje jej nowej nazwy, zaznaczam tylko jej zupełna niezgodność z Per. consociatus i wogóle z jakakolwiek formą z szeregu Per. Aeneas.

Kilka okazów dość lichych w zbiorze Komisyi fizyjograficznej z Brodeł, Mirowa, Tenczynka, Russocic.

Poziom Cardioc. cordatum.

74. Perisphinctes mazuricus Bukowski. 1887. Jura v. Czenstochau str. 157 tab. XXX fig. 7—9.

Wyczerpującego opisu Bukowskiego powtarzać tutaj nie będę, zaznaczę jedynie zapatrywania moje na stosunki pokrewieństwa tej formy. Bukowski uważa ją za najbliższą Per. Lucingensis, a utożsamiając z Amm. virgulatus F. Roemer, do Per. trichoplocus Gemm., ja zaś stawiam ją w szeregu P. Aeneas. Chociaż bowiem kształt zawojów i rodzaj rzeźby u wszystkich Virgulatów i im pokrewnych typów jest podobnym, to jednak za mojem zapatrywaniem przemawia charakter rzeźby, mianowicie jej nieprawidłowość, oraz mocne rozwinięcie linij i guzów parabolicznych, jak również kształt linii zatokowej, nieróżniący się wcale od zatok Per. consociatus, natomiast bardzo odmienny od Per. Lucingensis i trichoplocus, wreszcie zawoje wewnętrzne, przypominające Per. claromontanus Buk. a ewentualnie jednę z bliskich don form szeregu Per. variabilis.

Pokrewieństwo z *Per. Lucingensis* jest również bliskiem, forma ta bowiem ukazuje się jednocześnie i pochodzi prawdopodobnie od wspólnego przodka kellowejskiego. Charakter jednak wzrostu i cechy linii zatokowej stawiają *P. Lucingensis* w rzędzie form, podobnych do *Rhodanicus* i *metamorphus*, zaś *P. mazuricus* najbliżej grupy *P. Aeneas*.

Opisany z dolnooxfordzkich margli Jasnej góry; w zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajduje się jedyny okaz tej formy, pochodzący z Tenezynka.

Perisphinctes bifurcatus Quenst. (Tab. V fig. 3).
 1887. Amm. biplex bifurcatus Quenst. Amm. d. Schwäb. Jura tab. 101 fig. 9—10.

średnica = 50 mm. wysokość ponad szwem = 0.32pępek = 0.42grubość ostatn. zawoju = 0.18.

Pomimo rzadszej rzeźby boków, forma ta stoi najbliżej *P. Aeneas*, zwłaszcza młodych tegoż zawojów. Linija zatokowa i kształt ogólny jak u *P. mazuricus*. Zawoje mało się obejmujące, spłaszczone z boków, zwężają się ku górze. Żebra za młodu gęste, rzadsze u dorosłych, sa naprzód pochylone i rozdwojone w pobliżu grzbietu.

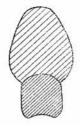
Przy 16 mm. średnicy liczba żeber wynosi 75 na zawoju, przy średnicy 50 mm. tylko 50. Żebra ostre i wąskie, schodzą do samego szwu, odnogi grzbietowe, również wysokie i ostre jak żebra główne, na grzbiecie nie są przerwane i zakreślają silny łuk ku przodowi.

Linija zatokowa mało rozcięta; zatoka szwu krótsza od pierwszej bocznej, siodło wewnętrzne wyższe od zewnętrznego; druga zatoka boczna wyraźnie rozwinięta, jednokończysta, prosta, sięga do połowy długości zatoki pierwszej. Zatokę szwu składają trzy ukośne zatoki dodane, z których środkowa jest długa, boczne natomiast bardzo krótkie.

Okleśna. Kozłowiec przy Tenczynku. Poziom Peltoc. transversarium.

Dodatek do grupy Virgulati.

76. Perisphinctes virguloides Waag. (Tab. II fig. 5).
1875. Per. virguloides Waagen. Kutch. str. 203 tab. XLVII fig. 4, tab. XLIX fig. 1.
(non P. virguloides Pawłow).



średnica 68 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.24 rozwartość pępka = 0.40 grubość ostatniego zawoju = 0.26 grubość przedostatniego zawoju przy średnicy 40 mm. wynosi = 0.37 tejże.

Jedyny okaz odrysowany z Podgórza znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

Skorupa tarczowata, zawoje obejmują się do ½ wysokości, pępek płytki, o brzegach stromych, zaokrąglonych. Boki skorupy płaskie, do 50 mm. średnicy pomiędzy sobą równoległe, później zaś coraz bardziej ku górze zwężone, przyczem grzbiet zrazu płaski i szeroki staje się wąskim i ostrym. Żebra proste, ostre, na przód silnie pochylone, w liczbie 75 na ostatnim zawoju, dzielą się w pobliżu grzbietu na dwie odnogi, znacznie słabsze od żeber głównych. Do szwu żebra nie dochodzą. Przewężenia wąskie i gładkie, w liczbie około 4 na zawoju.

Do 50 mm. przekrój jest prostokątny, przy 68 mm. jajowaty; największa grubość przy brzegu pępkowym, który się stopniowo coraz bardziej od szwu oddala. Okaz odrysowany do samego końca złożony z komór powietrznych. Linija zatokowa mocno rozcięta, zatoka szwu najdłuższa, złożona z 4 zatok dodanych, stojących prawie prostopadle do szwu. Druga zatoka boczna bardzo krótka, pierwsza boczna trójdzielna, krótsza od zatoki szwu, zatoka syfonalna najkrótsza. Siodło wewnętrzne, przepołowione przez drugą zatokę boczną, szersze od zewnętrznego.

Do jakiej grupy forma ta właściwie należy, nie umiem powiedzieć, idąc za Waagenem stawiam ją w pobliżu Virgulatów, jakkolwiek znacznie od nich się różni.

Krzemionki podgórskie. Poziom Oppelia tenuilobata.

f) grupa Convoluti.

Pochodzi od szeregu *P. curvicosta* i stoi blisko grupy Virgulatów, zwłaszcza *P. cracoviensis*. Zawoje okrągłe, gesto dwudzielnemi żebrami pokryte.

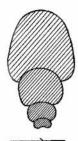
77. Perisphinctes convolutus Quenst. (Tab. V fig. 2).

1887. Amm. convolutus impressae Qu. Amm. Schwäb. d. Jura III tab. 94 fig. 7-8.

średnica	_	19 mm.	32 mm.	68 mm.	69 mm.
wysokość	==	0.31	0.31	0.30	0.31
rozw. pępka	=	0.50	0.48	0.45	0.42
grubość	=	0.47	0.35	0.29	0.29.

(NB. wymiary trzech pierwszych są z jednego okazu wzięte).

Rysunki Quenstedta stosują się do młodych osobników, u których typowe cechy tej formy jeszcze się niedostatecznie rozwinęły. Cechy te, jak widać z wymiarów podanych przezemnie, polegają przedewszystkiem na zmienności przekroju. Zawoje są zrazu bardzo grube



i niskie, z wiekiem stają się okrągłe, a od 40 mm. średnicy daje się dostrzedz coraz wyraźniejsze spłaszczenie boków i zwężenie grzbietu.

Pępek głęboki, o brzegach zaokrąglonych, z wiekiem coraz bardziej stromych. Grzbiet zlekka przypłaszczony.

Żebra dzielą się w ²/₃ wysokości na 2 równe odnogi, nieprzerwane na grzbiecie.

Guzy, listwy i przewężenia paraboliczne powtarzają się prawidłowo w odstępach septowych.

Linija zatokowa najpodobniejsza do *P. plicatilis*. Zatoka szwu zwisła, równa długością pierwszej bocznej, druga zatoka boczna skośna; 2 zatoki dodane stoją do szwu prostopadle.

Rudno. Poziom Peltoc. transversarium.

78. Perisphinctes Birmensdorfensis Moesch.

1867. Amm. Birmensdorfensis Moesch. D. Aargauer Jura tab. I fig. 3.

1887. Perisph. Birmensdorfensis Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 144 tab. XXX fig. 10.

średnica 35 mm.

wysokość ostatniego zawoju nad szwem = 0.31

rozwartość pępka = 0.45

grubość ostatniego zawoju = 0.37

Forma całkowicie rozkręcona, o zawojach okrągłych, powolnie rosnących i zaledwie się dotykających. Zawoje w młodym wieku są grubsze niż wysokie. Rzeźbę stanowią bardzo cienkie i gęste żeberka, ustawione prostopadle do szwu i prawidłowo dwudzielne. Na rysunku Bukowskiego, przedstawiającym okaz dolnooxfordzki, widzimy nadto silne guzy paraboliczne; dolnooxfordzka forma ma też zawoje cokolwiek wyższe od typowego *P. Birmensdorfensis* ze środkowego oxfordu.

Podług p. Suttnera w Monachium P. Birmensdorfensis jest pierwotypem rodzaju Simoceras.

Wodna. Trzebinia. Kozłowiec przy Tenczynku. Jasnogóra. Oxford dolny i środkowy.

Polygyrati.

g) szereg Perisphinctes Geron.

Rzeżba skorupy podobna jak u grupy virgulati, jednostajna na całej skorupie aż do ujścia komory mieszkalnej, żebra dzielą się stale na dwie równe odnogi.

79. Perisphinctes Geron Zittel.

1870. Per. Geron Zittel. Aelt. Tithonbild. 112 tab. 35 fig. 3.

1873. Neumayr. Acanthicus schichten str. 184.

średnica 156 mm.

wysokość ostatniego zawoju nad szwem = 0·34 rozwartość pępka = 0·38 grubość = ?

Jedyny okaz zbioru krakowskiego, zachowany w bryle szarego wapienia z Rhynchonella arolica i Belemnitami, na nieszczęście nie posiada kartki. Okaz ten zgadza się najzupełniej z cytowaną powyżej figurą Zittela. Rzeźba jednostajna aż do końca skorupy, brzeg gęby tylko ograniczony zgrubiałą ku górze i spłaszczoną na grzbiecie listewką. Przecięcie zawojów trójkątne z zaokrąglonemi kątami; największa grubość przypada w ½ wysokości. Zawoje obejmują się prawie do połowy wysokości.

Sądząc ze stanu zachowania i rodzaju skały, okaz krakowski pochodzić się zdaje z dolnooxfordzkich wapieni okolic Tenczynka.

80. Perisphinctes n. sp. cf. Geron.

1877. Per. contiguus Favre (non Zittel). Zone à Amm. acanthicus str. 48 tab. IV fig. 2.

1887. Amm. Geron Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura tab. 104 fig. 2-3.

Zacytowane figury Favrea i Quenstedta nie zgadzają się ani z Per. contiguus ani z Per. Geron i stosują się do formy, należącej do najpospolitszych skamielin środkowego oxfordu krakowskiego, na nieszczęście jednak stan zachowania tej formy przedstawia wiele do życzenia i nie dozwala dáć dokładnego jej opisu. Ułamki podobne do Per. plicatilis łatwo rozpoznać po owalnym ich przekroju. Najczęściej wszakże tak są zgniecione, że od P. plicatilis nie dają się odróżnić. Forma szwabska z Salmendingen, znajdująca się w zbiorze lwowskiego Uniwersytetu posiada wymiary następujące:

średnica 108 mm. wysokość = 0·30 pępek = 0·45 grubość = 0·21.

Najlepszy okaz krakowski przy 157 mm. średnicy posiada:

wysokość = 0.30 pępek = 0.50 grubość zmierzyć się nie daje.

Pępek rozwarty, o brzegach stromych, okolonych zaokrągloną krawędzią. Żebra liczne, niskie, ostre, w ²/₃ wysokości stale się rozwidlające, naprzód pochylone. Żebra grzbietowe równie ostre jak żebra główne, na grzbiecie nieprzerwane. Żeber głównych u okazów polskich liczę 85 na ostatnim zawoju przy średnicy 100 mm., forma dolnokimerydzka u Favrea odrysowana, posiada ich tylko 70.

Od *Per. contiguus* (Catullo) Zittel, różni się *P. cf. Geron* znacznie ostrzejszemi żebrami i powolniejszym wzrostem. *P. contiguus* Zittel, ma zawoje znacznie wyższe, pępek węższy, żebra grube i okrągłe.

Forma, tutaj opisana, nie posiada żadnego podobieństwa z Per. Geron Zittel. P. Geron ma zawoje bardzo wysokie, do połowy w pępku zakryte, czego nie ma wcale u Per. cf. Geron.

W szarym wapieniu marglowym środkowego oxfordu w Paczoltowicach, Podłężu, Okleśnej i Rudnie pospolity.

81. Perisphinctes contiguus (Catullo) Zittel.

1846. Amm. contiguus Catullo. Memorie geognostiche palaeontologiche, Appendice III str. 12 tab. 13 fig. 4.

1870. Perisph. contiguus Zittel. Die Fauna d. aelteren Tithonbildungen str. 110 tab. XI fig. 2 (nie fig. 1).

średnica = 58 mm. 180 mm. wysokość = 0·36 0·32 pępek = 0·40 0·44 grubość = 0·30 0·21.

Nie znając oryginalnego rysunku Catulla, który, sądząc z cytat późniejszych, ma być zresztą zbyt niedokładnym, opieram się wyłącznie na powyżej zacytowanej figurze Zittela. Dodać wszakże należy, iż Zittel pod wspólną nazwą odrysował dwie formy, należące do zupełnie odmiennych grup, a dorosłych okazów *P. contiguus* wcale nie posiadał. Fig. 2 tego autora jest młodym osobnikiem formy bliskiej *Per. Geron*, do którejto grupy zwykle *P. contiguus* bywa zaliczonym, druga natomiast, fig. 1, zdaje się być identyczną lub bardzo zbliżoną do *Per. exornatus* Zittel.

Połączenie obu figur Zittela razem, wydaje mi się wręcz niemożliwem, gdyż fig. 2 przedstawia formę szybko rosnącą, o wysokich zawojach, mającą liniję zatokową i rzeźbę boków podług typu P. Geron, prawdopodobnie więc w dorosłym stanie zachowującą ten sam, lub mało zmieniony rodzaj żeberkowania skorupy; natomiast fig. 1, formę o zawojach powolnie rosnących, rozkręconych, których rzeźba zmienia się z wiekiem najzupełniej, przeobrażając się w wałkowato nabrzmiałe nieliczne żebra na spłaszczonych bokach, co u grupy Per. Geron albo wcale się nie zdarza, albo zdarza się w bardzo słabym tylko stopniu. Wobec rozmaitego znaczenia, w jakiem używano nazwy P. contiguus, opieram się wyłącznie na figurze 2 tab. XI Zittela, która, zdaniem mojem, przedstawia młode zawoje formy bliskiej w dorosłym wieku Per. Geron, a znajdującej się w okręgu krakowskim.

W zbiorze Komisyi fizyjograficznej znajduje się młody okaz tej formy, w zupełności zgodny z wyżej zacytowaną figurą Zittela, oraz drugi dorosły, którego wymiary powyżej podałem. Oba okazy pochodzą z warstw środkowooxfordzkich okolic Tenczynka.

P. contiguus, w tem znaczeniu zrozumiany, zajmuje miejsce pośrednie pomiędzy P. Geron Zittel (non Quenst.) i Perisph. Ulmensis Oppel, a w okazach, mających 100 mm. średnicy, z trudnością daje się odróżnić od Per. Geron.

Zawoje wewnętrzne do 40 mm. średnicy są okrągłe, gęsto pokryte dwudzielnemi żebrami. Z wiekiem przekrój coraz bardziej się wydłuża, stając się podłużnie jajowatym. Pępek głęboki, o brzegach łagodnie zaokrąglonych. Ilość żeber głównych wynosi 40—55 na wewnętrznych zawojach, rosnąc z wiekiem dochodzi na ostatnim zawoju do 100. Żebra są dość wysokie i grube, na przód nieco pochylone, na komorze mieszkalnej dorosłych osobników nawet nieco na przód zakrzywione. Do 60 mm. średnicy można widzieć wyraźne paraboliczne guzy i żebra.

Na komorze mieszkalnej żebra boczne nabrzmiewają znacznie, zwłaszcza w połowie wysokości zawoju, stoją atoli równie gęsto przy sobie jak przedtem. Liczba żeber

grzbietowych na komorze mieszkalnej przewyższa liczbę żeber głównych. Linija zatokowa zgodna z podaną u Zittela, nieco bardziej jednak rozcięta.

Różnice od P. Geron Zitt. (non Qu.) u dorosłych osobników są następujące: przekrój jest jajowaty, o słabo wypukłych bokach i zaokrąglonym łagodnie brzegu pępkowym, u P. Geron natomiast przekrój jest bardziej trójkątnym, a brzeg pępkowy stromo do szwu spada. Żebra na komorze mieszkalnej P. contiguus są znacznie nabrzmiałe, co u P. Geron nigdy się nie zdarza. Liczba żeberek grzbietowych jest znacznie większą u P. contiguus aniżeli u P. Geron, u którego żebra główne rozwidlają się prawidłowo na dwie odnogi. Pępek u P. contiguus jest również nieco szerszy, a żebra więcej okrągłe.

P. Ulmensis Opp., w młodości również zupełnie podobny, różni się od P. contiguus odmienną rzeźbą komory mieszkalnej; żebra główne stoją u P. Ulmensis na tejże komorze daleko od siebie i giną niedochodząc do początku żeber grzbietowych. Przekrój P. Ulmensis jest również odmiennym, znacznie silniej z boków spłaszczonym.

Nie daję rysunku tej formy, w dorosłym bowiem stanie z ogólnego kształtu jest ona bardzo do P. Geron podobną i po cechach, powyżej wymienionych, łatwo może być rozpoznaną.

Mirów i Kozłowiec przy Tenczynku. Poziom Peltoc. transversarium.

82. Perisphinctes Airoldi Gemm. (Tab. IV fig. 2). 1875. Per. Airoldi Gemmellaro. Sicilia str. 16 tab. XIII fig. 3.

średnica 72 mm. wysokość ostatniego zawoju nad szwem = 0·30 rozwartość pępka = 0·46 grubość ostatniego zawoju = 0·26.

Z rysunku Gemmellaro, na którym wewnętrzne zawoje nie są dość jasne, możnaby sądzić, iż forma ta należy do grupy *P. virgulatus* lub *Aeneas*, wszakże całkowicie odmienne wykształcenie zawojów węwnętrznych i linii zatokowej, przemawia przeciwko takiemu zapatrywaniu. Sądząc z tych rysunków, należy umieścić *P. Airoldi* w najbliższem sąsiedztwie *Per. contiguus* Zittel.

Skorupa tarczowata, zawoje szybko rosnące, mało się obejmują. Pępek płytki i rozwarty. Przekrój zawojów owalny, nieco spłaszczony z boków; brzeg pępka zaokrąglony.

Ostre i cienkie żebra zaczynają się na brzegu pępkowym, prawie w ¹/₄ wysokości od szwu i są słabo na przód zakrzywione. Część ich rozdwaja się na brzegu grzbietu, część przechodzi bez zmiany przez stronę syfonalną Na komorze mieszkalnej, która jest silniej z boków ściśniętą i ku górze się zwęża, zniża się miejsce rozwidlenia żeber aż do ¹/₂ wysokości zawojów, przyczem żebra, na bokach znacznie na przód pochylone, zwracają się od miejsca rozwidlenia

do linii grzbietu w kierunku prostopadłym, robiąc wrażenie jakby były w tył skrzywione. Rzeźba komory mieszkalnej przypomina nieco *P. aurigerus*, do którego Gemmellaro formę tę zbliżał.

Zatoka syfonalna jest ze wszystkich najdłuższą, zatoka szwu najkrótszą. Druga zatoka boczna krótka, prosta; zatoka szwu złożona z trzech zatok dodanych, ustawionych prawie prostopadle do szwu, z których środkowa jest znacznie od dwu innych dłuższą. Zatoka pierwsza Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

boczna pojedyńcza; siodło zewnętrzne i wewnętrzne równej wysokości. Pomiędzy siodłem bocznem i szwem wyraźnie rozwiniete siodło trzecie.

Na jądrze znać słaby ślad bruzdy syfonalnej.

Bliską formą jest *P. eudichotomus* Zittel, różniący się gęstszą oraz cieńszą rzeżbą, niższemi zawojami i głęboką bruzdą syfonalną. U *Per. eudichotomus* zatoka szwu jest równej długości z pierwszą zatoką boczną.

Jedyny okaz, którego tu rysunek podaję, pochodzi z białego wapienia środkowooxfordzkiego w Rudnie pod Krzeszowicami, i znajduje się w zbiorze Dra Zaręcznego w Krakowie.

83. Perisphinctes Damesi n. sp. (Tab. V fig. 4).

przy średnicy 78 wynosi:

wysokość ostatniego zawoju = 0.31 rozwartość pępka = 0.41

grubość = 0·23.

Najbliższy *Per. transitorius* Zittel, różni się od tegoż rzadszem, grubszem żebrowaniem, silniejszem spłaszczeniem skorupy, oraz brakiem bruzdy syfonalnej.

Zawoje obejmują się nieco mniej niż do połowy wysokości, rosną dość wolno, przekrój ich jest owalny, z boków spłaszczony. Liczba żeber głównych wynosi na ostatnim zawoju około 50. Żebra w młodości ostre, cienkie i nizkie, rozwidlają się w ³/4 wysokości na dwie równe odnogi. Z wiekiem żebra stają się coraz grubsze, pozostają jednak równie płytkie, zaokrąglone i tępe, a miejsce ich rozwidlenia zniża się do ²/3 wysokości zawoju (od szwu). Żebra grzbietowe równie silne jak na bokach. Okaz odrysowany, który zdaje się być dorosłym, posiada liczne anomalije w rzeźbie, jakoto żebra nierozdzielne lub dwa razy rozwidlone, również jak przewężenia, będące śladami dawnego brzegu otworowego; brak na nim natomiast guzów i listewek parabolicznych. Linija zatokowa nieznana.

Jedyny okaz w moim zbiorze znalazł prof. dr. Aleksandrowicz z Warszawy w łomach wapiennych Dębowej góry pod Sulejowem. Poziom nieznany. Prawdopodobnie górno-oxfordzki.

h) szereg Perisphinctes Lictor.

84. Perisphinctes Ulmensis Oppel.

1863. Amm. Ulmensis Oppel. Pal. Mitth. str. 261 tab. 74 fig. 1—2. 1873. Perisph. Ulmensis Neumayr. Acanthicusschichten str. 181.

średnica 160 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.30

rozwartość pępka = 0.47

grubość = 0.13.

Wewnętrzne zawoje do 100 mm. średnicy różnią się od *P. Geron* jedynie cokolwiek mniejszą wysokością. Rzeźba gęsta, dość gruba, złożona z żeber rozwidlających się prawidłowo na dwie odnogi. Powyżej średnicy 100 mm. żebra główne nabrzmiewają w dolnej swej części, zanikając

stopniowo ku środkowi zawojów i stoją daleko od siebie, podczas gdy rzeźba strony grzbietowej pozostaje aż do brzegu otworowego niezmienioną i gęstą, tak iż liczba żeber grzbietowych czterokrotnie przewyższa ilość żeber głównych. Zawoje są bardzo płaskie, o przekroju podłużnie jajowatym, największa ich grubość przypada na ½ wysokości boków. Pępek płytki, dość rozwarty, o brzegach zaokrąglonych. Żebra główne zaczynają się od szwu. Boki słabo wypukłe, grzbiet wypukły. Linija zatokowa nieznana.

Paczołtowice. Poziom Oppelia tenuilobata. 2 okazy.

85. Perisphinctes Ernesti Loriol.

1877. Per. Ernesti Loriol. Baden str. 63 tab. VIII fig. 1.

przy średnicy 180 mm. wynosi:

wysokość ostatniego zawoju = 0.35

rozwartość pępka = 0.47

grubość = 0.22.

Niekompletny okaz krakowskiego zbioru bez kartki, pochodzący prawdopodobnie z Paczołtowic, zgadza się w istotnych cechach z P. Ernesti Loriol. Jedyna różnica polega na nieco większej wysokości zawojów i silniejszej rzeźbie. Zdaje się jednak, sądząc z figury Loriola, iż okaz jego był silnie obtarty. Na okazie P. Ernesti z Kuchall, znajdującym się w moim zbiorze, żebra są bardzo ostre, a wysokość zawojów wynosi, jak na okazie krakowskim, 0·36 średnicy. Linija zatokowa, o ile jest widoczną, zgodna z rysunkiem Loriola, zwłaszcza mocno zwisła zatoka szwu jest charakterystyczną.

P. Ernesti jest blizkim P. Ulmensis, różni się, w dorosłych okazach, znacznie większą grubością zawojów. Młode natomiast są całkowicie odmienne: u Per. Ernesti trójdzielność żeber już bardzo wcześnie staje się wyłączną.

Per. Roberti Loriol (Oberbuchsitten tab. 5 fig. 2) ma rzeźbę znacznie rzadszą i pępek weższy.

Być może, że większa ilość okazów wykaże, iż *Per. Ernesti* Loriol należy do grupy *P. Achilles* lub iż forma krakowska jest odrębną, z jedynego jednakże okazu, jaki mam przed sobą, nie mogę rozstrzygnąć tej sprawy.

86. Perisphinctes Lictor Fonntannes.

1876. Per. lictor Dumortier et Fontannes. Crussol. str. 85 tab. 12 fig. 1.

1877. "Loriol. Baden. str. 64 tab. IX.

Nie mam pewności, czy obie figury zacytowane stosują się do tej samej formy, nie znamy bowiem wewnętrznych zawojów *Per. Lictor* Loriol. Figura *P. polyplocus* w paleontologii polskiej Zejsznera, równie jak kilka ułamków w zbiorze Dyrektora St. Kontkiewicza w Dąbrowie górniczej, pochodzących z okolic Pilicy, odnoszą się do tej formy. W moim zbiorze znajduje się tylko jeden ułamek tego gatunku, pochodzący z Inowłodza.

i) szereg Perisphinctes polygyratus.

Formy o zawojach mało się obejmujących, pępku rozwartym, spłaszczonych bokach i trójdzielnych grubych żebrach.

87. Perisphinctes polygyratus (Rein) Loriol. 1877. Per. polygyratus Loriol. Baden str. 61 tab. VII fig. 1.

przy średnicy 84 mm, wynosi:

wysokość zawoju = 0.27 rozwartość pępka = 0.52

grubość nie daje się na moim okazie dokładnie zmierzyć, jest wszakże znacznie mniejszą do wysokości.

Dwa kompletne okazy z Podgórza i Kurdwanowa, w zbiorze Komisyi fizyjograficznej, zgadzają się zupełnie z charakterystyką przez Loriola podaną. Ostatni zawój ma 44 nieco na przód pochylonych okrągłych żeber, dzielących się w pobliżu grzbietu na 3 również grube i okrągłe gałęzie. Zawoje mało się obejmują, pępek płytki; wewnętrzne zawoje mają boki nieco wypukłe.

Okazy P. polygyratus z Kupfersteigu, znajdujące się w moim zbiorze, które, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, odpowiadają typowej formie Reineckego, różnią się od typu Loriola dość znacznie, szwabska forma ma zawoje wyższe, w młodości boki płaskie, żebra ostre, grzbietowe słabsze od bocznych. Wymiary są jednakowe, jednakże przy danej średnicy u formy szwabskiej mniejszą widać liczbę zawojów w pępku. Żebra są w pobliżu grzbietu również stale trójdzielne.

Oprócz okazów opisanych z Podgórza i Kurdwanowa, w zbiorze moim znajduje się ułamek tejże formy, pochodzący z Działoszyna nad Wartą. Poziom Opp. tenuilobata.

Grupa Polyploci.

Pochodzenie grupy Polyploków nie jest dostatecznie stwierdzonem. Suttner w nadesłanym mi liście dzieli je na 2 grupy: Polyploci typici i Polyploci stenocycli. Pierwsza z nich zdaje się pochodzić od Per. microplicatilis Quenst., druga łączy się przejściami z grupą Per. mosquensis Fischer.

k) Polyploci typici.

88. Perisphinctes inconditus Font.

1849. Amm. polyplocus parabolis Quenstedt. Cephalopoden str. 161 tab. 12 fig. 2 i 5.

1858. Amm. planulatus parabolis Quenst. Der Jura str. 604 tab. 72 fig. 2-4.

1876. Amm. inconditus Dumortier et Fontannes. Crussol str. 89.

1877. Amm. (Perisphinctes) inconditus Loriol. Baden str. 68 tab. XI fig. 1-5.

Posiadam dwa okazy bardzo typowe tej formy, dotychczas nienapotykanej w północnej Europie, zupełnie zgodne z oryginalnemi okazami *P. polyplocus parabolis* ze szwabskich wapieni górnojurajskich. Jeden z nich, znaleziony przez prof. Altha w okolicy Krakowa (zapewne w Podgórzu), znajduje się w zbiorze Akademii, drugi znalazłem sam w wapieniu dolnokimerydzkim we wsi Barczew w powiecie sieradzkim.

89. Perisphinctes subinvolutus Moesch.

1873. Perisph. subinvolutus Neumayr. Acanthicusschichten str. 173-174.

1877. Loriol. Baden str. 72 tab. XII fig. 3-4.

1880. " Loriol. Oberbuchsitten str. 17 tab. VI fig. 5.

Kilka ułamków tego amonitu, dających się dokładnie oznaczyć, znalazłem w zarzuconym kamieniołomie wapienia astartowego w Trojanowie pod Kaliszem.

1) Polyploci stenocycli.

90. Perisphinctes balderus Oppel.

1863. Amm. balderus Oppel, Pal. Mitth. III str. 242 tab. 67 fig. 2.

1877. Perisph. Balderus Loriol. Baden str. 95 tab. XV fig. 7-8.

Do opisu Loriola, bardzo zresztą dokładnego, mogę tylko dodać, że u dorosłych osobników, obok przewężeń pojawiają się bardzo dobrze wykształcone żebra paraboliczne, powtarzające się w odstępach jednoseptowych i najsilniej rozwinięte w połowie wysokości boków. Bruzda syfonalna nigdy nie bywa tak głęboką jak na rysunku Oppela, lecz jestto raczej gładka linija syfonalna, przy której żebra nie są nagle jak u Hoplitów urwane, lecz zacierają się nieznacznie. Dwudzielność żeber jest wielce niewyraźną, jak to bywa u grupy curvicosta. Linija zatokowa zupełnie podobna jak u Perisphinctes Mosquensis Fisch. Mało rozczłonkowana, jest ona natomiast silnie karbowaną i składa się z zatoki syfonalnej, umiarkowanej długości, wązkiej, trójdzielnej zatoki pierwszej bocznej, prawie dorównywającej długością zatoce syfonalnej, oraz z trzech drobnych, mocno skośnych zatok dodanych, tworzących mało zwisłą zatokę szwu. Formą najbliższą P. Balderus, oprócz P. Mosquensis Fisch., jest Per. Sabineanus Oppel.

Podgórze. Poziom Opp. tenuilobata.

(?) 91. Perisphinctes planula (Hehl) Loriol. 1877. Per, planula Loriol. Baden str. 98 tab. XVI fig. 1.

przy średnicy 120 mm.:

wysokość = 0.35

pepek = 0.43

grubość = ?

Mocno zgnieciony okaz krakowskiego zbioru nie dozwala bliższego opisu. Przy jednakowej średnicy zgodny z rysunkiem Loriola, w późniejszym wieku posiada znacznie gęstszą rzeźbę, nie dostrzegłem zresztą innych różnic. Mógłby to być Amm. planulatus siliceus Qu., jednakże opis Quenstedta nie wystarcza do porównania. Okaz wspomniany wgnieciony jest w bryłę białego wapienia skalistego i pochodzi z Brodeł. Kilka ułamków podobnej, lecz nieco większej formy znalazłem w wapieniu dolnokimerydzkim w Bałtowie nad rz. Kamienną w pow. Itżeckim.

m) grupa Per. Championneti.

Formy rozkręcone o trójkątnym przekroju, płaskim grzbiecie i słabej bruzdzie syfonalnej w dorosłym wieku.

92. Perisphinctes Michalskii Buk. (Tab. V fig. 1).

1887. Per. Michalskii Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 153 tab. XXIX fig. 3.

grubość ostatniego zawoju

największa 0.17 najmniejsza 0.13.

Do 40 mm. średnicy młode zawoje są podobne do *Per. consociatus* Buk. Z boków spłaszczone, obejmujące się do ¹/4 wysokości, mają przekrój prostokątny o grzbiecie i brzegu płytkiego pępka zaokrąglonym. Żebra, w liczbie około 60 na zawoju, zaczynają się na gładkim

brzegu pępkowym i ciągną się, nieco ku przodowi pochylone, prosto aż do grzbietu, gdzie się prawidłowo rozwidlają na dwie odnogi. Silnie rozwinięte guzy i żebra paraboliczne sprawiają, iż żebra wydają się niekiedy trójdzielnemi, jak to widać dobrze na figurze Bukowskiego. Pozorna jednak trójdzielność powstaje jedynie przez dodanie parabolicznej listewki brzegu otworowego do dwu odnóg normalnych, i znika razem z zanikiem paraboli.

Dorosły okaz odrysowany na załączonej tablicy, którego wewnętrzne zawoje wypreparowałem i stwierdziłem tożsamość ich przy równej średnicy z *Per. Michalskii*, zbliża się najbardziej do *Per. Championneti* Font.

Powyżej 60 mm. przekrój zawojów zaczyna się zwężać ku górze, parabole znikają; komora mieszkalna posiada płaski grzbiet z wyraźną, jakkolwiek niegłęboką, bruzdą syfonalną. Liczba żeber głównych na komorze mieszkalnej dorosłego osobnika wynosi 80.

Zatoka szwu jest krótszą od zatoki pierwszej, mocno zwisła, złożona z trzech zatok dodanych, z których środkowa jest najdłuższą. Druga zatoka boczna krótka, ukośna; siodło zewnętrzne dwudzielne, siodło boczne wązkie, wyższe od pierwszego.

Paczołtowice. Kozłowie. Jasnogóra. W poziomie Card. cordatum.

93. Perisphinctes cf. Championneti Font.

1870. Per. Championneti Dum. et Font. Crussol str. 79 tab. IX fig. 1-2.

przy średnicy 108 mm.:

wysokość = 0.26 rozwartość pepka = 0.54

grubość nie daje się dokładnie zmierzyć.

Jedyną różnicę od *P. Championneti* Font. przedstawia powolniejszy wzrost zawojów, przez co przy jednakowej średnicy u formy polskiej zawoje są nieco niższe, a pępek bardziej rozwarty. Zresztą zgodność jest zupełną, a większa seryja okazów prawdopodobnie połączyłaby dwie formy krańcowe.



Skorupa tarczowata, pępek rozwarty, zawoje rosną powoli, są wyższe niż grube, ku grzbietowi zwężone. Przekrój zawojów gruszkowaty, grzbiet wązki, przypłaszczony. Rzeżbę boków tworzą liczne wysokie, ostre, cokolwiek na przód pochylone żebra, rozwidlające się w ²/₃ wysokości na 2—3 odnogi. Żebra zaczynają się na brzegu pępkowym i są w dolnej swej części silnie nabrzmiałe, co nadaje przekrojowi zawojów kształt gruszkowaty. Nabrzmienie to rozciąga się tylko na wysokość, albowiem żebra pozostają przytem ostre i wązkie. Liczba ich na ostatnim zawoju wynosi 45.

Jedyny okaz z Wielunia w moim zbiorze. Poziom Opp. tenuilobata.

Grupa Biplices s. annulatocostati.

Grupa ta obejmuje szeregi *P. colubrinus* i *P. Tiziani* i bywa zwykle uważaną za potomków *P. evolutus* lub *P. procerus* Neum. Pogląd ten, mojem zdaniem, jest niesłuszny. Pokrewieństwo tych form z grupą plicatilis i virgulatus dostrzegł jeszcze Neumayr i tej też okoliczności przypisać należy wyprowadzanie grupy biplices od *P. evolutus*, od którego, jak udowodniłem wyżej, *P. plicatilis* i virgulatus wcale nie pochodzą. Dalej będziemy mieli sposobność zapoznać się z typowemi przedstawicielami grupy *Per. evolutus* i *P. indogermanus* i przekonamy się, iż formy te, dochodzące wogóle bardzo wielkich rozmiarów, rozwijają się w sposób od biplices całkowicie odmienny.

Jeszcze bardziej oddalają się od biplices potomkowie grupy P. procerus, jak P. Achilles lub P. subpunctatus, o czem niżej.

Kształt zawojów wewnętrznych, ich gęsta, na przód pochylona rzeźba, dwudzielność żeber i drobne wymiary wszystkich tutaj należących form, wreszcie obecność u dorosłych osobników np. P. Rutimeyeri silnie wyrażonych guzów parabolicznych, jak też i wykształcenie linii zatokowej podług typu P. curvicosta przemawia za pochodzeniem grupy biplices od okrągłych, gęsto żeberkowanych przedstawicieli szeregu P. curvicosta, jak np. P. subtilis Neum.

Jedyną stałą cechą, różniącą biplices od grupy P. plicatilis jest wyrażne wykształcenie drugiej zatoki bocznej, która zanika u grupy plicatilis, nadto należałoby wymienić grubość żeber grzbietowych, równą lub większą nawet aniżeli żeber głównych, co u grupy plicatilis nigdy się nie zdarza.

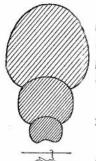
Nie zdaje mi się rzeczą możliwą oddzielić biplices od grupy P. transitorius, nie posiadam do tego dostatecznego materyjału, sądzę wszakże, iż Per. Damesi jest łącznikiem pomiędzy temi dwiema grupami.

n) szereg Per. colubrinus.

(Biplices rotundati).

94. Perisphinctes crotalinus n. sp. Tab. III fig. 5.

przy średnicy 80 mm. wynosi: wysokość ostatniego zawoju = 0.28szerokość pępka = 0.51grubość = 0.27.



Skorupa tarczowata, pępek rozwarty, zawoje za młodu okrągłe, w późniejszym czasie podłużnie owalne, zaledwie stykają się ze sobą. Brzeg pępkowy stromy, o zaokrąglonej krawędzi. Żebra grube i wysokie, rozdwajające się przy samym grzbiecie na dwie wysokie i ostre odnogi. Liczba żeber głównych wynosi na ostatnim zawoju 52.

Różnicę od *P. colubrinus* stanowi przekrój owalny, wyższe zawoje, gęstsza rzeźba, oraz słabe pochylenie żeber ku przodowi.

Perisph. eudichotomus Zittel, jest dość blizki, ma jednak rzeżbę znacznie gęstszą i cieńszą, oraz głęboką bruzdę syfonalną, której słaby ślad zaledwie jest widocznym u P. crotalinus.

Brodła. Poziom środkowooxfordzki. Jedyny okaz w zbiorze Dra Zaręcznego.

95. Perisphinctes Rutimeyri Loriol.

1877. P. Rutim. Loriol. Baden str. 51 tab. VI fig. 4.

 ${
m \acute{s}rednica}=45~{
m mm}.$ ${
m wysoko\acute{s}\acute{c}=0.30}$ ${
m p\acute{e}pek}=0.44$

grubość = 0.34.

Piękny okaz z Podgórza zgadza się w zupełności z figurą Loriola. Guzy i żebra paraboliczne bardzo silnie rozwinięte. Poziom Oppelia tenuilobata.

96. Perisphinctes cf. acer Neum.

1873. cf. Per. acer Neumayr. Acanticusschichten str. 178 tab. XXXVII fig. 1 i tab. XXXVIII fig. 1—2.

przy średnicy 150 mm. wysokość ostatniego zawoju ponad szwem = 0·24 rozwartość pępka = 0·49 grubość = ?

Dość zgodny z opisem i rysunkiem Neumayra, jedyna różnica polega na tem, iż u *P. acer* żebra bardzo silnie z wiekiem nabrzmiewają, podczas gdy u formy krakowskiej szczegół ten nie pojawia się, to znaczy, iż żebra główne z wiekiem stają się płytkie i szerokie, co zdaje się wskazywać na zupełny ich zanik w późniejszym wieku. Zawoje wewnętrzne podobne do *Per. crussoliensis* Font. (non Loriol), linija zatokowa bardzo prosta; zatoka szwu krótsza od pierwszej bocznej, złożona z dwu skośnych i krótkich zatok dodanych. Forma krakowska jest prawdopodobnie nową i różni się od *Per. crussoliensis* Font. okrągłemi zawojami, oraz słabą rzeźbą dorosłych zawojów, od *Per. acer* zanikiem żeber u bardzo starych osobników. Zawoje wewnętrzne u wszystkich trzech form niczem się pomiędzy sobą nie różnią.

Jedyny okaz z Podgórza w zbiorze Dra Zaręcznego.

97. Perisphinctes acerrimus n. sp.

1877. Per. crussoliensis Loriol (non Font.). Baden str. 53 tab. V fig. 7-8 (non fig. 6).

Zacytowana powyżej figura Loriola przedstawia formę całkowicie odmienną od *P. crussoliensis* Fontannes (Crussol str. 97 tab. XIV fig. 3). U tamtego zawoje są z boków spłaszczone, komora mieszkalna wyższa niżli gruba, o przekroju prostokątnym, a grzbiet w dorosłym wieku staje się zupełnie płaskim, u *P. crussoliensis* Loriol natomiast zawoje są okrągłe, nie zmieniają się z wiekiem, żebra na młodych zawojach są ostrzejsze i wyższe niż u *P. crussoliensis* Font., miejsce ich rozwidlenia leży znacznie wyżej, pępek jest szerszy. Linije zatokowe obu form są również całkowicie odmienne: u *Per. crussoliensis* Font. linija ta jest bardzo prosta, zatoka szwu krótsza od pierwszej bocznej, przeciwnie u *P. crussoliensis* Loriol jest ona zawiłą, zatoka szwu mocno zwisła, znacznie dłuższa od pierwszej bocznej. Również odmienną jest rzeźba komory mieszkalnej.

Młode zawoje P. crussoliensis Loriol są podobne do P. acer. Fig. 6 tab. X Loriola jest natomiast podobną do P. crussoliensis Font. różniąc się jedynie mniejszą grubością zawojów.

Wobec tych różnic oddzielam formę przez Loriola opisaną jako nowy gatunek, który nazywam P. acerrimus, z powodu podobieństwa do P. acer Neum.

Jeden okaz w moim zbiorze, pochodzący z Wielunia, posiada wymiary następujące:

średnica 73 mm.

wysokość ponad szwem = 0.26 rozwartość pępka = 0.57 grubość ostatniego zawoju = 0.28.

Drugi, nieco gorszy okaz z Okleśny, znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Z poziomu Oppelia tenuilobata.

98. Perisphinctes lacertosus Font.

1876. Amm. lacertosus Dum. et Font. Crussol str. 100 tab. XV fig. 1. 1877. Perisph. lacertosus Loriol. Baden str. 50 tab. VI fig. 1.

Wymiary okazu z Inowłodza, znajdującego się w moim zbiorze, wynoszą:

średnica 70 mm.

wysokość = 0·29 rozwartość pępka = 0·45 grubość ostatniego zawoju = 0·31.

Zgodny z wyżej zacytowanemi figurami. Niezwykła wysokość i ostrość krawędzi żeber zarówno głównych jak i grzbietowych, jest u tego amonitu cechą odrazu w oczy bijącą. Linija zatokowa w cześci tylko widoczna; zatoka szwu zwisła mocno jak u *Per. colubrinus*.

o) szereg Perisphinctes Tiziani.

(Biplices compressi).

Zawoje z boków spłaszczone, przekrój mniej lub więcej owalny. Zresztą jak poprze dzające.

Wydz. mat.-przyr. T. XVIII.

99. Perisphinctes transatlanticus Steinmann.

1881. P. transatl. Steinmann. Caracoles N. J. f. Mineral. I Beil. - Bd. str. 279 tab. XIII fig. 1.

przy średnicy 130 mm. wynosi:

wysokość = 0.25 rozwartość pepka = 0.53 grubość = 0.20.

Jestto tylko odmiana Per. Tiziani Opp., mająca nieco wyższe zawoje i w większej seryi okazów z trudnościa oddzielić się dająca. Kształt i rzeźba skorupy też same.

Dwa okazy zgodne z rysunkiem Steinmanna z Podgórza i Wielunia. Poziom Opp. tenuilobata.

100. Perisphinctes plebejus Neum. (Tab. III fig. 3).

1873. Per. plebejus Neumayr. Acanthicusschichten str. 175 tab. XXXV fig. 3.

Widziany z boku jest bardzo podobnym do Per. plicatilis, żebra jednakże są zaokrąglone, i na starszych zawojach stoją prostopadle do szwu. Przekrój podługowato owalny, boki płaskie, grzbiet wypukły. Od Per. Tiziani różni się gęstszą rzeźbą, silniejszem spłaszczeniem skorupy i większą wypukłością grzbietu, jak również zawojami nieco niższemi.

Zatoka szwu znacznie krótsza od zatoki pierwszej, złożona z jednej tylko zatoki dodanej, druga zatoka boczna drobna.

Żebra cokolwiek na przód pochylone, prawidłowo dwudzielne. Na młodych zawojach można wyraźnie widzieć paraboliczne żebra.

Podgórze. Działoszyn nad Wartą. Inowłódź nad Pilicą. Poziom Opp. tenuilobata.

101. Perisphinctes haliarchus Neum.

1872. P. haliarchus Neumayr. Acanthicusschichten str. 177 tab. XXXV fig. 1-2.

przy średnicy 81 mm. wynosi:

wysokość = 0.29rozwartość pępka = 0.51grubość ostatniego zawoju = 0.24.

Blizkie z Per. piecejus, różnią się na pierwszy rzut oka rzadszą rzeźbą (52 żeber na ostatnim zawoju) i promienistem ustawieniem żeber, które są przytem grube i ostre. Wewnętrzne zawoje mają boki słabo wypukłe, u Per. piecejus natomiast zupełnie plaskie. Guzy i listwy paraboliczne dawnego brzegu otworowego bardzo silnie rozwinięte, powtarzają się w odstępach 2—3 septów. Żebra paraboliczne są wysokie i grube, najsilniej rozwinięte w dolnej swej części.

Trzy główne zatoki prawie jednakowo długie, druga zatoka boczna krótka lecz wyraźna. Młode zawoje, jakie tu opisuję, nie były dotąd znane.

Podgórze. W zbiorze Dra Zaręcznego okaz jedyny. Poziom Opp. tenuilobata.

Grupa. Formy pochodzące od Per. evolutus i Per. indogermanus.

Neumayr umieścił *P. evolutus* w szeregu *P. procerus*, jak się zdaje, bez dostatecznej podstawy. Forma ta posiada bowiem żebra stale dwudzielne, nieprzerwane na bokach, cechy obce grupie *P. procerus*. Mojem zdaniem *P. evolutus* jest wielce zbliżonym do lepiej od niego znanej formy *P. indogermanus* Waag., od którego wyprowadza się ciekawy szereg *P. torquatus*, dość w Polsce rozpowszechniony.

Formy należące do tego szeregu są wogóle znacznych rozmiarów, posiadają zawoje grube, okrągłe, oraz rzeźbę podobną do grupy *P. plicatilis.* Linija zatokowa u wszystkich form tej grupy jest mocno rozgałęziona, a wogóle bardzo mało się różni od linii zatokowej *Per. indogermanus.*

Najstarszą formą tego szeregu jest bardzo pospolity w warstwach środkowooxfordzkich okolic Czestochowy i Krakowa Perisphinctes promiscuus Bukowski.

p) szereg Perisph. torquatus.

102. Perisphinctes promiscuus Bukowski.

1887. Perisph. promiscuus Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 137 tab. XXVIII fig. 1, XXIX fig. 1—2.

średnica	=	127 mm.	156 mm.	320 mm.
wysokość	_	0.25	0.25	0.25
pępek	=	0.52	0.54	0.56
grubość	=	0.30	0.24	0.17.

Zawoje grube, nizkie, mało się obejmujące, w młodości grubsze niż wysokie, później stopniowo coraz węższe, zawsze jednak na bokach zarówno jak na grzbiecie wypukłe. Podobieństwo do Per. indogermanus Waag. jest do 100 mm. średnicy zupełnem, później lekkie spłaszczenie boków, wzmagające się z wiekiem, różni go już dostatecznie. Rzeźba jak u P. plicatilis i indogermanus, złożona z dość grubych żeber, nieco na przód pochylonych, rozwidlających się w pobliżu grzbietu na 2, w późniejszym wieku na 3 odnogi, nierównie słabsze od żeber głównych. Od grupy P. plicatilis łatwo się wyróżnia wypukłością zawojów, od biplices gęstszą wogóle rzeźbą, słabemi żebrami grzbietowemi, większemi wymiarami i odmienną liniją zatokową, wielce do Per. indogermanus podobną.

U bardzo starych osobników żebra nabrzmiewają wałkowato na bokach, jak u grupy plicatilis, grzbiet zaś staje się gładkim, nie tracąc swojej wypukłości.

Należy do najpospolitszych amonitów w wapieniach środkowooxfordzkich okolic Krakowa i Częstochowy. Zkądinąd w Polsce nieznany.

103. Perisphinctes cf. torquatus (Sow.) Waagen. cf. 1875. Per. torquatus Waagen. Kutch. str. 191 tab. LIV fig. 1.

	śred	nica	100 mm.	230 mm.
wysokość		=	0.22	0.26
rozwartość	pępka	-	0.65	0.58
grubość		===	0.22	0.26.

Do poprzedzającego wielce zbliżony. Różnice od *Perisph. promiscuus* są następujące: zawoje średniej już wielkości są z boków spłaszczone, natomiast przekrój z wiekiem nie ulega zmianie i tylko komora mieszkalna jest cokolwiek grubszą. Do 30 mm. średnicy zawoje podobne do *P. indogermanus* Waag. Przekrój zawojów wewnętrznych prostokątny, z zaokrąglonym grzbietem; przekrój komory mieszkalnej jajowaty.

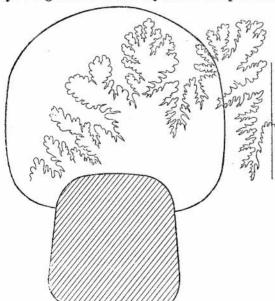
Zdaje się, iż Perisph. Martelli Nikitina (Kostroma str. 125 tab. III fig. 4) jest identycznym z polską formą Per. torquatus, z opisu wzmiankowanego autora trudno sobie jednakże wyrobić o tem pojęcie. W każdym razie nie jestto ani P. Martelli Oppel, ani Per. Martelli Waag. (= Jelskii n.). O linii zatokowej powiada Nikitin jedynie, iż jest "podług typu całej grupy" wykształconą, nie wiemy wszakże o jakiej grupie mowa, gdyż zatokowe linije z grupy plicatilis (P. Martelli Opp.), P. virgulatus (P. Martelli Waag.), i indogermanus (Per. Martelli Nikitin) są zupełnie różne.

Zawoje średniej wielkości mają niejakie podobieństwo do Per. Bocconii, jednakże u tamtych żebra stoją zupełnie prostopadle do szwu i grzbiet jest zupełnie płaski.

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje grube, do 30 mm. średnicy okrągłe, później z boków spłaszczone, o przekroju prostokątnym i wypukłym grzbiecie. Wysokość stale równa się grubości zawojów.

Żebra zaczynają się na gładkim brzegu pępkowym, są ostre, dość wysokie i grube, cokolwiek ku przodowi pochylone i dzielą się w pobliżu grzbietu na 2—3 odnogi, znacznie słabsze od żeber głównych.

Liczba ich wynosi na ostatnim zawoju 75, taką samą też prawie pozostaje i na młodych zawojach. Na komorze mieszkalnej żebra nabrzmiewają wałkowato, przekrój staje się jajowatym. Zgrubiałe żebra są słabo ku przodowi wygięte.



Linija zatokowa mało się różni od Fer. promiscuus, zatoki i siodła są tylko wogóle krótsze. Zatoka szwu mocno zwisła, dłuższa od innych, złożona z 4, prostopadle do szwu ustawionych, zatok dodatkowych. Zatoka syfonalna równej długości z zatoką szwu. Pierwsza zatoka boczna nieco krótsza, trójdzielna; druga zatoka boczna sięga do połowy wysokości pierwszej. Siodło zewnętrzne niższe od bocznego; oprócz nich istnieje jeszcze trzecie siodło wewnętrzne, którego szczyt prawie do szwu dochodzi; ztąd zaś nagle spada zatoka szwu prawie równolegle do krawędzi zawoju.

Per. torquatus dorasta znacznych rozmiarów. Dwa okazy z Wielunia w muzeum geologicznem Uniwersytetu warszawskiego, mają około 60 ctm. średnicy. Nie sądzę, aby Per. promiscuus bywał kiedykolwiek tak wielkim, wzmianka Bukowskiego o znajdowaniu

się w okolicy Częstochowy osobników takiej wielkości, stosuje się prawdopodobnie do Per. torquatus.

Od formy wschodnioindyjskiej, odrysowanej u Waagena, różnią się okazy polskie wyłącznie powolniejszym nieco wzrostem, przez co pępek staje się szerszym, a zawoje niższemi. Zresztą wszystkie szczegóły charakterystyczne zgadzają się w zupełności, nie widzę zatem możności oddzielenia formy polskiej od indyjskiej, przedstawiają one bowiem, jak się zdaje, jedynie krańcowe okazy jednego typu, które większa seryja osobników prawdopodobnie połączy.

Wieluń. Mników. Brodła. W poziomie Oppelia tenuilobata.

104. Perisphinctes Pralairei Favre.

1875. Amm. Pralairei Favre. Voirons str. 32 tab. III fig. 6-7.

1876. Amm. (Perisphinctes) Pralairei Favre. Terr. oxf. d. Alpes Frib. str. 46 tab. V fig. 4.

Kilka lichych okazów tej formy z okolic Tenczynka i Trzebini znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Od innych form bliskich łatwo go rozpoznać po bardzo znacznej grubości zawojów, przypominających za młodu z kształtu kellowejskie Stephanocerasy; drugą cechę charakterystyczną stanowi niezwykła ostrość żeber bocznych. Żebra grzbietowe są wprawdzie od bocznych słabsze, zawsze jednak wyraźne i ostre.

Zawoje grube i niskie, mało się obejmujące, grzbiet płasko zaokrąglony, pępek rozwarty, dość głęboki. Wewnętrzne zawoje wykształcone podług typu indogermani. Największy okaz Favrea ma 60 mm. średnicy, największe okazy krakowskie około 50 mm. Ilość żeber wynosi około 35 na zawoju, pochylenie ich ku przodowi bardzo nieznaczne.

Młode okazy są podobne do równej wielkości *Per. rotundus* z warstw kimerydzkich, różniąc się od nich jedynie większą grubością i ostrzejszą rzeźbą. W późniejszym wieku różnice są bardzo wydatne: *Per. Pralairei* ma przekrój kwadratowy, *P. rotundus* natomiast okrągły; u pierwszego żebra pozostają ostre, dwudzielne, trójdzielność daje się widzieć tylko na najmłodszych zawojach przez dodanie listewek parabolicznych, u drugiej formy żebra z wiekiem grubieją i dzielą się często na 3 odnogi.

Wymiary są następujące:

				(Favre)
średnica	=	28 mm.	50 mm.	60 mm.
wysokość	==	0.25	0.31	0.29
pępek	=	0.50	0.48	0.45
grubość	=	0.48	0.43	0.43.

Cechuje środkowe piętro oxfordu. Kozłowiec. Rybna. Trzebinia. Wodna.

105. Perisphinctes rotundus (Sow.) d'Orb. (Tab. V fig. 5).
Amm. rotundus d'Orbigny. Terr. jurass. str. 558 (partim) tab. 221.

Skorupa tarczowata, złożona z grubych, zaledwie się obejmujących, okrągłych zawojów. Przekrój półkolisty, nieco ściśnięty z boków, stale grubszy niżli wysoki. Młode zawoje podobne

do P. Pralairei, lecz węższe i okrąglejsze. Pępek płytki, o brzegach gładkich, bez krawędzi wyraźnej, grzbiet i boki słabo wypukłe. Żebra, w liczbie 40—50 na zawoju, ostre, niewysokie, na zawojach wewnętrznych cokolwiek na przód pochylone, później stoją prostopadle do szwu. Żebra główne dzielą się w pobliżu grzbietu w młodości na 2, później na 3 odnogi, znacznie słabsze od żeber bocznych. Różnica ta z wiekiem występuje coraz wyraźniej, grubieją bowiem żebra boczne, grzbietowe zaś pozostają bez zmiany.

Zatoka szwu dłuższa od innych, mocno zwisła, dwie drugie zatoki niewiele tylko od zatoki szwu krótsze. Siodło boczne nieco wyższe od zewnętrznego. Przewężenia liczne; na odcisku wewnętrznym znać ślad gładkiej linii syfonalnej.



średnica	-	42 mm.	86 mm.
wysokość	=	0.31	0.25
pępek	=	0.50	0.52
grubość	=	0.45	0.35.

Wymiary podane w dziele d'Orbignyego stosują się do formy portlandzkiej, odrysowanej przez autora na tab. 216. Nie wiedząc, która z dwu form, pod wspólną nazwą przez d'Orbignyego opisanych, odpowiada typowi Sowerbyego, nie nadaję kimerydzkiej formie nowej nazwy, zaznaczając jedynie jej odrębność od formy portlandzkiej.

Podgórze i Przegorzały. W wapieniu dolnokimerydzkim.

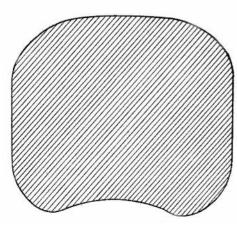
106. Perisphinctes Pottingeri Sow.

1840. Ammonites Pottingeri Sowerby. Trans. geol. Soc. London V, str. 719 tab. 61 fig. 10. 1875. Perisphinctes Pottingeri Waagen. Kutch. str. 183 tab. LI fig. 1.

Dorosły okaz krakowskiego zbioru, pochodzący z Brodeł, różni się od *Perisphinctes torquatus* (formy indyjskiej, u Waagena odrysowanej) jedynie nieco większą grubością i rzadszą rzeżbą boków. Od polskiej formy *Per. cf. torquatus* ma zawoje wyższe, grubsze, szybciej rosnące i pępek mniej rozwarty.

Wymiary dorosłego okazu, wraz z częścią komory mieszkalnej, wynoszą:

średnica 215 mm. wysokość = 0.27 rozwartość pępka = 0.56 grubość = 0.32.



Linija zatokowa różni się od *Per. torquatus, promiscuus* i innych form pokrewnych niezwykłą długością zatoki szwu, niemal dwa razy dłuższej od pierwszej zatoki bocznej. Pępek głęboki, o brzegach gładkich, stromych, boki dorosłych zawojów płaskie, na komorze mieszkalnej żebra wałkowato zgrubiałe, grzbiet zaś gładki.

Poziom Peltoceras transversarium.

q) szereg Perisphinctes Orion.

Przekrój zawojów, dość szybko rosnących, półkolisty, żebra dwudzielne, linija zatokowa mało rozcięta.

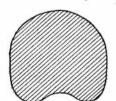
107. Perisphinctes Pagri Waag.

1875. Perisphinctes Pagri Waagen. Kutch. str. 181 tab. XLII fig. 2.

1877. Amm. (Perisph.) sp. indet. Favre. Zone à Amm. acanthicus str. 42 tab. IV fig. 1.

Bardzo bliski do *Per. Orion* Neum., różni się od niego cieńszą i gęstszą rzeźbą boków, oraz stałą dwudzielnością żeber w młodym wieku. Okazy krakowskiego zbioru stanowią przejście pomiędzy figurą Waagena (dorosły) i Favrea (młody).

Zawoje szybko rosnące, obejmują się do 1/3; pępek głęboki, o stromych brzegach. Prze-



krój do 60 mm. średnicy poprzecznie owalny, staje się później półkolistym, o nieco spłaszczonych bokach. Żebra w liczbie 50 na ostatnim zawoju największego z okazów krakowskich, zaczynają się od szwu, są na przód pochylone i dzielą się w ²/₃ wysokości na 2, w późniejszym wieku na 3 odnogi. Paraboliczne guzy i listewki dawnego brzegu otworowego silnie rozwinięte. Linija zatokowa mało rozcięta. Trzy zatoki główne jednostajnej długości,

zatoka szwu nieco zwisła, złożona z trzech, prostopadłych do szwu zatok dodanych; druga zatoka boczna krótka, skośna. Siodło wewnętrzne znacznie szersze od zewnętrznego. Żebra są na grzbiecie równie ostre i wysokie, jak na bokach, dopiero w późniejszym wieku nabrzmiewaja żebra główne w dolnej swej części.

Wymiary są następujące:

		I.	II.	ш.	IV.
średnica	_	46 mm.	67 mm.	77 mm.	107 mm
wysokość	=	0.32	0.34	0.28	0.26
pępek	_	0.40	0.50	0.52	0.51
grubość	_	0.41	0.41	0.36	0.31.

Nr. I odpowiada figurze Favrea. Nr. III—IV podane są podług Waagena. Nr. II pochodzi z Okleśny.

Poziom Peltoc. transversarium. Okleśna i Brodła.

108. Perisphinctes Eupalus d'Orb.

1859. Amm. Eupalus d'Orbigny. Terr. jurass. str. 555 tab. 217.

1880. Per. eupalus Loriol. Oberbuchsitten str. 16 tab. III fig. 2.

Ułamek tej charakterystycznej i łatwej do rozpoznania formy znajduje się w moim zbiorze.

Pochodzi z Inowłodza nad Pilica.

(?) 109. Perisphinctes Bolobanovensis Nik. (Tab IV fig. 4).

1881. Per. Bolobanovi Nikitin. Rybinsk. str. 101 tab. V fig. 38-39.

1881. " Nikitin. Elatma tab. 23 fig. 6.

1885. "Nikitin. Kostroma str. 121.

średnica = 98 mm.

wysokość = 0.30

pepek = 0.48

grubość = 0.32.

Bardzo niedokładny opis Nikitina, oraz figura, przedstawiająca ułamek zaledwie oznaczalny, nie dozwalają stwierdzić tożsamości okazu krakowskiego z formą rosyjską. Opis zgadza się zupełnie, wymiarów jednak Nikitin nie podaje.

Zawoje okrągłe, mało się obejmujące, w młodości bardzo grube i niskie, z wiekiem coraz bardziej się zaokrąglają i zlekka z boków spłaszczają. Żebra liczne, ostre, na przód nieco pochylone, przy przejściu na stronę grzbietową dwudzielne, grzbietowe odnogi są słabsze od żeber głównych. Guzy paraboliczne przy 90 mm. średnicy bardzo wyraźne, jak również przewężenia i żebra zgrubiałe, jako pozostałość dawnego brzegu otworowego. Pępek płytki, o brzegu łagodnie zaokrąglonym; linija zatokowa dość rozgałęziona, zatoka syfonalna najdłuższa, zatoka szwu zwisła, prawie równa pierwszej bocznej; druga zatoka boczna dobrze rozwinięta, o połowę krótsza od pierwszej.

Jedyny okaz tu odrysowany pochodzi z warstw dolnooxfordzkich w Okleśny i znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

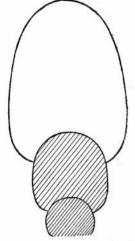
r) grupa. Formy pochodzące od szeregu Perisph. procerus.

Wewnętrzne zawoje podług typu *Per. procerus*, ozdobione grubemi, prostopadle do szwu stojącemi żebrami głównemi, oraz gęstemi i cienkiemi żebrami grzbietowemi. Linija zatokowa bardzo zawiła.

110. Perisphinctes Achilles d'Orb.
1847. Amm. Achillei d'Orbigny. Terr. jurass. I str. 54 tab. 207 fig. 1—2 tab. 206 fig. 4.

Wymiary w dwu okazach, z których większy nie daje się dokładnie zmierzyć, są następujące:

i. II. srednica 108 mm. około 400 mm. wysokość ostatniego zawoju = 0.32 85 rozwartość pępka = 0.44 120 grubość ostatniego zawoju = 0.26 około 70.



Jestto typowa forma d'Orbignyego, przyczem zauważyć należy, iż młode zawoje mało się od starych różnią, że przeto fig. 1—2 tab. 206 u d'Orbigny'ego jest błędną i przedstawia młode zawoje zupełnie innego amonitu.

Mniejszy okaz krakowski, którego tożsamość z wewnętrznemi zawojami wielkiego okazu, odsłoniętemi w pępku, jest widoczną, przedstawia tak dalece wszystkie cechy charakterystyczne Per. Moorei Neum., iż uważam za zbyteczne podawać jego rysunek, odwołując się do figury P. Moorei Neumayra, zgodnej we wszystkich najdrobniejszych nawet szczegółach. Zgodność ta jest tak uderzającą, iż gdyby nie dokładnie znane pochodzenie okazu z wapienia skalistego w Podgórzu i nie tożsamość jego z widoczną częścią wewnętrznych zawojów dorosłego P. Achilles, nie wahałbym się ani chwili oznaczyć go jako Per. Moorei.

Środek zawojów, już przy 100 mm. średnicy, staje się gładkim, grube, prostopadłe do szwu nieliczne żebra główne, oraz gęste, zaledwie pozostające w związku z żebrami głównemi żeberka grzbietowe, są już na wewnętrznych zawojach widoczne i całkowicie odmienne od wejrzenia wewnętrznych zawojów pseudo Polygyratów z szeregu Per. lictor i Ulmensis, mających stale dwudzielne żebra. Perisph. Ernesti Favre zdaje się należeć raczej tutaj niż do grupy Lictor, co jednak wymaga jeszcze sprawdzenia.

Per. Achilles Loriol (Oberbuchsitten tab. III fig. 1), mający rzeźbę skorupy zupełnie podobną, posiada odmienne wymiary: niższe zawoje, oraz szerszy pępek i mniej obejmujące się skręty.

Linija zatokowa nadzwyczaj zawiła, podobna wogóle do *Per. Moorei* i zgodna w zupełności z rysunkiem d'Orbignyego, wyróżnia *Per. Achilles* od podobnych doń z pozoru Polygyratów (*P. Ulmensis* i t. p.). Równie zawiłej linii zatokowej nie ma żaden z przedstawicieli grupy *plicatilis*. W grupie *P. indogermanus* linija zatokowa jest równie zawiłą, lecz w nieco inny sposób, a całkowicie odmienna rzeźba boków uniemożebnia wszelkie zbliżenie.

Podgórze. Poziom Opp. tenuilobata.

111. Perisphinctes subpunctatus Neum.

1873. Per, subpunctatus Neumayr. Acanthicusschichten str. 181 tab. XXXIV fig. 4.

Systematyczne stanowisko tego amonitu nie jest ściśle określone. Sądzę, iż najwłaściwszem będzie umieścić go w pobliżu *P. Achilles*, ponieważ posiada charakterystyczne cechy grupy *P. procerus*.

Najbliższą doń formą kellowejską zdaje się być Per. furcula Neum.

Jedyny, cokolwiek obtarty okaz tej ciekawej formy z Podgórza w zbiorze Dra Zaręcznego, ma następujące wymiary:

średnica 85 mm.

wysokość ostatniego zawoju = 0.31

rozwartość pepka = 0.50

grubość ostatniego zawoju = 0.23.

Węwnętrzne zawoje są okrągłe, ostatni z boku spłaszczony; grzbiet wypukły; na ostatnim zawoju widzimy 45 ostrych, prostych, prostopadle do szwu ustawionych żeber, dzie-Wydz. mat.-przyr. T. XVIII. lących się w ²/₃ wysokości boków na 3 ostre odnogi, przechodzące bez skrzywienia ani osłabienia przez stronę grzbietową. Pępek płytki, bez krawędzi, żebra nie sięgają do szwu i nabrzmiewają (podług Neumayra) w miejscu rozwidlenia w słabe guziki. Linija zatokowa nieznana.

Podgórze. Poziom Oppelia tenuilobata.

Aspidoceras Neum.

112. Aspidoceras perarmatum Sow.

1822. Amm. perarmatus Sowerby. Min. Conch. tab. 352.

1847. Amm. Backeriae Quenstedt. Cephalopoden tab. 16 fig. 8.

1870. Amm. perarmatus F. Roemer. Geologie von Oberschlesien tab. 22 fig. 8.

1871. Aspidoceras perarmatum Neum. Jurastudien str. 371 tab. 20 fig. 1.

1875. Favre. Voirons str. 36 tab. V fig. 1—2.

Bukowski. Jura von Czenstochau str. 158 tab. XXX fig. 2—4.

Z tego gatunku jeden tylko ułamek, pochodzący z Czatkowic w okolicach Krakowa, znajduje się w zbiorze Dra Zaręcznego; Bukowski i Roemer znależli tę formę w dolnooxfordzkich marglach Jasnej góry. Większość okazów krakowskich, oznaczonych po zbiorach jako A. perarmatum, jest gatunkiem A. Oegir Opp.

113. Aspidoceras cf. Edwardsi d'Orb.

1847. Amm. Edwardsianus d'Orbigny. Terr. jurass. str. 504 tab. 188.

1871. Aspidoc. Edwardsianum Neumayr. Jurastudien str. 371 tab. 21 fig. 5.

Bukowski. Jura von Czenstochau str. 160 tab. XXX fig. 1.

Bukowski cytuje go ze środkowego oxfordu Jasnej góry.

114. Aspidoceras Oegir Opp.

1844. Amm. perarmatus d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 184.

1858. " Quenstedt. Der Jura tab. 75 fig. 14.

1863. Amm. Oegir Oppel. Pal. Mitth. str. 226 tab. 63 fig. 2.

1871. Aspidoceras Oegir Neumayr. Jurastudien str. 372 tab. 20 fig. 2 tab. 21 fig. 2.

1875. Ammonites Oegir Favre. Voirons str. 38 tab. V fig. 3-4.

1876. Amm. (Aspidoceras) Oegir Favre. Terr. oxf. d. Alpes Frib. str. 50.

Wymiary.

średnica	_	63 mm.	190 mm.	260 mm.
wysokość	=	0.35	0.31	0.30
rozw. pępka	=	0.38	0.50	0.50
grubość	=	0.31	0.24	0.20.

Różnica od Aspidoc. perarmatum polega na większem spłaszczeniu zawojów, oraz na tem, iż u młodych osobników guzy na brzegu pępkowym pojawiają się równocześnie z guzami

bocznemi, gdy tymczasem u *Aspid. perarmatum* guzy pępkowe okazują się znacznie później aniżeli boczne. *Aspidoc. Oegir* należy do charakterystycznych skamielin środkowego oxfordu, podczas gdy *A. perarmatum* znajduje się wyłącznie w dolnym.

Trzebinia, Brodła.

115. Aspidoceras hirsutum Bayle.

Podług Michalskiego (Nikitin: Geograficzeskoje razprostranienje jurskich osadkow w Rossii str. 36) znajduje się w dolnym oxfordzie Częstochowy.

Peltoceras (Waagen).

116. Peltoceras torosum Oppel.

1847. Amm. caprinus Quenstedt. Cephalopoden str. 190 tab. 16 fig. 5.

1858. " Quenstedt. Der Jura str. 540 tab. 71 fig. 5.

1866. Amm. torosus Oppel. Zone des Amm. transversarius str. 217.

1882. Peltoceras torosum Uhlig. Jura von Brünn str. 161.

1887. Bukowski. Jura von Czenstochau str. 161 tab. XXX fig. 6.

Ułamek tej formy, pochodzący z Trzebini, znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Bukowski znalazł ją w Częstochowie.

117. Peltoceras Constanti d'Orb.

1847. Ammonites Constanti d'Orbigny. Terr. jurass. str. 502 tab. 186.

1887. Peltoceras Constanti Bukowski. Jura v. Czenstochau str. 161.

Michalski i Bukowski wymieniają go z Częstochowy; w zbiorze krakowskim okaz jedyny z Rudna.

118. Peltoceras cf. interscissum Uhlig.

1882. Peltoc. interscissum Uhlig. Jura von Brünn str. 168 tab. 14 fig. 2.

1887. Bukowski. Jura von Czenstochau str. 162 tab. XXX fig. 5.

Podług Bukowskiego na Jasnej górze.

119. Peltoceras athletoides Lahusen.

1847. Ammonites athleta d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 163 fig. 5.

1878. Peltoceras athleta Bayle. Explication de la carte géologique de France tab. 49 fig. 11.

1883. Peltoceras athletoides Lahusen. Jura von Rjasan str. 70 tab. X fig. 5-8.

1887. " Bukowski. Jura von Czenstochau str. 162.

Michalski i Bukowski wymieniają go z Jasnej góry.

120. Peltoceras instabile Uhlig.

Michalski podaje go z Jasnej góry.

121. Peltoceras Eugenii d'Orb.

Podług Michalskiego w Czestochowie.

122. Peltoceras arduennense d'Orbigny.

1847. Amm. Arduennensis d'Orbigny. Terr. jurass. str. 500 tab. 185 fig. 4-7.

1883. Peltoceras arduennense Lahusen. Rjasan str. 70 tab. X fig. 10.

Jedyny okaz z Trzebini (?) znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Michalski wymienia go z Jasnej góry.

123. Peltoceras Chauvinii d'Orb.

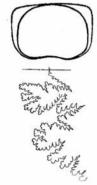
1847. Amm. Chauvinianus d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 165.

1886. Amm. euryodos Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura tab. 74 fig. 5.

1889. Simoceras Chauvinianum Siemiradzki. Pam. Akad. Um. XVII tab. II fig. 13 a—c.

Dwa okazy z Brodeł i Czatkowic w zbiorze Dra Zaręcznego. Zawoje ich nieco niższe niż na figurze d'Orbigny'ego, zgodne natomiast zupełnie z formą, znalezioną w Popielanach.

Skorupa płaska, tarczowata, zawoje liczne, powolnie rosnące, niskie, zaledwie się sty-



kające. Grzbiet już w młodości płasko zaokrąglony. Rzeźbę boków tworzą liczne (55), cienkie i ostre, na przód pochylone żeberka, które dopiero na płaskim grzbiecie dzielą się na dwie bardzo płytkie i niewyraźne odnogi. W dojrzałym wieku żebra są bardziej rozsunięte, silnie nabrzmiałe, na przód pochylone; słabe żeberka grzbietowe przerwane płytką bruzdą syfonalną. Pępek rozwarty, płytki, o brzegach łagodnie zaokrąglonych, żebra nie dochodzą do szwu. Na młodych zawojach można widzieć liczne przewężenia i żeberka paraboliczne dawnego brzegu otworowego. Linija zatokowa niezbyt zawiła, zatoka szwu dłuższa od innych, zatoka syfonalna najkrótsza. Pierwsza zatoka boczna wązka, trójdzielna, skośnie na zewnątrz skierowana; druga zatoka boczna krótka, wyraźna, nadto jeszcze trzy zatoki dodane.

Wymiary mniejszego okazu wynoszą:

średnica 38 mm.

wysokość ostatniego zawoju ponad szwem = 0.26

rozwartość pepka = 0.44

grubość ostatniego zawoju = 0.34.

U większego ułamka wynosi stosunek wysokości do grubości 18 mm.: 20 mm. (pomiędzy żebrami) i : 24 (na żebrach).

Olcostephanus (Neumayr).

Podług wiadomości, udzielonej mi listownie przez p. Suttnera z Monachium, pochodzenie rodzaju Olcostephanus od Perisphinctów nie jest uzasadnionem, gdyż te rodzaje nie są między sobą połączone żadnemi przejściami, a mimo pozornego podobieństwa różnią się wybitnie

rzeźbą wewnętrznych zawojów. U rodzaju *Perisphinctes* wewnętrzne zawoje są pokryte dwudzielnemi żebrami, u *Olcostephanus* natomiast pęczkami żeber, wychodzących po 3 z guzów pępkowych. W późniejszym wieku podobieństwo do Perisphinctów powstaje w skutek zaniku guzów pępkowych i powtórnego rozwidlenia żeber.

Co do mnie, zgadzając się w zupełności na charakterystykę rodzaju Olcostephanus, podaną przez Suttnera, zastrzegam się tylko, iż z rodzaju tego wyłączam cały szereg Olcost. bidichotomus i Olc. polyptychus, jako spokrewniony z rodzajem Proplanulites i całkowicie odmienny od grupy Olcost. Astierianus.

124. Olcostephanus Witteanus Oppel.

1847. Ammonites biplex bifurcatus Quenstedt. Cephalopoden tab. 12 fig. 12.

1856, Ammonites Witteanus Oppel. Die Juraformation str. 687.

1873. Perisphinctes Witteanus Neumayr. Acanthicusschichten str. 171.

1887. Ammonites bifurcatus Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura tab. 101 fig. 11-17

Wymiary:

średnica 40 mm.

wysokość = 0.32

pepek $\Rightarrow 0.42$

grubość = 0.37.

Skorupa złożona z okrągłych, cokolwiek z góry przypłaszczonych, mało się obejmujących zawojów, pokrytych bardzo ostremi i cienkiemi, dość rzadkiemi żeberkami. W młodości wychodzą te żeberka po trzy z ostrych guzików pępkowych, później guzy znikają, żebra zaczynają się od szwu i dzielą się nieco powyżej połowy wysokości na dwie (zbliżone bardziej do siebie aniżeli do żeber przyległych) bardzo ostre odnogi grzbietowe. Najbliższemi formami są Olcost. stephanoides (Oppel) i Olcostephanus mniownikensis Nik

Jedyny okaz tej formy, znany dotychczas tylko z warstw dolnokimerydzkich, znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej ze skałek przy Tenczynku.

125. Olcostephanus repastinatus Moesch.

1875. Perisphinctes repastingtus Loriol. Baden tab. XIII fig. 6.

Podobny do Olc. stephanoides, różni się od niego szybszym wzrostem komory mieszkalnej, oraz mniejszą grubością. Równie bliskim jest Olc. trimerus, różniący się przy bliższem porównaniu tylko nieznacznie rzeźbą boków i kształtem przekroju.

Dwa zgniecione okazy tej drobnej formy znajdują się w moim zbiorze i pochodzą z najniższych warstw kimerydzkich czy też górnooxfordzkich w Trojanowie pod Kaliszem i Łężku nad Wartą.

126. Olcostephanus thermarum Oppel.

1863. Ammonites thermarum Oppel. Pal. Mitth. str. 243 tab. 65 fig. 5.

1875. Amm. (Perisphinctes) thermarum Loriol. Baden str. 81 tab. XIII fig. 5.

Wymiary:

średnica 27 mm.

wysokość ostatniego zawoju ponad szwem = 0.40 rozwartość pępka = 0.22 grubość ostatniego zawoju = 0.50

Od Olc. stephanoides różni się słabszemi żebrami głównemi, oraz gęstem i cienkiem żeberkowaniem strony zewnętrznej.

Dwa polskie okazy tej formy znajdują się w moim zbiorze: jeden z nich pochodzi z Pajeczna w pow. Noworadomskim, drugi z Bałtowa nad Kamienną w pow. Iłżeckim.

127. Olcostephanus Frischlini Oppel.

1836. Ammonites trifurcatus Zieten. Verst. v. Württemberg str. 4 tab. 3 fig. 4.

1857. "Quenstedt. Der Jura str. 606 tab. 75 fig. 1.

1863. Ammonites Frischlini Oppel. Pal. Mitth. str. 238.

1875. Ammonites (Perisphinctes) Frischlini Loriol. Baden str. 88 tab. 14.

1880. Amm. (Perisphinctes) Frischlini Loriol. Oberbuchsitten str. 23 tab. VII fig. 1.

Wymiary:

W 1850	średnica 73 mm.
wysokość ostatniego zawoju	= 0.42
rozwartość pępka	= 0.28
największa grubość	= 0.25
grubość ostatniego zawoju w pobliżu	grzbietu = 0.22.

Zawoje szybko rosnące, obejmują się do ²/₃; przecięcie trójkątne, grzbiet wązki, za-okrąglony. Największa grubość zawojów przypada na brzeg pępkowy. Pępek głęboki, o brzegu pionowym, gładkim; na ostatnim zawoju widzimy 15 żeber głównych, krótkich, grubych i ostrych, które silnie nabrzmiewają w pobliżu pępka; z tych żeber, około połowy wysokości zawojów, rozchodzą się pęki 3—4 płytkich żeber grzbietowych, nieprzerwanych na grzbiecie.

Jedyny okaz mego zbioru pochodzi z warstw dolnokimerydzkich Wielkiej Wsi, koło Burzenina nad Wartą.

128. Olcostephanus involutus Quenst.

1847. Ammonites involutus Quenstedt. Cephalopoden str. 165 tab. 12 fig. 9.

1857. Amm. involutus Qu. D. Jura str. 604.

1863. " Oppel. Pal. Mitth. str. 181.

1873. Perisphinctes involutus Neumayr. Acanthicusschichten str. 174.

1875. Amm. involutus Dumortier et Fontannes. Crussol str. 102.

1875. " Loriol. Baden str. 75 tab. XI fig. 7.

1887. " Quenstedt. Amm. d. Schwäb. Jura tab. 107 fig. 2.

Przy średnicy dorosłego okazu 75 mm. wynosi:

wysokość ostatniego zawoju = 0.50 rozwartość pępka = 0.24 grubość największa komory mieszkalnej = 0.29 grubość tejże przy grzbiecie = 0.24.

Dobry okaz tej formy, pochodzący z warstw dolnokimerydzkich Podgórza, znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

Hoplites (Neumayr).

129. Hoplites Calisto d'Orb.

Ammonites Calisto d'Orbigny. Terr. jurass. tab. 213 fig. 1—2.

Zbliżony do wysokich przedstawicieli szeregu *Per. mosquensis*, jak np. *Per. Sabineanus* Opp. tworzy *H. Calisto* punkt wyjścia dla całego szeregu tytońskich form rosyjskich, jak *Hopl. rjusanensis* Lah., *H. swistovianus* Nik., *Hopl. Dutemplei* d'Orb. itd.

Kilka, dość źle zachowanych, okazów tej formy znajduje się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej z Rudna. Okazy są wrosłe razem z *Oppelia Weinlandi* w zwięzły żółtawy i skalisty wapień.

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć o Ammonites Czenstochoviensis F. Röm., wątpliwej formie, która rodzajowo nie jest jeszcze ściśle oznaczoną. Po obejrzeniu oryginału w muzeum paleontologicznem wrocławskiego Uniwersytetu, uważam ten gatunek za niewątpliwie nowy i należący do rodzaju Quenstedticeras. Widok skorupy z boku jest na rysunku Roemera bardzo dokładny, pępek jest głęboki, o pionowym, gładkim brzegu, zawoje są bardzo grube i całkowicie niemal się obejmujące, przekrój owalnie trójkątny z bardzo tępą krawędzią grzbietową. Charakterystycznemi są żebra grzbietowe krótkie, płytkie, w tył zakrzywione, podczas gdy boki i wogóle cała reszta skorupy są gładkie.

Uwagi ogólne.

Utwór górnojurajski zajmuje w Polsce znaczną przestrzeń, tworząc z jednej strony pasmo krakowskowieluńskie, rozciągające się aż do Trojanowa pod Kaliszem, z drugiej pasmo, okalające nakształt podkowy od PdZ., Pn. i PnW. wyżynę kieleckosandomierską. Oba pasma są ze sobą bezpośrednio połączone przez występowanie utworów górnokimerydzkich pomiędzy Radomskiem nad Wartą i Przedborzem nad Pilicą, tworząc w dolinie Nidy, jak to w innej pracy wykazałem, nieckowate zagłębie synklinalne, wypełnione przez piaskowiec cenomański i opokę kredową, po obu zaś stronach środkowopolskiej wyniosłości, dwa skrzydła szerokiej

fałdy antyklinalnej, ściśle równoległej do grzbietu krakowskowieluńskiego, połączone ze sobą łukiem wychodni jurajskich nad Pilicą a kończące się z jednej strony w pobliżu Chmielnika w pow. Pinczowskim, z drugiej w pobliżu Ożarowa w pow. Sandomierskim.

Na całej powyższej przestrzeni, połączonej nadto podziemnie z grubym pokładem górnojurajskich wapieni na Kujawach, formacyja nasza przedstawia typ (facies) bardzo zmienny. Pochodzi to w części od bliskości lub oddalenia od brzegów górnojurajskiego morza i wyspy środkowopolskiej, w części od kierunku panujących podówczas prądów morskich, których rola o tyle była ważniejszą, iż polskie zagłębie jurajskie leżało na granicy zetknięcia się kilku odrębnych prowincyj jurajskich, t. j. rosyjskiej, baltyckiej, alpejskiej i szwabskiej.

Można wnosić z pewnych wskazówek, że z pomiędzy owych czterech prowincyj, szwabska, ze swoją od reszty świata odrębną fauną, stanowiła morze wewnętrzne, podczas gdy trzy inne były częściami ogólnego oceanu. Ocean ten łączył się z morzem środkowoeuropejskim za pośrednictwem cieśniny, przechodzącej od okolicy Krakowa przez Berno morawskie.

Za powyższem przypuszczeniem przemawia okoliczność, iż pomimo wybitnie szwabskiego typu oxfordzkich warstw krakowskich, w warstwach tych z pomiędzy 30 amonitów tylko połowa znajduje się również w Szwabii, a gatunków jej tylko właściwych jest zaledwie 30%.

Bardzo charakterystyczną jest też okoliczność, iż z form wyłącznie szwabskich, napotykanych pod Krakowem, nie znaleziono ani jednej nigdzie dalej ku północy i wogóle fauna krakowska z fauną Częstochowy np. wcale się nie zgadza.

Fauna amonitowa krakowska jest mieszaniną faun całego świata, a raczej fauny oceanicznej z fauną wewnętrznego morza szwabskiego. Tymczasem bardziej północne punkta formacyi jurajskiej w Polsce mają faunę typową prowincyi baltyckiej, ze znaczną domieszką form indyjskich, amerykańskich i śródziemnomorskich, których współczesną obecność można wytłomaczyć jedynie przez przyjęcie istnienia otwartego morza. Dlatego też spotykamy w Krakowskiem całe seryje typów, wcałe niewystępujących w jurajskich utworach środkowej Europy, lub też niezmiernie w nich rzadkich, a których pojedyncze ogniwa znano z Sycylii, z Indyj wschodnich, z Boliwii lub Rosyi. Te lużne formy znajdują się w Krakowskiem, wszystkie razem, tworząc kompletne seryje; takiemi są np. grupy virgulati, plicatiles i indogermani.

Różnica fauny krakowskiej od szwabskiej i zbliżenie się jej większe do typu śródziemnomorskiego, czyli, mojem zdaniem, oceanicznego, jest w okresie dolnokimerydzkim bardzo wyraźną, amonity szwabskie stają się bardzo rzadkie, przeważają stanowczo formy alpejskie i baltyckie. Wreszcie przy końcu okresu kimerydzkiego, rafa koralowa (tworząca dziś podkarpackie pasmo wapieni nerineowych w Inwałdzie, Roczynach, Przemyślu i t. d.) zamyka ostatecznie wszelką łączność z morzem szwabskiem przez cieśninę krakowskoberneńską, a typ utworów górnokimerydzkich jest zupełnie identycznym z podobnemi utworami Francyi i Anglii. W okresie tytońskim nakoniec brzeg morza cofa się dalej ku północy, a zaludniają go formy borealne, należące do rosyjskiego typu Perisphinctes virgatus.

Również ciekawe wnioski dają się wysnuć z pionowego rozmieszczenia niektórych amonitów krakowskich. I tak np. znajdowanie się protoplasty rodzaju Olcostephanus, Olcostephanoides w Rosyi w środkowym oxfordzie, a w tymże poziomie w Krakowskiem wielce zbliżonej doń formy Olc. Witteanus (podczas gdy w środkowej Europie obie te formy należą do charakterystycznych skamieniałości poziomu Oppelia tenuilobata) przemawia jasno za borealnem pochodzeniem rodzaju Olcostephanus. Dalej obecność w oxfordzkich warstwach krakowskich całego cyklu form pokrewnych Perisph. Geron (właściwych gdzieindziej piętru dolnotytońskiemu) dowodzi również imigracyjnego pochodzenia tej grupy w środkowej Europie.

Materyjał Komisyi fizyjograficznej, jak to z tekstu niniejszej rozprawy łatwo się przekonać, pochodzi z nielicznych punktów i niemal wyłącznie z dwu poziomów: środkowego oxfordu (Peltoc. transversarium), oraz dolnego kimeridu (Oppelia tenuilobata). Warstwy dolnooxfordzkie, znajdujące się na swej granicy południowej, są w Krakowskiem bardzo słabo rozwinięte; ich faunę opracował Bukowski z Częstochowy, łącznie z częścią tamecznych wapieni płytowych (piętro Peltoc. transversarium). Górny oxford wykształcił się w Krakowskiem niemal wyłącznie w facies scyfijowej i prawie wcale amonitów nie zawiera. Warstwy z Exogyra virgula, sądząc z niektórych skamielin, rozwinęły się tutaj w postaci facies koralowej, a zatem amonitów również nie zawierają.

Gdzieindziej znowu amonitowe poziomy jury krakowskiej przechodzą w facies scyfijową, myarijową lub nerineową, jak to się zdarza w wielu miejscach w dorzeczu Warty i Pilicy. W skutek tego kompletny obraz fauny powstanie dopiero po opracowaniu innych działów świata zwierzęcego, wypełniających przerwy w poziomach, niezawierających amonitów. Mam przed sobą dość obfity materyjał, w znacznej części już obrobiony, i spodziewam się w niedługim czasie uzupełnić niniejszą monografiję opisem: małży, ślimaków, ramionopławów, szkarłupni i kilku przedstawicieli wyższych klas świata zwierzęcego jury krakowskiej.

DODATEK.

-4.4.

130. Proplanulites Teisseyrei n. sp.

W innem miejscu (Neues Jahrb. f. Mineralogie 1890 T. II str. 82), wypowiedziałem mój pogląd na stanowisko systematyczne rodzaju Proplanulites, który uważam za grupę łączącą szereg Amm. Lamberti (Quenstedticeras Nik.) z tytońską i dolnokredową grupą Amm. bidichotomus, zaliczaną zwykle, bez dostatecznej podstawy, do rodzaju Olcostephanus. Nie widzę nadto dostatecznej racyi do rodzajowego wydzielania kilku form kellowejskich, objętych nazwą Proplanulites, z wielkiej grupy wyż wymienionej, która obejmuje oprócz przedstawicieli grupy A. Koenigi i Amm. Lamberti, nadto Olcost. polyptychus Keys., Olc. diptychus Keys., Olc. hoplitoides Nik., Olc. Contejeani Thurm., Olc. Hector d'Orb., Olc. subinversus Pawłow, fasciato-sulcatus Lah., Amm. mutabilis Sow., Amm. decipiens d'Orb. i wiele innych.

Stałą cechą form tytońskich i kredowych w przeciwieństwie do grupy kellowejskich Proplanulitów jest znaczna liczba drobnych zatok dodanych, podczas gdy inne cechy, odnoszące się do ogólnego kształtu, przekroju i rzeźby zawojów, są u wszystkich jednakowe. Różnice rodzaju Proplanulites od Perisphinctes udowodnił dostatecznie Teisseyre, natomiast co się tyczy pokrewieństwa z grupą A. Lamberti idę dalej od tego autora, gdyż nie widzę pomiędzy obu temi szeregami żadnej głębszej różnicy rodzajowej. Jedyna cecha, mająca je różnić pomiędzy sobą, polega na zaostrzeniu grzbietu u grupy Lamberti, podczas gdy u szeregu A. Koenigi jest on tylko zwężony i gładki. Cecha ta atoli w samym szeregu A. Lamberti jest wysoce zmienną i częstokroć u grubszych form, jak np. Quenstedticeras carinatum, brak jej, u innych, np. u Qu. Rybinskianum, tępa krawędź, w młodości istniejąca, znika w późniejszym wieku, a na Wydz. mat-przyr. T. XVIII.

jej miejscu ukazuje się, podobnie jak u Proplanulitów, szeroki gładki pas grzbietowy. Mogę przeto uważać grupę A. Koenigi (Proplanulites Teiss.) co najwyżej za szereg podrzędny w rodzaju Quenstedticeras pojętym w powyżej wymienionem, obszernem znaczeniu.

Do trzech typowych przedstawicieli grupy, opisanych z warstw kellowejskich przez Teisseyrego (*Propl. Koenigi* Sow., *Propl. subcuneatus* Teiss. i *Propl. arciruga* Teiss.) przybywa nowa forma z warstw górnooxfordzkich Górki pod Trzebinią, posiadająca przy cechach morfologicznych, prawie identycznych z *Propl. arciruga*, liniję zatokową o większej ilości zatok dodanych, co jest cechą form geologicznie młodszych u tej grupy.

Wymiary dwóch zupełnych i dobrze zachowanych okazów, znajdujących się w zbiorze Komisyi fizyjograficznej są następujące:

	I.	II.
średnica	= 70 mm	. 136 mm.
wysokość	= 0.40	0.37
rozwartość pępka	= 0.36	0.40
grubość w dolnej części zawoj		0.18
grubość w górnej części zawo	$j \delta w = 0.18$	0.15

Od Pr. Koenigi rozpoznać go łatwo po silnem żebrowaniu zawojów wewnetrznych, długości żeber głównych, dochodzących do połowy wysokości zawojów i słabo tylko, jak u grupy A. Lamberti i A. Spasskensis Nik., w okolicy pepka nabrzmiałych; boki są mocniej spłaszczone, a grzbiet węższy, nadto ilość żeber jest nieco większą, aniżeli u Pr. Koenigi. Od Pr. arciruga Teiss. (Pam. Akad. Um. t. XIV tab. IV fig. 8-9, str. 89) dają się wymienić następujące różnice: wzrost Pr. Teisseyrei jest szybszy, grzbiet węższy, żebra główne dłuższe. Pomimo wielkiego podobieństwa w kształcie ogólnym i rzeźbie zawojów, wybitna różnice stanowi linija zatokowa, odznaczająca się obecnościa 4 zatok dodanych, podczas gdy u kellowejskich gatunków rodzaju Proplanulites bywa ich najwyżej 2. Pr. subcuneatus Teiss. (ibid. tab. IV fig. 10-14) posiada rzeźbę i przekrój bardzo podobne, jest jednak bardziej rozkręconym, wolniej rośnie i posiada tylko 2 zatoki dodane. P. cf. spirorbis Neumayr (Cephalop. v. Balin tab. XI fig. 4) różni się również przekrojem i wymiarami. Od wszystkich form kellowejskich różni się Pr. Teisseyrei wielka liczba zatok dodanych, oraz brakiem gładkiego pasa grzbietowego, który zreszta, jak wiadomo, należy do cech bardzo niestałych. Perisph. subinvolutus Moesch, którego stanowisko systematyczne nie jest zupełnie jasnem, przedstawia niejakie podobieństwo z młodemi okazami Pr. Teisseyrei, podobieństwo to wszakże u osobników średniej wielkości znika. Dorosłe osobniki posiadają charakterystyczną rzeżbę amonitów górnojurajskich i dolnokredowych z grupy Olcostephanus Okensis Trautsch., Olc. Unshensis Nik., Olc. Spasskensis Nik. a mianowicie: mocne, liczne, na przód zakrzywione, sierpowate żebra, dzielące się nieco powyżej wysokości boków na 2-3 odnogi, przechodzące bez przerwy przez strone grzbietową. Rzeźba młodych zawojów przypomina zupełnie Quenstedticeras Leachi.

Skorupa płaska, tarczowata, o dość wąskim pępku; zawoje szybko rosnące, obejmujące się w ²/3 wysokości; przekrój ich trójkątny, o zaokrąglonych rogach; największa szerokość przypada na brzeg pępkowy; boki płasko zaokrąglone spadają ku zwężonej stronie syfonalnej; grzbiet wązki zaokrąglony, bez gładkiej linii syfonalnej. U starszych osobników wzrost staje się nieco powolniejszym, zawoje grubsze, boki mocniej zaokrąglone.

Pępek głęboki, o stromych, gładkich brzegach. Rzeźbę boków tworzy na wewnętrznych zawojach około 25 żeber głównych, zaczynających się na brzegu pępka słabem nabrzmieniem

pochylonych naprzód; około połowy wysokości żebra te nikną, a na stronie grzbietowej ukazują się ostre, na przód pochylone żeberka zewnętrzne, w liczbie około 4 na każde żebro główne, z któremi żebra grzbietowe nie są wyraźnie połączone. U dorosłych osobników, równie jak na komorze mieszkalnej, żebra główne stają się coraz dłuższemi, nabrzmienie ich przy pępku słabnie, liczba wzrasta do 35 na zawoju. Dzielą się one powyżej połowy wysokości boków, nawet w ²/₃ wysokości wyraźnie na 2—3 odnogi grzbietowe. Przebieg żeber na zawojach taki sam jak u Olcostephanus Spasskensis Nik.

Linija zatokowa podobna do grupy Olc. Spasskensis. Zatoka syfonalna równa pierwszej bocznej, wązka, średniej wielkości; siodło zewnętrzne równej szerokości z pierwszą zatoką boczną, rozdwojone; pierwsza zatoka boczna jednokończysta, z bardzo słabo rozwiniętemi odnogami bocznemi, zaledwie dającemi się rozpoznać wpośród rozgałęzień dodatkowych. Siodło boczne równej wysokości z siodłem zewnętrznem, nierozdzielne; druga zatoka boczna dwa razy krótsza od pierwszej, jednokończysta, zwisła ukośnie ku środkowi; oprócz tego 4 krótkie zatoki dodane, zwrócone ukośnie ku grzbietowi. Zatoka szwu stoi na równej wysokości z końcem drugiej zatoki bocznej.

Dwa kompletne okazy z Górki pod Trzebinią w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

131. Perisphinctes rectefurcatus Zittel.

1870. P. rectefurcatus Zittel. Fauna der aelteren Cephalopodenführenden Tithonbildungen str. 109 tab. X fig. 7 (na tablicy podpis błędny: P. venetianus).

1870. P. exornatus Zittel (pars). Tamże str. 106 tab. X fig. 3 (non fig. 2). 1870. P. contiguus Zittel (pars). Tamże tab. XI fig. 1.

średnica = 110 mm. wysokość ostatniego zawoju = 0·30 rozwartość pępka = 0·46 grubość ostatniego zawoju = 0·26.

Powyżej podałem powody, dla których uważam Per. contiguus Zittel za dwie formy odrębne, z których jedna należy do grupy Per. Geron, druga zaś jest identyczną z Per. exornatus tegoż autora. Nazwę Per. exornatus Zitt. zachowuję jedynie dla fig. 2 tab. X tego autora, u której rzeżba grubieje już przed początkiem komory mieszkalnej i to w sposób odmienny, aniżeli na fig. 3, zgrubienie bowiem żeber nie sięga powyżej ½ wysokości boków, podczas gdy na fig. 3 dochodzi ono do ½ — ¾ tej wysokości, nadto fig. 3 przedstawia formę spłaszczoną z boków, gdy fig. 2 jest formą o zawojach niskich i okrągłych.

Różnice pomiędzy Per. exornatus Zittel tab. X fig. 3, rectefurcatus Zitt. (tab. X fig. 7) i contiguus Zitt. (tab. XI fig. 1), polegają jedynie na obecności lub braku komory mieszkalnej. Dlatego też trzy figury, w nagłówku wymienione, uważam za synonimy Per. rectefurcatus. Różnica od P. exornatus polega na spłaszczeniu boków i większej długości żeber zgrubiałych na komorze mieszkalnej; od P. contiguus natomiast, w odmiennej rzeźbie komory mieszkalnej, która u tej ostatniej formy jest prawie taką samą jak na zawojach wewnętrznych, gdy u P. rectefurcatus i exornatus żebra na komorze mieszkalnej są nieliczne i wałkowato zgrubiałe w dolnej swej części.

Czernichów (Górka); okaz jedyny w zbiorze Komisyi fizyjograficznej. Piętro Opp. tenuilobata

131. Perisphinctes colubrinus (Rein.) Loriol.

1818. Amm. colubrinus Reinecke. Maris Protogaei Nautilos et Argonautas descripsit fig. 72.

1856-58. A. colubrinus Oppel. Juraformation str. 687, nr. 187.

1870. Perisphinctes colubrinus Zittel. Fauna der aelteren Cephalopodenführenden Tithonbildungen str. 225 tab. 33 fig. 6 tab. 34 fig. 4—6.

1873. Neumayr. Acanthicusschichten str. 177.

1878. " Loriol. Baden str. 54 tab. VI fig. 2-3.

Okaz jedyny ze Skałek przy Tenczynku w zbiorze Komisyi fizyjograficznej.

Grupa Virgati.

Przed kilku laty Michalski podał wiadomość o znalezieniu przez siebie w tytońskich wapieniach, we wsi Brzostówce nad Pilicą, kilku form, należących do rosyjskiej grupy Amm. virgatus.

Monografija tytońskich amonitów Rosyi, wydana przez tego autora w roku zeszłym, wykazała, iż pod nazwą Amm. virgatus Buch. łączono dwa całkowicie odrębne szeregi amonitów, posiadających, jako jedyną cechę wspólną, charakterystyczny sposób rozwidlenia żeber na bokach, z których jeden należy do rodzaju Olcostephanus, drugi zaś do Perisphinctes. Typowe osobniki Bucha należą do pierwszego z tych szeregów, do którego należą oprócz Olcostephanus virgatus L. v. Buch także i Olc. Pallassii, odpowiadający portlandzkim amonitom, zwykle cytowanym pod nazwą Perisphinctes biplex Sow.

Szereg drugi obejmuje Perisphincty z grupy *Polyploci*, należące wszakże w znacznej części do nieznanych w Europie zachodniej gatunków. Z liczby ich 5 znajduje się, oprócz Rosyi, w tytońskich warstwach nad Pilicą, są to:

132. Perisphinctes Zarajskensis Mich.

1890. Perisphinctes Zarajskensis Michalski. Trudy geologiczeskaho komiteta VIII, zeszyt 2. (Amonity niżniewolżskaho jarusa) str. 98 tab. VI fig. 1—5.

Brzostówka.

133. Perisphinctes Pilicensis Mich. Tamže str. 117 tab. VI fig. 10.

Brzostówka.

134. Perisphinctes scythicus Vischniakoff.

1861. Amm. biplex truncatus Trautschold. Bullet. de Moscou str. 84 tab. VIII fig. 3-4.

1868. Amm. Auerbachi Eichwald. Lethaea rossica str. 1092 tab. 34 fig. 9c--d.

1882. Amm. scythicus Vischniakoff. Planulati de Moscou tab. 3 fig. 1-2.

1882. Amm. Quenstedti (pars) Vischniakoff. Op. cit. tab. 3 fig. 4.

1890. Perisph. Scythicus Michalski. Op. cit. str. 121 tab. V fig. 6—7, tab. VII fig. 1—7; tab. VIII fig. 1, tab. XIII fig. 10.

Brzostówka.

135. Perisphinctes Tschernyschevi Mich.
1890. Michalski. Op. cit. str. 139 tab. VIII fig. 2—3.

Brzostówka.

136. Perisphinctes Quenstedti Rouiller.

1849. Amm. Quenstedti Rouiller. Bull. de la Soc. nat. de Moscou str. 359 tab. I fig. 87.

1882. " Vischniakoff. Planulati de Moscou tab. 3 fig. 3, 5, 6. 1890. Perisph. Quenstedti Michalski. Op. cit. str. 139 tab. VIII fig. 2—3.

Brzostówka.

137. Olcostephanus Cautleyi Oppel.

1866. Olcostephanus Cautleyi Oppel. Palaeontologische Mittheilungen. (Ammonites) str. 279 tab. 78 fig. 1.

średnica = 87 mm. wysokość = 0.34 pępek = 0.41 grubość = 0.25.

Ciekawa ta forma indyjska znaną była dotychczas z jedynego okazu, opisanego przez Oppela i znajdującego się w muzeum monachijskiem. W zbiorze Komisyi fizyjograficznej odnalazłem wcale dobry i zupełnie oznaczalny okaz tego amonitu z Podgórza, dozwalający uzupełnić opis Oppela kilku szczegółami, odnoszącemi się do linii zatokowej, która jednak na okazie krakowskim widzialną jest tylko w części. Zatoka syfonalna jest krótszą od pierwszej bocznej; siodło boczne cokolwiek wyższe od zewnętrznego.

Ogólne wejrzenie, rodzaj rzeżby i kształt linii zatokowej zbliżają ten amonit najbardziej do Amm. Erinus d'Orbigny, którego atoli stanowisko systematyczne nie jest bynajmniej jasnem. Neumayr oparł swój rodzaj Olcostephanus na trzech formach: Amm. Astierianus, bidichotomus i Cautleyi. Z tych należy wszakże wydzielić szereg Amm. bidichotomus jako posiadający całkowicie odmienną liniję zatokową, a prawdopodobnie i Amm. Cautleyi, posiadający nieznane u innych przedstawicieli tego rodzaju uszka boczne, a więc zapewne i parabole, których ślad dostrzegam na okazie krakowskim, będzie musiał być od Olcostephanus oddzielonym.

Podgórze. Poziom Oppelia tenuilobata.